

Filip Podwiński: Niesamowite było przebywanie w różnorodności kulturowej, stykanie się z różnicami i podobieństwami, uczenie się tolerancji i akceptacji inności.
str. 10-11

MPP



nowiny

jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 36 (2881) Rok 56, 9 września 2014 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Pedofil bezkarny?

str. 3



G. KOCZUBAJ

Wyrok dla księdza M.

str. 3

„Mieszkam koło piekła”

str. 8

Alarm ekologiczny w Izerach trwa

str. 24

300 zł za wybory

str. 25

KUPON RABATOWY -20%

NA ROWERY MARKI TREK
- NAJLEPSZA JAKOŚĆ
- SUPER CENA

TREK
NOWY SALON ROWEROWY
FORMICKI-BIKE
Ul. Kalinowa 26 (os. Czarne)
58-500 Jelenia Góra
Tel. 601 960 390

OPERUJEMY SERWIS
ROWEROWY Z DOJAZDEM
DO KLIĘNTA

www.komislombard.pl
Lombard
ul. Piłsudskiego 3
ścisłe CENTRUM
SKUP ZŁOTA
Najlepsze CENY
tel. 600 438 700

Skup aut
Kasacja
pojazdów
odbiór odpadów samocho-
dowych i poprodukcyjnych
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

www.ROXPRINT.PL
NADRUKI NA ODZIEŻY
I GADZETY REKLAMOWE
Nadruki
już od 1 szt!
Jelenia Góra
M. Skłodowskiej-Curie 13
TEL. 696 044 007

POŻYCZKI
dla emerytów, rolników
i osób starszych.
791-090-099

Polujemy
na prawde

www.nj24.pl
nowiny
Jeleniogórskie

36
97702081688133

Blog naczelnego

Od pewnego czasu mam wrażenie, że pomysły na większość scen z kultowego filmu Marka Koterskiego „Dzień świra” zaczerpnięto wprost z mojego życia... Myśl o tym napawa mnie jednak raczej przerażeniem niż zadowoleniem. Bo o ile spijana z ekranu opowieść wzbudza, wprawdzie chwilami gorzki, ale jednak śmiech, to już „w realu” zazwyczaj wcale nie jest mi do śmiechu, gdy na własnej skórze doświadczam sytuacji niemal żywcem wyjętych z kinowych kadrów. Nie chodzi wcale o odliczanie grudek kawy sypanej do kubka czy równie absurdalny rytuał zamykania drzwi do domu, choć i to mi nieobce... Ześwirowanie osobiste i niepromieniające poza ściany własnego domu nie jest bowiem specjalnie szkodliwe dla otoczenia.

Szlag mnie jednak trafia, gdy na co dzień zderzam się z tymi, którzy kompletnie nie liczą się otoczeniem, swoim mało wyrafinowanym sposobem bycia zaśmiecają świat, który jest także mój i odbierają tym samym resztki komfortu codziennego życia, jakim chciałbym się cieszyć. Nawet w sprawach tych najmniejszych, że aż prawie niezauważalnych, które chciałoby się zignorować, ale się nie da. Do szału doprowadzają mnie sąsiedzi, którzy w myśl patologicznie zwyrodniałej zasady „Wolność Tomku w swoim domku” nie liczą się z ludźmi żyjącymi obok i bezrefleksyjnie niszczą święty spokój, do którego mam - ponoć - prawo na własnym podwórku. Do szału doprowadzają mnie samorządowcy, którzy bezrefleksyjnie legalizują niszczenie krajobrazu wokół mego domu, zapominając, że nie jest on ich wyłączną własnością, z którą robić mogą, co tylko chcą. Do szału doprowadzają mnie damy i dżentelmeni, którzy na stadionie sportowym siadają na ławce obok i kopczą papierosy jeden za drugim, nie bacząc na smród i dym, którym obdarzają nie tylko własne płuca, ale i mój organizm, który natychmiast traci ochotę do przebywania na świeżym - ponoć - powietrzu. Białej gorączki dostaję, gdy mijają mnie na ulicy albo siada tuż obok młódź (choć nie tylko) z paczkami prażonego słonecznika i zaczyna dźwiękowy spektakl, w którym soczyste kur... pier... przeplatają się z trzaskiem rozgryzanych ziaren. Ów obrzydliwy chrobot zniósłbym jeszcze jakoś, gdyby nie fakt, iż amatorzy karmy dla gryzoni mają w zwyczaju pluć tym, co im w paszczach zostaje, pod nogi i wszędzie dookoła. Niech ktoś spróbuje schować się pod wiatę, na przykład przystanku autobusowego, na którym rezydują gryzonie. Chlewik zniesmacza i odrzuca.

Pewnie, że zwracam uwagę, bo to też mój świat, do którego mam prawo. Ale mam wrażenie, że jestem w tym sam. I świadczą o tym nie tylko zbaraniałe miny tych, do których apeluję o przyzwyczajenie. Jestem jednak w mniejszości, bo standardem jest u nas odwracanie głowy w stronę, z której nic nie widać i nie słychać. Odzywam się normalnie, po ludzku. Bo soczystym mięsem nie rzuć, choć wiem, że tylko taki kasek w ustach przynieść może zamierzony skutek. Język korci, ale nie... Nie daję się sprowokować. Nie wiem tylko, jak długo wytrzymam. W końcu nie wszyscy jesteśmy Chrystusami...

Daniel Antosik
d.antosik@nj24.pl

Będą widoczne dzięki odblaskowym opaskom

Od ponad tygodnia obowiązuje znolizowana ustawa Prawo o ruchu drogowym. Każdy pieszy poruszający się po zmroku po drogach poza terenem zabudowanym musi nosić elementy odblaskowe. Na nowe przepisy przygotowani są już pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kowarach.

Do tej pory obowiązkiem noszenia odblasków objęte były tylko dzieci i młodzież do 15. roku życia. W praktyce różnie bywało z realizacją tego przepisu. Teraz za brak elementów odblaskowych grozi mandat od 20 do nawet 500 złotych.

Policja przekonuje, że nowy przepis ma realny wpływ na poprawę bezpieczeństwa na drodze. Pieszy z elementami odblaskowymi jest widziany przez kierowców już z odległości 150 metrów. Osoby bez odblasków kierowcy widzą z odległości zaledwie 40-50 metrów, jest więc znacznie mniej czasu na odpowiednią reakcję.

Problemu z nowymi przepisami nie będą mieć pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kowarach.

W piątek uczestniczyli oni w akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. Odbędzie się prelekcja, prowadzona przez policjanta, jak zachować się na drodze. Małuchy otrzymały też odblaskowe opaski, które będą zakładać na ubrania.

- Dzieci, które mają odblaski na sobie, są widoczne z większej odległości - mówi Tomasz Stasiak, prezes Stowarzyszenia Eurojedynka w Kowarach, która patronuje akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. - W najbliższych dniach podobna akcja będzie przeprowadzona także w SP nr 3 w Kowarach - podkreślił.

Dyrektor SP nr 1 Małgorzata Krysiak przyznaje, że wkrótce nowe gadżety bardzo się przydadzą. - Szczególnie dzieciom młodszym, gdyż one nie nawykły jeszcze do poruszania się samodzielnego po mieście, a nieba-

wem to nastąpi. Większość rodziców upoważnia nas, abyśmy dzieci, które ukończyły 7. rok życia, puszczały do domów - mówi Małgorzata Krysiak.

- Akcja ma ogromne znaczenie, bo przecież dzieci są najważniejsze - podkreśla dr Krzysztof Fujak, prezes Centrum Diagnostyki Obrazowej „Voxel” w Jeleniej Górze, która ufundowała elementy odblaskowe. Bezpieczeństwo najmłodszych to jedno, ale jest

jeszcze jeden argument. - Dzieci, otrzymując te opaski, przypomną o nowym obowiązku swoim rodzicom. Przyczyni się to do poprawy bezpieczeństwa całych rodzin.

Nie była to jednorazowa akcja. - Na początku października spotkamy się z pierwszoklasistami ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze. Oni także otrzymają takie opaski - mówi doktor Fujak. (ROB)



R. ZAPORA



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Eko na jeleniogórskim Rynku

Ekologiczne produkty, zioła, kwiaty, warzywa, upominki z naturalnych surowców, darmowy poczęstunek i konkursy ekologiczne zwałyby jeleniogórczan na Rynek w sobotę, 6 września. 27. edycję Jarmarku Ekologicznego zorganizował Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu. Jeleniogórczanie i turyści mieli okazję oglądać, nabywać i kosztować produkty i dania ekologiczne.

Podczas Jarmarku Ekologicznego przeprowadzono konkurs ekologiczny, rozegrano także konkurs na... Chłopa Roku. Wybrano najlepsze rękodzieło ekologiczne oraz ekologiczną pamiątkę regionalną. W tym ostatnim konkursie prym wiodli uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kowarach. Natomiast w konkursie na rękodzieło jury uhonorowało pierwszą nagrodą Dominikę Kulczewską z Miłkowa. Wyróżniono także Dorotę Nowaczyk-Wojdak, Dorotę Karpińską i Agatę Kowal-Ruschil. MPP

Zawiła ma swój komitet

W poniedziałek rano w Państwowej Komisji Wyborczej zarejestrowano komitet wyborczy Marcina Zawili. Nie oznacza to jednak, że obecny prezydent zrywa więzi z Platformą Obywatelską.

Komitet Wyborczy Wyborców „Razem Zmieniamy Jelenią Górę” - pod taką nazwą zarejestrowano komitet, firmowany przez obecnego prezydenta. Pełnomocnikiem został Michał Kasztelan, były prezes MPGK w Jeleniej Górze. - Mamy już około 50 chętnych do przystąpienia

do tego komitetu i ciągle zgłaszają się następni. Jestem bardzo zbudowany - powiedział Marcin Zawila. Jednocześnie podkreślił, że nie zrywa więzi z Platformą Obywatelską i nadal będzie starał się o uzyskanie rekomendacji partii, do której należy. - Koledzy Gronicz czy Lech z innych miast Dolnego Śląska też startują z własnych komitetów, z poparciem Platformy Obywatelskiej - powiedział. - Moje listy wyborcze są otwarte dla PO. (ROB)



R. ZAPORA

31 lat temu w NJ

Kto otrzyma telefon? W urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych woj. jeleniogórskiego zalega ponad 11 tysięcy wniosków w tej sprawie. W samej Jeleniej Górze jest ich 4739, 1859 w Bolesławcu, najmniej w rejonie Lwówka - „tylko” 335. Nie znaczy to jednak, że tamtejsi mieszkańcy mają większe szanse na podłączenie mieszkań do sieci telefonicznej.

Do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Jeleniej Górze z różnych miejscowości regionu przybyli robotnicy i dyrektorzy, byli członkowie „Solidarności” i nowych związków zawodowych, partyjni i duchowni. Frekwencja dopisała, choć obecność nie była obowiązkowa. Trzy godziny rozmawiano o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego, codziennej działalności organów ścigania, zjawiskach patologii społecznej i świadomości prawnej mieszkańców województwa.

TFX - tak nazywa się wyprodukowany w jeleniogórskiej „Polfie” wyciąg z gruczołu grasicy cielęcą. Badania nad tym preparatem prowadzono od dziesięciu lat w specjalistycznych klinikach Akademii Medycznych w Warszawie, Poznaniu i Krakowie. Lek znajdzie zastosowanie w leczeniu chorób immunologicznych - m.in. nowotworowych, zakaźnych.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jeleniej Górze zawiadamia



dostawców wełny owczej, że skup wełny w każdy poniedziałek prowadzi będzie punkt skupu w Jeleńwie Sudeckim, ul. Długa 23.

„Dolina szczęścia” to tytuł komedii filmowej realizowanej przez ekipę reżysera Krzysztofa Nowaka na zamku Czocha i w okolicach Szklarskiej Poręby.



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapor. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkow, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Pedofil bezkarny?

Pierwszą ofiarę zwabił prawie rok temu. Drugą dziewczynkę napastował na przełomie maja i czerwca. Prokuratura wydała już nakaz zatrzymania, ale... wciąż go nie zrealizowano. - A on cały czas chodzi po ulicach - alarmują rodzice ofiar.

- Wysłałam Anię, aby wyszła z psem - opowiada Marta, matka 10-latk. Było to w listopadzie w Piechowicach. - Wróciła z płaczem. Była roztrzęsiona, nie mogła dojść do siebie. Pytam, co się stało? Ona, że kiedy szła obok śmietników, jakiś facet ją zaczepił. Chciał złapać i gdzieś zaciągnąć. Mówił do mojej córki: chodź ze mną. Gonił ją, ale na szczęście uciekła do domu. Powiadomiliśmy policję, złożyliśmy zeznania, ale co z tego. Sprawa ucichła.

Dziewczynka opisała tego mężczyznę. Widziała go jakiś czas później na osiedlu pod swoim domem. - Przybiegła do mnie. Wysłałam i z nerwów zwyzywałam go, wykrzyczałam, że policja się nim zajmie. Stał i śmiał się, mówił: nic mi nie zrobią - opowiada.

Drugą dziewczynkę mężczyzna zaatakował pod koniec maja, w parku za punktem Tołotka. To centrum Piechowic. Dziesięcioletka wracała do domu po lekcjach, było przed 14. Szła, jak co dzień, skrótem przez park. Mężczyzna czekał się w parku. Złapał ją i obmacywał. - Monika zaczęła krzyczeć, ale zatkał jej usta ręką - opowiada jej mama. - Chciał ją gdzieś zaciągnąć.

Na szczęście, szarpaninę zauważyła jakaś kobieta. Krzyknęła do mężczyzny, aby zostawił dziecko, bo zadzwoni po policję. - Puścił ją, przybiegła do domu - mówi kobieta. Do dzisiaj ma żywo w pamięci tamto zdarzenie. - Monika nic mi nie powiedziała. Tylko nazajutrz

rano bała się iść sama do szkoły. Dopiero w szkole powiedziała pani pedagog - mówi. Rodzina przeżyła traumę. - Córka nie chciała spać sama, moczyła się w nocy - opowiada mama.

Szkoła złożyła doniesienie do prokuratury o możliwości popeł-

nienia przestępstwa. - Pedagog szkolny rozmawiał z mamą dziewczynki, poinformował ją, co można w tej sprawie zrobić - mówi Maria Skowron, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Piechowicach. - Uczuliliśmy też nauczycieli, by zwracali uwagę na obcych.



Zapewniam, że nie ma szans, aby mężczyzna niespostrzeżenie wszedł na teren szkoły. - Mamy dyżury nauczycieli na przerwach, jest monitoring - mówi.

Prokuratura Rejonowa w Jeleniej Górze prowadzi śledztwo w tej sprawie. Dziewczynki przesłuchano w niebieskim pokoju, w obecności psychologa. - Sprawa ma bardzo poważny charakter - mówi prokurator Tomasz Krzesiewicz, kierownik działu śledztw Prokuratury Rejono-

wej w Jeleniej Górze. - Postępowanie prowadzone jest w kierunku dopuszczenia się innych czynności seksualnych wobec małoletniej poniżej 15 roku życia.

Grozi za to od 2 do 12 lat więzienia.

Dlaczego mężczyźnie dotąd nie postawiono zarzutów? Śledczy musieli ustalić najpierw jego dane osobowe. Zajęło to trochę czasu. Mężczyzna nie jest mieszkańcem Piechowic. Kilka osób kojarzy go, ale tylko z widzenia. Podobno jakiś

czas temu przyjechał do miasta, jedna z mieszanek pozwoliła mu zamieszkać w altance przy domku jednorodzinnym. Potem kobieta zmarła, a on mieszka tam nadal.

Prokuratura ustaliła już jego tożsamość. - 5 sierpnia przekazaliśmy policji wniosek o zatrzymanie go i doprowadzenie na przesłuchanie - mówi prokurator Krzesiewicz. Rozpoznania będą musiały dokonać ofiary, w obecności rodziców.

Od wydania postanowienia minął miesiąc, a mężczyzna nie został jeszcze zatrzymany. - Po majowym zajściu zapadł się pod ziemię, ale ostatnio znowu się pojawił - alarmują mieszkańcy. Ojciec jednej z ofiar umówił się z policją, że jak tylko go zauważy, zadzwoni na komisariat. I tak też się stało. Pod koniec sierpnia wracał do domu samochodem i na jednej z ulic zauważył tego mężczyznę. Powiadomił żonę, która zadzwoniła po policję. - Jeździłem za nim jakiś czas - opowiada. - Był nieopodal naszego domu. Szedł z psem. Ulicą Polną doszedł do Pakoszowa. Dalej przeszedł przez gospodarstwo i skierował się w stronę Sobieszowa. Na wysokości wjazdu do papierni nieoczekiwanie skręcił i udał się w kierunku stawów pako-

Z ostatniej chwili

W czwartek poprosiliśmy policję o wyjaśnienie, dlaczego przez miesiąc nie udało się zatrzymać mężczyzny.

- Mężczyzna został zatrzymany dziś rano - poinformowała nas w poniedziałek podinspektor Edyta Bagrowska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze.

Na wtorek zaplanowano rozpoznanie. Mijamy nadzieję, że koszmar rodzin wkrótce się skończy.

szowskich. - Dalej już nie jechałem za nim, bo to las, no i droga jest fatalna - mówi. - Mógł przejść tą drogą na Osiedle Orle lub też do Wojcieszyc.

Jak mówi, mężczyzna jest często widywany w okolicy.

Podjezwany o pedofilię jest dość wysoki, dobrze zbudowany. Ma rude włosy, wcześniej nosił brodę, ostatnio jednak zgolił ją. Jest zaniedbany. Najczęściej chodzi z psem. Jak mówi ojciec, który śledził go, bardzo szybko chodzi. - Na moment spuściłem go z oczu, a on był już kilkadziesiąt metrów dalej - opowiada.

Rodzice mają żal do policji, że nie zareagowała na czas. - Policjanci zadzwonili do nas, kiedy już mąż wrócił do domu - mówi mama dziewczynki.

Rodzice boją się, że ich dzieci znowu spotka coś złego. - Przez jakiś czas codziennie odprowadzałam moje dzieci pod szkołę i je odbierałam po lekcjach - mówi mama jednej z dziewczyn. - Wychowuję moje dzieci sama, pracuję, mam inne obowiązki. Tak nie można żyć. A jak znowu coś mu strzeli do głowy i zaatakuje? Jak nie moją córkę, to inną dziewczynkę.

Robert Zapora

P.S.

Imiona pokrzywdzonych zostały zmienione.

Sąd w Lubaniu skazał byłego proboszcza z Henrykowa

Wyrok dla księdza M.

Rok i osiem miesięcy więzienia w zawieszeniu na 3 lata oraz trzyletni zakaz kontaktu z dziećmi to kara łączna, na jaką lubański sąd skazał w minioną środę księdza Jana M. Kapłan był oskarżony o molestowanie nieletniej, posiadanie nielegalnych programów oraz treści pedofilskich w komputerze, a dodatkowo także o kradzież i paserstwo. Sąd uznał winę księdza, ale szczegółów nie podaje, bo całe postępowanie toczyło się za drzwiami zamkniętymi. Także uzasadnienie wyroku nie zostało ujawnione.

Wyrok jest nieprawomocny. Prokurator rejonowy w Lubaniu zapowiada, że najprawdopodobniej prokuratura będzie apelować. Decyzja zapadnie po analizie sprawy. Odwołać od wyroku może się także ksiądz Jan M.

Zdarzenia, które zaprowadziły przed oblicze sądu księdza kanonika Jana M., sprawującego posługę kapłańską w Henrykowie Lubańskim, miały

miejsce w 2010 r. To wtedy kapłan molestował 14-latkę wówczas dziewczynkę. Kazał jej tańczyć nago, dotykał w miejscach intymnych, miała kłaść się na łóżku i czekać na seks. Dziewczynka odmawiała ostatniemu poleceniu i do stosunku ostatecznie nie doszło, ale do „innych czynności seksualnych” dochodziło często - i w kancelarii na plebanii, gdzie ksiądz wzywał dziewczynkę, i w jej domu pod nieobecność opiekunów.

Opiekunowie zauważyli, że z dziewczynką dzieje się coś złego - przestała jeść, zamknęła się w sobie, miała ataki panicznego lęku przed mężczyznami. Zawieźli ją do poradni psychologiczno-pedagogicznej. Tam otworzyła się i opowiedziała o tym, co ją spotkało. Pedagodzy nie mieli żadnych wątpliwości, że mówi prawdę, natychmiast powiadomili prokuraturę. Dlaczego nastolatka tak długo zwlekała z ujawnieniem problemu? - Nie mogłam tego wydusić z siebie. Ksiądz wciąż

mnie szantażował, zastraszał, bałam się. Mówił, że rozpowie, że jestem k... i się z nim przespałam - tłumaczyła.

W toku prowadzonego postępowania zeznawała nie tylko ta dziewczynka. Ksiądz skrzywdził też inne dzieci, również wykorzystując swoją funkcję nauczyciela religii w zespole szkół. O molestowaniu przez księdza mówiła także dorosła dziś osoba. W trakcie procesu niektórzy świadkowie wycofali się ze swoich zeznań. Księdza pogrążyły SMS-y wciąż obecne w telefonach jego ofiar. Do jednej z dziewczyn pisał: „Jedni śpią mocno w nocy, inni rano. Chcę narcyzmu. Wiesz, co to jest? Opowiedz mi o ciele, co się podoba, co lubisz. Czy jeszcze za wcześniej na to?”. I treści pedofilskie w jego komputerze.

Rzecznik prasowy legnickiej kurii, ksiądz Waldemar Wesołowski, informuje o działaniach podjętych wobec księdza Jana M. Zaraz po ujawnieniu

sprawy kapłan został odwołany z funkcji proboszcza, zawieszony w funkcjach duszpasterskich i trafił jako rezydent do parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lwówku Śląskim. Tam nadal odprawiał msze, bo nie stracił uprawnień kapłańskich. Obecnie przebywa w Legnicy.

- Dopóki wyrok skazujący nie uprawomocni się, musimy traktować oskarżanego księdza jako niewinnego. Musimy też jednak brać pod uwagę wagę oskarżeń, stąd określone konsekwencje, które ksiądz spotkał. Ciągłe jednak nie są „karą”. Ta będzie możliwa, gdy wyrok stanie się prawomocny, ale wówczas decyzje podejmować będzie Stolica Apostolska, do której powędrują wszystkie dokumenty - tłumaczy ksiądz Wesołowski.

W trakcie postępowania pojawiły się pogłoski o rzekomych naciskach ze strony kurii wobec opiekunów dziewczynki. Wysłannicy biskupa mieli nakłaniać ich do wycofania zarzutów.

Osoba z rodziny dziewczynki potwierdza, że faktycznie bliżej nieznanemu kapłanowi odwiedzili dom poszkodowanej. - Nie wiem, czego chcieli, nawet się nie przedstawili, nikt nie chciał z nimi rozmawiać - opowiada. I dodaje, że formą nacisku była rozmowa telefoniczna - rozmówca przedstawił się jako biskup Cichy - w której ostrzegano, że niesłusznie oskarżają księdza M. oraz że kuria wytoczy im proces o zniesławienie. Tyle, że rozmówcą mógł być każdy, ale raczej na pewno nie był to biskup.

Ksiądz Waldemar Wesołowski kategorycznie zaprzecza, by stosowano jakiegokolwiek naciski. - Faktycznie dwukrotnie kuria wysyłała do domu poszkodowanej księży (w tym dziekana z Lubania), ale tylko po to, żeby zaproponować pomoc - wsparcie prawne, psychologiczne. Nikt z rodziny dziewczynki jednak nie podjął rozmów.

(mal)

Przed redakcyjnym telefonem dyżurował dziennikarz Robert Zapora

Objazdy, wykopy i... chamstwo w autobusach



Niezmiennie od tygodni nasi Czytelnicy pomstują na objazdy w Sobieszowie.

- Jak długo to jeszcze potrwa? - denerwował się pan Jan z ulicy Cieplickiej. Pytał o objazd ulicy Karkonoskiej. Droga prowadząca z Sobieszowa do Jagniatkowa miała być zamknięta tylko do końca sierpnia. I rzeczywiście, ostatniego sierpnia wykonawca otworzył ją, ale już 2 września... zamknięto inny odcinek Karkonoskiej, w centrum Sobieszowa. Wodnik apeluje o wyrozumiałość. Utrudnienia potrwają jeszcze dwa tygodnie.

Otrzymaliśmy też inny sygnał z Sobieszowa. - Zrobili wykop pod kanalizację, położyli rury i zasypali, a teraz przyszła firma telekomunikacyjna i rozkopła wszystko na nowo, bo kładzie sieć internetową - alarmowała mieszkanka Sobieszowa. - Moi rodzice to ludzie starsi, mają kłopoty z poruszaniem się. Tymczasem robotnicy prawie zasypali wejście do domu. Kiedy rodzice zwrócili im uwagę, byli wulgarni.

Kierowca z Jeleniej Góry zwrócił uwagę na fatalny stan jezdni na drodze krajowej nr 3 w okolicach Jel

Caru. - Jest tam dziura na dziurze. W ubiegłym roku wymalowali pasy na białe, ale w wielu miejscach już ich nie widać, bo asfalt się wykruszył - mówi.

Zgłosił się mieszkaniec Borowic. Na przystanku autobusowym we wsi brakuje wiaty. - Latem nie było z tym problemów. Ostatnio pogoda się popsuła, dzieci oczekujące na autobus stały i mokły, bo nie było gdzie się schronić przed deszczem - mówi nam. Zaapelował do władz gminy o to, by tę sprawę ostatecznie rozwiązać. Nie jest to jednak takie proste,

w miejscu tym bowiem nie ma gdzie ustawić wiaty. Tuż za przystankiem jest teren prywatny, gmina musiałaby uzyskać zgodę właściciela, a tej - póki co - nie ma.

Pani Maryla z Jeleniej Góry zwróciła się z apelem do miejskich służb, zajmujących się ochroną środowiska. - Piękne kasztanowce, które znajdują się w parku naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 13, chorują - zwraca uwagę. - Liście „rdzewieją”. Wypadałoby pomóc tym drzewom.

I na koniec problem obyczajowy, na który także zwraca uwagę pani

Maryla. W zasadzie dwa. Pierwszy to zachowanie młodzieży w autobusach. Chodzi o to, że nie ustępują miejsca w autobusach osobom starszym. - Założą słuchawki i udają, że nie widzą, co się wokół nich dzieje - mówi kobieta. Ma na to sposób. - Proszę takiego młodzieńca, by potrzymał moją ciężką torbę. Zazwyczaj wstaje i ustępuje miejsca - dodaje. Drugi problem to osoby, które nie myją się i przykrym zapachem raczą współtowarzyszy podróży. Na to już, niestety, nie ma rady...

(ROB)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 501 465 588

- 793 585 830

powiat jeleniogórski

- 601 582 622

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiat kamiennogórski

- 601 543 538

powiat lubański

- 606 665 454

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat zgorzelecki

- 606 665 454

powiaty: jaworski i złotoryjski

- 694 792 203

redakcja

- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 14

czekamy na sygnały

od Czytelników o tym,

co drażni, niepokoi

i wymaga dziennikarskiej

interwencji

Tel. 75/64-24-485

Czy „walka klas” obchodzi was?

Veto dla niemieckiej grabieży i ekspansji

Zdziwienie, konsternacja i niezrozumienie - tak najkrócej można scharakteryzować trzydniowe występy niemieckiego Aktionsbüro „Das Begräbnis oder DIE HIMMLISCHEN VIER” w Zgorzelcu.

Nie tylko w Zgorzelcu zresztą, bo tradycyjna już, doroczna akcja zaczyna się zwykle 8 maja w Berlinie i w Berlinie kończy - po demonstracyjnym przejeździe po terenach przyłączonego NRD, Republiki Czeskiej oraz Polski. Nie jest to wybór przypadkowy. Chodzi o wyartykułowanie pewnych treści i pobudzenie wyobraźni mieszkańców tych ziem, które poniosły w przeszłości

państwa, dlatego organizacja występuje przeciwko „ponownej niemieckiej grabieży i niemieckiemu pładowaniu”.

Hmmm... Coś w tym z pewnością jest, choć w Zgorzelcu, z którego generalnie tęsknie spogląda się na zachód, zarówno ten najbliższy, jak i dalszy, ostrzeżenia przed niemieckim imperializmem mogą być przyjmowane raczej chłodno.

Jeździli w tę i we w tę przez trzy dni z rzędu, na mocy złożonego w Urzędzie Miasta zawiadomienia o zgromadzeniu publicznym w formie pochodu o charakterze artystycznym. O ile nam wiadomo, do tej pory jedynie miasto Gdańsk uznało to zgromadzenie za nielegalne i próbowało zapobiec pochodowi. Nieskutecznie. Stowarzyszenie zwróciło się do sądu i gotowe

drugie dno, a mianowicie żądanie natychmiastowego zwrotu fabryk, kopalni, domów i dóbr. W imię całkowitego prawa do samostanowienia o sobie ludu NRD - o czym można było przeczytać na defilujących samochodach. Podobne postulaty przenoszone są również na wszystkie kraje słowiańskie, poszkodowane przez niemiecki ekspansjonizm na przestrzeni wieków.

rewolucyjne, ktoś tam coś bełkotał przez megafon, ale trzeba by biec za ciężarówką, żeby zrozumieć sens. Do tego dochodziła dziwna scenografia, wzbogacona postaciami ucharakteryzowanymi raz na współczesnych polityków i działaczy społecznych, a raz na historycznych rycerzy krzyżowych. Grozy wszystkiemu nadawała tekturowa rakietę, jakby tylko czekająca na sygnał do rozpoczęcia kolejnej wojny światowej.

Szczerze mówiąc, wobec tego, co dzieje się obecnie na granicy rosyjsko - ukraińskiej, rzekome zagrożenie ze strony panów i monopolistów niemieckich nie wydaje się aż tak rzeczywiste, jak chcieliby organizatorzy manifestacji. I to niezależnie od tego, czy jesteśmy w obszarze rycerzy krzyżowych „Zakonu Niemieckiego”, czy w obszarze dyktatury nazistowskiej, czy też w obszarze współczesnego - ekonomicznego, politycznego oraz militarne - przenikania i infiltracji.

Kolumna aut obwieszonych czerwonymi szturmówkami i różnorodnymi hasłami oczywiście zwracała uwagę - ale chyba bardziej jako cudaczne i niezrozumiałe dziwisko. A najlepszym komentarzem do wszystkiego niech będą słowa jednego z obserwatorów ulicznego przejazdu:

- Że też im się chce wydawać pieniądze na coś takiego...

Tekst i zdjęcia: (mat)



Kolumna aut wzbudzała zainteresowanie, ale przede wszystkim paraliżowała ruch na ulicach miasta. Niezrozumiały manifest mocno irytował kierowców.



konsekwencje tragicznej tradycji niemieckiego „Ostlandsritt”, czyli Odwetu za rok 1242, 1410, 1918 i 1945. Dziś te same żądze przejawiać się mają w niemieckiej polityce ekspansyjnej. Aktionsbüro „Das Begräbnis...” atakuje swoją demonstracją dzisiejszy niemiecki militarizm wielkiego kapitału i wspomaganą przez niego przebudowę państwa. Pokazuje, że aparat państwowy działa daleko poza granicami

W tym roku w Zgorzelcu było nieco inaczej niż poprzednim razem. Okazją do przejazdu kolumny historycznych samochodów z symbolicznymi akcesoriami wojny i ucisku stał się nie 8 maja, tylko 1 września. Co niewiele w sumie zmienia, bo obydwie daty jednoznacznie kojarzą się z II wojną światową. Hasło przewodnie od lat pozostaje to samo: Walka klasowa zamiast wojny światowej!

było bronić obywatelskiego prawa do manifestowania własnego światopoglądu. Do konfrontacji ideologicznej jednak nie doszło, bo w sądzie nie pokazał się nikt z magistratu. Pochód uzyskał zielone światło.

W Polsce pod hasłami „Międzynarodowej akcji antywojennej trzech krajów” podpisują się organizacje komunizujące. Tym samym za deklarowanym publicznie pacyfizmem chowa się też

Sam pochód, a w zasadzie przejazd, okazały się potężnym wyzwaniem dla zgorzelczan. Po pierwsze, w godzinach największego ruchu blokowane były arterie komunikacyjne miasta, do czego wykorzystywano oczywiście policję. Po drugie - i to jest chyba najsmutniejsze - organizatorzy kompletnie nie zadbałi o adekwatną komunikację z otoczeniem. Z głośników leciały starodawne pieśni

Kto rządzi PSL-em?

Wojewódzki Sąd Koleżeński uchylił uchwałę Prezydium Zarządu Wojewódzkiego o rozwiązaniu jeleniogórskich struktur Polskiego Stronnictwa Ludowego. - Przywrócono wiarę w statut - zatriumfował dotychczasowy prezes, Roman Kutý. Jego adwersarze twierdzą, że decyzja jest nieważna.

Wojewódzki Sąd Koleżeński PSL we Wrocławiu uznał w ubiegłym tygodniu, że dwunastu działaczy partii nie może zasiadać we władzach i organach partii, gdyż nie otrzymały skwitowania podczas poprzedniego zjazdu wojewódzkiego, który odbył się w 2012 roku. Wśród nich jest m.in. Radosław Zysnarski, który był odpowiedzialny za utworzenie nowych struktur partii w Jeleniej Górze. Zysnarski i czterech innych członków prezydium Zarządu Wojewódzkiego zostało

ne w błąd i zmanipulowane przez kolegów Adama Smolińskiego i Radosława Zysnarskiego - napisał Roman Kutý w piśmie, które przyniósł do naszej redakcji. Zaznaczył, że przywrócono wiarę w sprawiedliwość i moc statutu PSL-u oraz że trwa postępowanie przeciwko „organizatorom całej intrygi i manipulacji tworzonej fikcji wyborczej”. Miał na myśli zjazd jeleniogórskiego PSL-u, na którym wybrano nowe władze.

R. Zysnarski z kolei powiedział nam, że to orzeczenie to wynik intrygi kilku członków partii. - Po pierwsze, otrzymaliśmy skwitowanie podczas poprzedniego zjazdu - mówi nam. Przestał też dokumenty potwierdzające to. - Po drugie, zawieszono mnie bez rozmowy ze mną. Taka decyzja jest nieważna, powinno się ją podjąć po rozmowie - przyznał Zysnarski.

Nawet jeśli przyjąć, że 5 członków prezydium zarządu wojewódzkiego zostało zawieszonych, to omawiana uchwała została podjęta jednogłośnie - 13 członków było za. Zawieszenie nie wpływa więc na tę decyzję - konkluduje.

Dodał, że sprawą zainteresował się Naczelny Komitet Wykonawczy PSL-u.

Pozostaje pytanie, kto dzisiaj jest prezesem partii w Jeleniej Górze? Roman Kutý uważa, że on. *Wojewódzki Sąd Koleżeński (...) tym samym przywrócił strukturę organizacji Powiatowej-Grodzkiej PSL w Jeleniej Górze z okresu przed podjęciem przedmiotowej uchwały* - czytamy w jego piśmie.

A. Smoliński i R. Zysnarski twierdzą, że partii szefuje Józef Zapucki, wybrany podczas zjazdu pod koniec sierpnia. Smoliński został wówczas wybrany człon-

Zjazd PSL-u, który odbył się pod koniec sierpnia, Roman Kutý określił mianem „intrygi i manipulacji”.



FOT. A. JAWAS

zawieszonych w prawach członka partii do czasu wyjaśnienia sprawy. W tym gronie jest także były wicewojewoda dolnośląski, Zdzisław Średniawski.

Wojewódzki Sąd Koleżeński uchylił też uchwałę prezydium Zarządu Wojewódzkiego o rozwiązaniu struktur PSL w Jeleniej Górze.

- Z wielkim ubolewaniem przepraszamy wszystkie niewinne osoby, które zostały wprowadzo-

Zapowiedział odwołanie do Głównego Sądu Koleżeńskiego. W podobnym tonie wypowiada się Adam Smoliński, wieloletni działacz PSL-u z Jeleniej Góry. - Sąd koleżeński może wypowiadać się w sprawach poszczególnych działaczy, ale nie ma kompetencji do unieważniania uchwał - mówi. - Takie kompetencje ma komisja rewizyjna. Uchwała o rozwiązaniu struktur jest więc ważna.

kiem zarządu. - Mamy wszelkie pełnomocnictwa, by prowadzić działalność i przygotowywać się do kampanii - powiedział.

Jedno jest pewne, sprawa nie jest ostatecznie wyjaśniona, a końca konfliktu na razie nie widać. Do czasu wyborów może nastąpić wiele mniej lub bardziej oczekiwanych zwrotów.

(ROB)

Dwie tragedie w przededniu szkoły

Dzieci odbierają sobie życie

Dramatycznie przebiegała tegoroczna inauguracja roku szkolnego w powiecie zgorzeleckim. W krótkim odstępie czasu dwóch nastoletnich chłopców, z dwóch różnych miejscowości, odebrało sobie życie. Obydwaj popełnili samobójstwo przez powieszenie. Obydwaj zostawili zszokowane, niedowierzające rodziny, teraz pogrążone w głębokiej żałobie.

Prokurator rejonowy w Zgorzelcu, Dariusz Kończyk, zapewnił, że nie ma żadnych podstaw, by łączyć ze sobą obydwie sprawy. Tak się po prostu zdarza; przez długi czas nie dzieje się nic, a później, nagle, dochodzi do ciągu bardzo podobnych zdarzeń...

Trudno jednak przejść do porządku wobec zastanawiającego pokrewieństwa dat w obydwu przypadkach. Najpierw, 20 sierpnia, lokalnym środowiskiem wstrząsnęła wiadomość o śmierci 14-letniego Konrada z Zawidowa. Chłopiec powiesił się we własnym domu, a znalazł go starszy brat. Policja wykluczyła jakikolwiek udział osób trzecich w tej tragedii. Konrad zostawił po sobie pożegnalny list, jednakże z uwagi na rodzinę policja ani prokuratura nie ujawniła żadnych jego szczegółów. Został żal, smutek, głęboki szok i liczne pytania, które najprawdopodobniej zostaną bez odpowiedzi.

Tajemnica zaciążyła też nad drugim, równie wstrząsającym samobójstwem, do którego doszło w jednej z miejscowości gminy Zgorzelec. 16-letni Norbert powiesił się we własnym domu w przeddzień rozpoczęcia roku szkolnego w gimnazjum gminnym w Jerzmankach. Do szkoły ta okrutna wiadomość dotarła dokładnie 1 września.

O ile w przypadku Konrada rodzina poznała przynajmniej część motywów strasznej decyzji dziecka, o tyle w przypadku Norberta pozostają tylko domysły. Tajemnica stała się motywem przewodnim ostatniego pożegnania, które miało miejsce w mi-

niony piątek, 5 września. O tajemnicy i potrzebie szacunku dla niej, mówili odpowiadający pożegnalną mszę kapłan. Jedyną pociechą dla pogrążonej w bólu rodziny stała się modlitwa, o którą serdecznie prosił starszy brat zmarłego chłopca. Z powodu owej tajemnicy jakoś dziwnie mało było w tym pożegnaniu samego zmarłego... Proboszcz dobitnie akcentował natomiast potrzebę wsparcia tych, którzy pozostali, dotknięci nieoczekiwaną tragedią.

A sam Norbert? Leżał cichy w białej trumnie, otoczony białymi wieńcami i białymi kwiatami. Tylko jeden wieniec, od rodziny, przemawiał purpurą ułożonych w kształt serca róż. W ostatniej drodze towarzyszyli mu dawni nauczyciele ze szkoły podstawowej oraz delegacja z gimnazjum. Nad trumną czuwał poczet sztandarowy uczniów w charakterystycznych rogatywkach.

Trudno powiedzieć, czy zbolalej rodzinie byłoby łatwiej, gdyby syn wyjawiał powody swej decyzji. Zaskoczył wszystkich, a prokuratora i w tym przypadku wykluczyła udział osób trzecich. W przeddzień rozpoczęcia roku szkolnego, po wieczornej kąpieli, chłopiec uśpił czujność całej rodziny. Powiesił się we własnym domu. Został po sobie nieopisany ból i mnóstwo pytań, które zadają sobie wszyscy, którzy go znali. Odprowadzający chłopca kapłan podzielił się swą wiarą w to, że każde tego typu zdarzenie ma zwykle jakiś głęboki, ukryty sens. Ten sens będą teraz próbowali odnaleźć najbliżsi tragicznie zmarłego nastolatka. Jego starszy brat zaapelował nad otwartą jeszcze mogiłą do wszystkich młodych ludzi, by ci nie zamykali się w sobie ze swoimi problemami, bez względu na to, jak straszne one im się wydają.

- Proszę, nie przysparzajcie swoim rodzicom bólu - łamiącym się głosem błagał zgromadzonych nastolatków starszy brat zmarłego.

(mat)

Na marginesie

Bolesławiec

Uwagę patrolu policji zwrócił na jednym z bolesławieckich rond Peugeot Boxer, który jechał z otwartymi tylnymi drzwiami. Pojechali za autem prowadzonym przez mężczyznę. W pewnym momencie wóz zwolnił, potem znowu szybciej ruszył. W momencie zatrzymania okazało się, że za kółkiem siedziała już kobieta - przesiedli się w trakcie jazdy. Badania alkomatem dowiodły, że oboje byli spici. Ona miała ok. 3 promili, on - 2,5. Ona nie miała uprawnień do kierowania pojazdem, on - miał zakaz sądowy. W sądzie może

im grozić odpowiednio 2 i 3 lata więzienia.

Jelenia Góra

Laptopa o wartości 2 tys. zł ukradł 30-latek z Jeleniej Góry. Złodziej wykorzystał okazję i wyniósł sprzęt z plebanii, gdzie sprzęt został na chwilę pozostawiony w jednym z pomieszczeń. Laptopa jeszcze nie odzyskano - prawdopodobnie trafił do jednego z lombardów. Sprawcę czeka proces sądowy i kara do 5 lat więzienia.

Marihuana, z której można przygotować 85 porcji handlowych, miał przy sobie zatrzymany do kontroli, dziwnie zachowujący się 26-latek. Okazało się, że poza obciążającym bagażem mężczyzna miał jeszcze jeden powód do niepokoju. Był poszukiwany do odbycia kary zastępczej. Grozi mu odsiadka do lat 3.

Kapela - Jelenia Góra

75-latek kierujący Skodą Octavią, zjeżdżając z Kapeli w stronę Jeleniej Góry, nie zapanował nad wozem i uderzył w prawidłowo jadącą Hondę kierowaną przez 36-latkę. Jej pasażerowie doznali lekkich obrażeń. W trakcie ustalania przebiegu zdarzenia i załatwiania formalności związanych z kolizją, w zaparkowaną Skodę uderzył VW Polo, którego 18-letni kierowca nie zachował odpowiedniej prędkości. To z kolei doprowadziło do poważnej kontuzji 75-latkę, który stał oparty o swoje auto - przewrócił się i złamał bark.

Lwówek Śląski

Czworo złodziei (mężczyźni - 18, 29 i 31 lat oraz 25-letnia kobieta) próbowali zdemontować elementy torowiska, które prawdopodobnie zamierzali sprzedać w skupie złomu. Zostali złapani na gorącym uczynku. Grozi im do 5 lat odsiadki.

Łomnica

56-latek z Leszna ukradł pręty zbrojeniowe o wartości 3,4 tys. zł na szkodę firmy budowlanej. Grozi mu za to do 5 lat więzienia.

Sobota

Śmierć na miejscu poniósł 24-latek, który, jadąc w nocy, nie zapanował nad kierownicą i z dużą siłą uderzył w przydrożne drzewo.

Szklarska Poręba

Do co najmniej siedmiu pojazdów włamała się para przestępców - 21-latek z okolic Jawora i 43-latek bez stałego miejsca zamieszkania - w ostatnich

dniach sierpnia. Kradli rzeczy pozostawione w autach - torebki, telefony komórkowe, laptopy, tablety, biżuterię itd. Wartość łupów przekracza 20 tys. zł. Policja odzyskała wiele z nich, znajdując je w mieszkaniach sprawców. Okazało się, że mężczyzna kilka dni wcześniej wyszedł z więzienia, gdzie odsiadywał karę za podobne przestępstwa. Włamywaczom grozi wyrok do 10 lat pozbawienia wolności.

Zgorzelec

40-latek włamał się do jednego z domów jednorodzinnych, skąd zabrał telefon, laptopy, biżuterię. Właściciel swoje straty wycenił na 16 tys. zł. Część skradzionych rzeczy udało się odzyskać. Trwa ustalanie, gdzie jest reszta. Włamywacz na świat zza krat patrzeć może za to nawet przez 10 lat.

(sad)

Okiem Kubka

UNDE MALUM?

Powiadają ludzie - przy dziwnych zbiegach okoliczności: Nie ma w życiu przypadków.



Wszystko, co się dzieje w Kosmosie - także więc i w ludzkim świecie - jest reżyserowane. Teolog by uściślił: Wyreżyserowane. I to od zarania, chociaż staje się udziałem stworzenia dopiero w czasie: łącznie z tym, co człowiek czyni z pocuciem, że to jego wolna wola.

Póki miłe są te „przypadki”: łatwo się z tym zgodzić. I być wdzięcznym Bogu, że tak się pięknie czy dobrze ułożyło. Dar Losu. Z Niebios spadło na człowieka szczęście - choć nic na to nie wskazywało.

I tu wpadamy w pułapkę. Jest istotne ALE: kiedy się pomyśli o łzach, bólu i okrucieństwie. Co wtedy sądzić o Reżyserze? Kim - Czym JEST? Trudno wówczas powiedzieć: Nie ma w życiu przypadków i pokornie godzić się z ciężkim Losem. Widzieć w tym sens i cel.

Na ogół buntujemy się i nie godzimy. Zwłaszcza, kiedy ogrom Zła, przerastającego ludzką wyobraźnię - spada na człowieka znielacka lub staje się codziennym koszmarem. PYTAMY: KTO - CO za tym stoi? Osobowe Dobro? - Osobowe Zło?

W każdym momencie w Kosmosie - w niewyobrażalnych procesach powstają nowe światy, zaś inne - w potwornych katastrofach: pogrążają się w niebycie. Podobnie na Ziemi. Przyroda jest nieustannym rodzeniem w bólu i konaniem w udręczeniu. Istna fabryka Życia i Śmierci. Powtórzę więc pytanie z ostatniego felietonu: Czy Bóg stoi za takim światem?

Na marginesie. Ludzkość, po wiekach wprost niszczycielskiej gospodarki, znalazła się na skrajnym etapie osobniczego czy ewolucyjnego rozwoju. Można mówić: Człowiek wszedł na drogę szerzenia Cywilizacji Śmierci.

Z otchłani bólu i przerażenia, z dna niemocy i opuszczenia. Jedni wzdychają: Boże mój, czemuś mnie opuścił? - Bądź wola Twoja. - W ręce Twoje. Innym dane Czarne Dziury Zwątpienia, Pustka Niewiary lub zstępowanie w Nicość.

Przez całe dzieje, do dziś, nie przestało człowieka dręczyć pytanie: UNDE MALUM? = SKĄD ZŁO?

Ludzie muszą sobie radzić z PROBLEMEM w praktyce - ze Złem, które staje się ich udziałem w codzienności życia.

Filozofie i religie mierzą się z PYTANIEM w teorii. Stąd ta różnorodność poglądów i odpowiedzi. Niektóre wydają się być zadowalające, bo są pocieszające. A czy taka jest PRAWDA? - to już inne pytanie. Ale przecież można wierzyć...

Tymczasem - jak dotąd: nie znamy odpowiedzi. Wydaje się, że stawiając to pytanie - SKĄD ZŁO? - staje człowiek jak przed nieprzenikloną ścianą: ociera się o absolutną TAJEMNICĘ. A więc może, Czytelniku: - Nie należy pytać...?

KUBEK

Złot caravaningu na „Wiśniowej Polanie”

Camping „Wiśniowa Polana” w Miłkowie gościł w miniony weekend około 80 uczestników 18. Dahlie Rallye - zlotu caravaningu z Węgier, Słowacji, Czech i Polski. Wspaniała atmosfera obiektu, dobry standard oraz wiele okolicznych atrakcji przyciąga tu miłośników tego rodzaju turystyki z Polski i Europy.

Gospodarze obiektu przy okazji każdej takiej imprezy przygotowują uroczyste powitanie uczestników - wspólną biesiadę integracyjną. Camping „Wiśniowa Polana” wielokrotnie zdobywał nagrody organizacji campingu i caravaningu i należy do czołówki polskich campingów.

Europejski Dahlie Rallye odbywa się co roku w innym kraju. Ostatni raz w Polsce był kilka lat temu w Kamieniu koło Rybnika.

- Może trochę data jest niefortunna, bo początek września dla wielu miłośników caravaningu oznacza powrót do pracy i dzieci do szkół, dlatego trochę mniejsza liczba uczestników. Ale zabiegamy, by przesunąć tę datę na sezon wakacyjny - mówi Michał Szeftel,

prezes Polskiej Federacji Campingu i Caravaningu.

Zdaniem Krzysztofa Wiśniewskiego, gospodarza „Wiśniowej Polany”, turyści podróżujący z przyczepami i camperami to specyficzna grupa.

- Ci ludzie wypoczywają aktywnie, nastawieni są na zwiedzanie. Czasem przyjeżdżają na camping tylko na jedną noc, bo wypoczynek mają podzielony na etapy. Są też i tacy, którzy przyjeżdżają do nas na kilka dni, ale widzimy ich tylko wieczorami, bo przez cały dzień wędrują po górach - dodaje K. Wiśniewski.

Turystyka carawaningowa staje się coraz bardziej popularna. Wcześniej kojarzona była z turystami o nieco mniej zasobnym portfelu. Teraz, gdy się spojrzy na sprzęt widać, że trzeba mieć czasem sporo pieniędzy, by w ten sposób podróżować i spędzać wolny czas.

- To jest hobby, a nie przymus. Ludzie wypoczywają blisko natury, mają sporo wolności, bo jeżdżą gdzie, kiedy i jak chcą. Sprzęt jest coraz lepszy - i ten



G. KOCZUBA

typowo biwakowy, i mobilny. Coraz więcej Polaków jeździ już camperami. Żeby zacząć na nowym sprzęcie, potrzebujemy około ćwierć miliona złotych. Ale z powodzeniem można kupić sprzęt używany za 50 - 60 tysięcy - dodaje M. Szeftel.

Miłośnicy caravaningu zrzeszają się w kluby, uczestniczą w zlotach w kraju

i zagranicą. Takie imprezy integrują środowisko. Jak mówią, carawaning to nie tylko sposób wypoczynku i podróżowania. To także pewien sposób na życie, zwłaszcza na emeryturze, gdy się ma dużo wolnego czasu.

GOK

Składamy podziękowania funkcjonariuszom Policji w Karpaczu

oraz

Komendzie Miejskiej w Jeleniej Górze

za sprawne i szybkie działania, które doprowadziły do ujęcia sprawców włamania do naszego domu oraz odzyskania części skradzionego mienia.

J.R. z rodziną

Serdeczne podziękowania dla Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

a w szczególności dla

Pań z sekretariatu

za wieloletnią i dalszą wspaniałą współpracę

Beata Dubinowicz

Serdeczne podziękowanie dla doktor

Grażyny Gąsczyk, Łukasza Kassolika, Aliny Rahman

oraz

Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii

składa

Rodzina Liebersbach

Wyrazy współczucia

Panu Zbyszkowi Gulcz i Rodzinie

z powodu śmierci

Mamy Kazimiery Gulcz

składa dyrekcja, personel oraz mieszkańcy Domu Seniora „Grześ” w Karpaczu.



USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Karcher, 781-88-36-88. H1687-G
ZDUN, 887-095-801. H2260-G
PRZEPROWADZKI, 883-964-384. H2261-G

PRACA

ZATRUDNIĘ, przyuczę, również studentki. Pizzeria Cieplice, 607-198-025. H2263-G

ZATRUDNIĘ dekarzy z doświadczeniem oraz do ogrodzenia, wylewanie ław, zbrojenia, słupki klinkier, 793-67-67-58. H2264-G

ZATRUDNIĘ z własną kosą spaliniową do koszenia trawy, 695-558-553. H2267-G



„Spółem” PSS

wynajmie lub sprzeda pawilon handlowy przy ul. Komarowej w Jeleniej Górze o powierzchni użytkowej 91,15 m kw. wraz z terenem o powierzchni 429 m kw.

Informacja pod nr tel. **75/75-252-02.**

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY INFORMUJE, ŻE OBWIESZCZENIEM NR 448.2014.VI Z DNIA 01.08.2014 R.



przeznaczył do wydzierżawienia w drodze pisemnego przetargu nieograniczonego na okres 99 lat część działki nr 5/1 o pow. 1370 m kw., Obr. 28NE, AM 18, położonej w pobliżu Wieży Widokowej na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze.

Obwieszczenie podlega wywieszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

„PKS „TOUR” SP. z o.o. w Jeleniej Górze zatrudnimy kierowców kategorii „D”

Wymagania:

- prawo jazdy kat. „D”
- ważne badania psychologiczne
- ważne badania lekarskie
- ukończony kurs na przewóz osób

Osoby zainteresowane prosimy o osobisty kontakt w siedzibie firmy tj.: ul. Obrońców Pokoju 1b;58-500 Jelenia Góra

Nie poczuwają się do winy w sprawie Dworu Czarne

Przed jeleniogórskim sądem rozpoczął się proces Jarosława B. i Grażyny Sz., członków zarządu Fundacji Kultury Ekologicznej, którym prokuratura zarzuca działanie na niekorzyść fundacji, co doprowadziło do utraty przez nią zabytkowego Dworu Czarne. Oskarżeni nie przyznają się do winy.

Jarosław B. i Grażyna Sz. weszli do zarządu Fundacji Kultury Ekologicznej, która od 2008 roku była właścicielem Dworu Czarne. Umowy zawierane z inną fundacją - Emmaus Compati, którą Grażyna Sz. i Jarosław B. powołali i którą zarządzali, oraz z firmą Food Trade&Development Lopata Group doprowadziły w grudniu 2012 roku do przeniesienia własności zabytkowego dworu na rzecz wspólnianej fundacji Emmaus Compati.

Jarosław B. twierdził w sądzie, że zarzuty prokuratury są wewnętrznie sprzeczne, a akt oskarżenia jest „przewrotny”. I przekonywał, że skoro miasto darowało FKE Dwór Czarne, to fundacja jako nowy właściciel miała prawo rozporządzać swoim mieniem, w tym przenieść własność zabytku na inny podmiot.

- Twierdzenie, że zawarcie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie jest sprzeczne z postanowieniami aktu darowizny, jest wypowiedzią nonsensowną. Tylko ta okoliczność sprawia, że zasługuję na niewinność - wyjaśniał Jarosław B.

Miasto, czyniąc darowiznę na rzecz Fundacji Kultury Ekologicznej, nałoży-

ło na nią obowiązek przeprowadzenia rewaloryzacji zabytku i udostępnienia go szerokiej publiczności. Jarosław B. mówił, że nowy właściciel (reprezentowana także przez niego fundacja Emmaus Compati) przejęła ten obowiązek na siebie, bo ma większe możliwości finansowe, a cele zbieżne z celami Fundacji Kultury Ekologicznej.

Jednak na pytanie sądu, czy obowiązek ten został zrealizowany, Oskarżony odpowiedział, że „nie, bo nie zdążyła”. Powodem, jak dodał, jest zamieszkiwanie we dworze „dzikiego lokatora”, czyli Jacka Jakubca, który był kustoszem dworu, a wcześniej prezesem Fundacji Kultury Ekologicznej.

Jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego wniosek o dopuszczenie do udziału w procesie w charakterze strony złożył pełnomocnik małżeństwa Ł., które przez jakiś czas było w zarządzie Fundacji Kultury Ekologicznej, a z których firmą FKE i fundacja Emmaus Compati miała realizować wspólnie przedsięwzięcie mające uatrakcyjnić Dwór Czarne dla turystów. Małżonkowie Ł. wnosili, by

sąd uznał ich za poszkodowanych działaniami oskarżonych oraz by przydał im walor reprezentantów pokrzywdzonej działaniami oskarżonych Fundacji Kultury Ekologicznej.

Pełnomocnik wnioskodawców zaznaczył, że jego mocodawcy złożyli wniosek do prokuratora generalnego o skierowanie skargi kasacyjnej do postanowienia sądu rejestrowego, który odmówił wpisania małżonków Ł. w dokumentach rejestrowych fundacji, jako członków jej zarządu.

Temu wnioskowi, ostatecznie oddalonemu przez sąd, sprzeciwił się oskarżony

Jarosław B., który zaznaczył, że w prokuraturze toczy się odrębne postępowanie z jego doniesienia w sprawie wyprowadzenia majątku z FKE przez małżonków Ł. Poza tym, jak zaznaczył, zgodnie z zapisami w Krajowym Rejestrze Sądowym, jedynymi reprezentantami Fundacji Kultury Ekologicznej są Jarosław B. i Grażyna Sz., jako członkowie zarządu.

Tak więc w rozpoczętym procesie oboje występują w roli oskarżonych oraz reprezentantów poszkodowanego podmiotu, czyli FKE.

Działalność nowego zarządu FKE, zdaniem prokuratury, objawiła się przede wszystkim zaniechaniem podstawowego obowiązku, jakim było

utrzymanie i sprawowanie opieki nad zabytkowym Dworem Czarne. Nie podejmowano żadnych prac remontowych i nie udostępniono go zwiedzającym.

Za to w 2012 roku dokonano zmian w statucie Fundacji Kultury Ekologicznej uchylając zapis mówiący o tym, iż *celem fundacji jest opieka nad zabytkami kultury materialnej i niematerialnej, ze szczególnym uwzględnieniem*

rewaloryzacji i bezpośredniej opieki nad XVI-wiecznym Dworem Czarne.

GOK

Jarosław B. i Grażyna Sz. nie przyznają się do winy.

REKLAMA I PROMOCJA



Budżet obywatelski - budżet partycypacyjny

Budżet obywatelski stopniowo wchodzi w mechanizmy funkcjonowania jeleniogórskiego samorządu. Na początek kilka informacji.

Po pierwsze, partycypacja to inaczej współuczestniczenie. Po drugie, dzięki budżetowi obywatelskiemu mieszkańcy miasta mogą uczestniczyć w projektowaniu lokalnych wydatków. Po trzecie, władze Jeleniej Góry pewną część budżetu oddają do dyspozycji mieszkańcom, którzy sami decydują, na co przeznaczyć pieniądze, poprzez: uczestniczenie w określaniu najpilniejszych wydatków, składanie własnych propozycji, a przez to większą rolę w kontroli wydatków publicznych.

W odróżnieniu od konsultacji społecznych, w przypadku modelu zaproponowanego

przez Prezydenta Jeleniej Góry, decyzje podjęte przez jeleniogórczan staną się dla niego wiążące. Stopniowe i ostrożne podchodzenie do budżetu obywatelskiego w ostatnich latach wynika z odpowiedzialności za zrównoważony rozwój miasta, a przede wszystkim w celu uniknięcia błędów, jakie popełniły inne samorządy. Najważniejsze pozostaje jednak niezmiennie - to umożliwienie mieszkańcom zabrania głosu w istotnych dla nich sprawach.

Podstawowe zasady Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego na 2015 rok:

1. Do wykorzystania jeleniogórczan jest 1, 5 mln zł;

2. Projekty i zadania dotyczą całego miasta. Propozycje mogą mieć charakter twardy i miękki, to znaczy zgłaszać można na przykład remont

drogi, ulicy lub organizację festiwalu, wernisażu, itp..

3. Po weryfikacji formalnej i uzyskaniu rekomendacji Społecznej Komisji Opiniującej zgłoszone przez mieszkańców projekty poddane zostaną powszechnemu głosowaniu.

Wszyscy pełnoletni jeleniogórczanie oraz studenci i uczniowie (mający 18 lat i więcej), którzy nie są mieszkańcami Jeleniej Góry, ale tutaj studiują i uczą się, będą mogli w dniach od **29 września do 12 października**, oddać swój głos na zgłoszone projekty.

4. Wszystkie zwycięskie projekty ujęte zostaną przez Prezydenta Miasta w przedstawianym do przyjęcia przez Radę Miejską budżecie Jeleniej Góry na 2015 rok.

Prezydent Miasta, zgłaszając propozycję Budżetu Obywa-

teckiego, zakłada poszerzenie możliwości wywierania wpływu na zmiany w Jeleniej Górze przez samych mieszkańców. Działania wokół budżetu mogą stać się podstawą pod budowę świadomości obywatelskiej i kapitału społecznego Jeleniej Góry. A o to przecież w procesie tworzenia mechanizmów budżetu chodzi.

Do 14 września br. - terminu zgłaszania projektów i zadań do Budżetu Obywatelskiego - zostało niewiele czasu. Chcących podjąć się zadania zachęcamy do zapoznania się z wymaganiami, a następnie do wejścia w projekt.

Już dziś zgłoście swój pomysł na Jelenią Górę!

O szczegółach „Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego” można przeczytać na stronie internetowej miasta www.jeleniagora.pl

Zachęcamy również do kontaktu bezpośredniego w Wydziale Dialogu i Spraw Społecznych lub Wydziale Rozwoju Miasta (Plac Ratuszowy 58 - Przybudówka Ratusza), gdzie można uzyskać szczegółowe informacje.



Piją, wrzeszczą, obrażają, rzucają kamieniami, sikają i pokazują goły tyłek - pani Danuta ma dość klientów sąsiadującego z nią wiejskiego sklepiku

„Mieszkam koło piekła”

Posesja Danuty Kowalik pod adresem Milików 180 (gmina Nowogrodziec) graniczy ze sklepem. To właśnie jest źródło jej wieloletniego stresu. W walce z podsklepowym pijaństwem i chamskim wyrazem przegrywa. Jak dotąd, nie znajduje w niej żadnych sprzymierzeńców. Policja, straż miejska, samorządowcy nie stwierdzili naruszeń prawa. Niektórzy mówią, że kobieta przesadza.

- Kolejne moje interwencje tylko wzmagają agresywne zachowania pijących pod sklepem - skarży się bezradna kobieta.

Na problemy alkoholowe pani Danuta jest szczególnie wyczulona. Jej małżeństwo było dotknięte koszmarem uzależnienia, a ona sama od jakiegoś czasu uczestniczy w terapii dla współuzależnionych. W tej sytuacji regularne oglądanie i wysłuchiwanie krzyków, przekleństw pijących piwo i nalewki klientów sklepu dokucza jej tym mocniej.

- Sklep jest czynny od rana nawet do godz. 23 w dni powszednie i święta, a często towarzystwo wysiaduje jeszcze długo po zamknięciu sklepu - opowiada pani Danuta.

załatwiali się, brudzili. Do jej ogródka i na podwórkę trafiają puszkę, kapsle i inne śmieci związane z przebywaniem tu pijących. - Od strony rzeczki ja uprawiam ogródek i cała ta przestrzeń, gdzie odbywają się alkoholowe spotkania, jest otwarta. Z tej skarpy ci ludzie, gdy mocno popiją, potrafią nawet spaść, raz człowiek wpadł do rzeki - opowiada.

Paradoksalnie sierpień, ogłoszony w Kościele miesiącem trzeźwości, bywa najgorszym czasem w roku. Jest ciepło, dni długie, życie towarzyskie kwitnie. Pijący potrafią siedzieć do godzin rannych. Nie trzeba dodawać, że z każdą wypitą flaszką są głośniejsi, coraz bardziej skorzy do zwady. Tymczasem w letnie dni nie sposób nie otworzyć okna.

- Jest bardzo ciężko. Gdy próbuję ich uciszyć, obrażają mnie, klną, i wołają, żebym zamknęła okna i wyprowadziła się. Wszystko oczywiście przy użyciu słów, których przytaczać tu nie będę - wzdycha pani Danuta.

Po którejś takiej głośniejszej, nieprzespanej nocy, nad ranem, zniecierpliwiona kobieta zadzwoniła na policję.

- Na moje wezwania często wcale nie przyjeżdżają, a jak przyjeżdżają, to za późno - ocenia.

Także straż miejska i burmistrz Nowogrodzka nie spełnili dotąd oczekiwań mieszkanki Milikowa. Nikogo nie ukarali, sklep wciąż ma pozwolenie na sprzedaż alkoholu.

niewielkiego ogrodzenia, które na części granicy obydwu posesji stanowi jakąś barierę ograniczającą ewentualny kontakt. Ale i to stało się tematem dla pijanego konsumenta.

- O patrz! Kur..., kur..., już wyszła - usłyszała pani Danuta, gdy zadrżała na swój ogródek.

w okolicach sklepu w Milikowie żadnych nagannych zdarzeń.

- Więcej będzie mogła powiedzieć straż miejska z Nowogrodzka - dodała.

Edward Widuch z tej instytucji przyznaje, że było trochę zgłoszeń spod wskazanego adresu:

Danuta Kowalik ze swojego ogródka ma widok na miejsce, gdzie miejscowe pijaczki spożywają tanie trunki. Kiedy odwiedziłem mieszkankę Milikowa, akurat nikogo nie było...



... ale całkiem niedawno bawiło tu kilku mężczyzn, z których jeden w taki oto sposób wyraził swój stosunek do próśb kobiety o nieco spokojniejsze zachowanie.

Ciągną tu po alkohol młodzi i starzy miejscowi pijaczki. Nie spożywają trunków w sklepie, bo to jest zabronione, ale poza nim, na terenie, który tuż za nim wykupiła właścicielka sklepu. Teren ten nie jest miejscem publicznym, a prywatnym. Żadne przepisy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi i wychowaniu w trzeźwości dzięki takiemu rozwiązaniu łamane nie są. Tyle że miejsce, gdzie dochodzi do spożywania alkoholu, graniczy z posesją Danuty Kowalik. Jest ona narażona na zachowania całego tego nieestetycznego, bulgoczącego, klnącego, czasem znieważającego ją podchmielnego tłumu. W popijaniu na tyłach sklepu bierze w sumie udział około dziesięciu osób.

- Chcę, żeby uszanowano moje prawo do spokoju i godnego życia - mówi mieszkanka Milikowa. Nieraz koło jej płotu leżeli pijani jegomoście, co to nie wiadomo było, czy to są już trupy, czy tylko w trupa zalani. Często

Przyjechali, ale na widok radiowozu uczestnicy popijawy zaczęli się rozchodzić. Mundurowi zdążyli ich pouczyć, ale po ich wyjeździe z Milikowa wrócili i obrzucili dom Kowalikowej kamieniami.

- Czuję się po prostu zaszczuta - mówi.

Zdarzyło się ostatnio, że jeden z pijaków, widząc kobietę na jej podwórku, pokazał jej goły tyłek. Chcąc nie chcąc, była też narażona na widok załatwiających się mężczyzn, których nie krępował najmniejszy nawet wstyd, a nawet znajdowali jakąś chorą przyjemność w płoszeniu w ten sposób pani Danuty. Dodatkową uciążliwością jest dojeżdżanie do rozkręconego już towarzystwa kolejnych osób, które otwierają samochody i puszczają na cały głos muzykę.

Co do organów ścigania, pani Danuta jest przekonana, że policja jest jej niechętna i trzyma raczej stronę pijaczek.

Danuta Kowalik na problem zalewających się na skwerku za sklepem mężczyzn patrzy nie tylko przez pryzmat swoich kłopotów. Boli ją, że to siedlisko zła i beznadziei promieniuje. - Patrz na to dzieci, które potem będą tych ludzi naśladować. Ojcowie przepijają tu swoje zarobione na rodziny pieniądze. To straszne. I nikogo to nie

- Nie stwierdziliśmy jednak żadnych naruszeń stosownej ustawy - mówi. Przyznał jednocześnie, że nie musi to oznaczać, że to, co się dzieje na sąsiedniej z domem pani Kowalik posesji, nie bywa uciążliwe. Mieszkanka Milikowa poleca wytoczenie sprawy sądowej jej cisi i spokoju sprawę sądowej. Na postulat Danuty Kowalik, aby rozważyć



Przed sklepem zwykle jest spokój, przedłużające się pijackie spotkania odbywają się na działce z tyłu sklepu.

- Choć to jest pewne, że sprzedaje się tam alkohol osobom nietrzeźwym, co jest niezgodne z prawem. Tak było choćby z moim mężem - mówi Danuta Kowalik. Jedynym sukcesem mieszkanki Milikowa było doprowadzenie ponad miesiąc temu do postawienia

interesuje, nikt tego nie chce, a nawet nie stara się zmienić. Ani instytucje samorządowe, ani ksiądz. Nikt. - mówi.

St.asp. Anna Kublik Rościszewska, rzeczniczka prasowa bolesławieckiej policji, poinformowała nas, że policja w Nowogrodzku nie odnotowała

cofnięcia właściciela sklepu zezwolenia na handel alkoholem, Robert Relich, burmistrz Nowogrodzka poinformował, że po rozmowie z prowadzącą sklep oraz „przeanalizowaniu materiału dowodowego” nie widzi takiej konieczności.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski

Testament i życia remanent

- Żona jeszcze przed śmiercią mówiła: Zobaczysz, Kazik, że dzieci cię z tego mieszkania wyrzucą. Dlatego spisała przed notariuszem testament. A moje dzieci zażądały w sądzie unieważnienia testamentu twierdząc, że żona nie była świadoma tego, co robi - mówi 81-letni Kazimierz Paluszkiewicz.

Starszy pan dodaje, że niedawno dzwonił jego syn z zagranicy i mówił, że jak mu ojciec nie da kluczy do mieszkania, to siłą tam wejdzie.

Prawomocnym postanowieniem sądu spadek po Stanisławie Paluszkiewicz został podzielony na trzy części, między Kazimierza oraz jego dwoje dzieci. Majątkiem, który przypadł spadkobiercom po zmarłej, jest jednopokojowe mieszkanie w przedwojennym budynku w Rybnicy, w kiepskim stanie technicznym, o wartości około 20 tysięcy złotych.

- Żona spisała testament u notariusza na sześć lat przed śmiercią. Przecież gdyby była tak chora, jak to trzy lata po jej śmierci i dziewięć lat po spisaniu testamentu stwierdził biegły, to chyba notariusz też by to zauważył? Lekarz pisze w opinii, że żona była po udarze i miała zaburzenia psychiczne, a to nieprawda - uważa Kazimierz Paluszkiewicz.

Jednak dla sądu, który posiłkował się opinią biegłego, sprawa była oczywista i uznał, że testament sporządzony przez żonę K. Paluszkiewicza jest nieważny, bo został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Spadek został więc podzielony ustawowo, czyli dla każdego z uprawnionych po jednej trzeciej. Mimo sprzeciwu od tego postanowienia sąd drugiej instancji utrzymał je w mocy.

- Ja wiem, że rodzina żony ma chrapkę na to mieszkanie. A to

przecież ja z żoną urządziliśmy je z części gospodarczej budynku, za własne pieniądze. To wszystko, co mi zostało na stare lata. Teraz tam nie mieszkam, tylko tułam się po ludziach. Zresztą mieszkanie jest strasznie zawilgocone, grzyb na ścianach, potrzeba tam remontu. A moje dzieci mają gdzie mieszkać, syn jest za granicą, i jeszcze im mało - dodaje starszy pan.

Kwestionuje on przede wszystkim ustalenia biegłego i twierdzenia swoich dzieci dotyczące stanu zdrowia żony, gdy spisywała ostatnią wolę przed notariuszem. Przyznaje, że - owszem - była schorowana, leczyla się i wymagała opieki, ale umysłowo funkcjonowała normalnie. Dodaje, że to jeden z lekarzy w czasie któregoś pobytu żony w szpitalu wpisał w karcie udar, a potem kolejni medycy ten zapis już powielali.

- A to, że wymagała opieki i jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, to wpisał lekarz rodzinny we wniosku do opieki o przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego. Chciał nam pomóc, żeby żona ten zasiłek otrzymała. Zresztą, można się ludzi we wsi popytać, to powiedzą, w jakim żona była stanie - przekonuje K. Paluszkiewicz.

W czasie postępowania sądowego o nabycie spadku K. Paluszkiewicz porozklejał we wsi apel do mieszkańców, by dobrowolnie świadczyli w sądzie, że żona w 2003 roku była w dobrym stanie zdrowia. Napisał



G. KOCZUBAJ

- Moja żona nie miała udaru i testament spisała świadomie - obstaje przy swoim K. Paluszkiewicz.

tam, że dzieci chcą go pozbawić majątku i podważają testament.

- Problem polega na tym, że ojciec nie chce żyć z nami w zgodzie. Przecież nie chodzi o to, że my mu cokolwiek chcemy zabrać czy go z mieszkania wyrzucić. On nas po prostu nienawidzi. A jak się w sądzie zachowywał... - mówi syn Kazimierza.

I dodaje, że mimo iż jego matka zmarła już pięć lat temu, to do dziś nie ma po niej żadnej pamiątki, nawet zdjęć, bo ojciec nie dał.

- Mama była całkowicie uzależniona od ojca. Jemu nie wolno było się sprzeciwić. Na to wszystko nałożyły się jej choroby. Ale pamiętam jak dziś, jak nas ostrzegała, że jak jej zabraknie, to ojciec zabierze wszystko. Przecież myśmy w ogóle nie wiedzieli, że mama sporządziła testament - dodaje syn.

Jego siostra nie kryje, że byli z bratem bardzo zaskoczeni, gdy jakiś czas temu dowiedzieli się, ale nie od ojca, że chce on sprzedać mieszkanie.

- Ojciec ma jeszcze dzieci z pierwszego małżeństwa, nie utrzymujemy kontaktów. Pomyśleliśmy: dlaczego my z bratem nie mielibyśmy mieć nic po naszej mamie? Proszę mi wierzyć, ale rozmawianie z ojcem poprzez adwokata i spotkanie się w sądzie nie było niczym przyjemnym - dodaje kobieta.

Mówi też, że przez ojca leczyła się, miała stany depresyjne, a to,

co z bratem i mamą przeszli w życiu, jest nie do opisania.

Z kolei K. Paluszkiewicz mówi, że nigdy dzieci o pomoc nie prosili, choć bywały dni, że jedli z żoną sałatę i ślimaki, bo musiało starczyć na lekarstwa.

- Myśmy też, jako dzieci, jedli sałatę, ale biedy nie było. Ojciec na pewno był sknerą. Nigdy słowem nie wspomniął, że brakuje mamie na lekarstwa. Przecież mama miała rentę, on także. Na pewno im starczało. Ile razy dostałem wojskowym pasem od ojca, to tylko ja wiem. Nie mogłem, jak moi koledzy, grać w piłkę czy jechać na wakacje. Musiałem pracować w gospodarstwie, na wszystko sobie zasłużyć. Bardzo wcześnie założyłem swoją rodzinę, bo już miałem dość ojca i chciałem uciec z domu. Było nam ciężko, ale to nie ojciec mi pomagał. On nas wyrzucił na bruk. Pomogła mi siostra ze szwagrem, którzy przygarnęli nas pod dach. Ojciec mówił, że nie przyjmie kobiety z dzieckiem pod dach, bo potem ciężko będzie wyrzucić. Mimo tego chciałem utrzymywać z nim kontakty, chciałem, żeby wnuki go znały, zapraszałem go do siebie. Ale on nie chce i nic na to nie mogę poradzić. Jesteśmy jego wrogami - rozkłada ręce syn.

Po postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku jest prawomoc-

ne, więc, choć wszystkie formalności nie są jeszcze załatwione, rodzeństwo i ojciec są współwłaścicielami mieszkania, które jest częścią poniemieckiego budynku. I lokal, i dach wymagają pilnego remontu.

K. Paluszkiewicz mówi, że będzie szukał wszelkich sposobów, by udowodnić przed sądem, iż jego żona spisała testament świadomie i zgodnie ze swoją wolą.

- Zdarzają się przypadki, że sądy na podstawie opinii biegłych unieważniają testamenty spisane przed notariuszem z takich powodów, jak opisany w niniejszej sprawie. Notariusz czy też urzędnik nie jest ani uprawniony, ani nie ma kompetencji, by stwierdzić, czy ktoś znajduje się w stanie wyłączającym świadome działanie. Choroby, zwłaszcza na tle psychicznym, mają różne objawy, czasem niezauważalne przy pierwszym i jedynym, a do tego krótkotrwałym kontakcie. Jeśli klient nie sprawia wrażenia osoby chorej, mówi logicznie, jest zborny, rozumie, co się do niego mówi, to notariusz nie może odmówić dokonania czynności notarialnych - wyjaśnia adwokat Tomasz Klukowski.

Syn Kazimierza przyznaje, że zastanawiał się ostatnio z siostrą, co jeszcze ojciec wymyśli i jak im uprzykrzy życie.

GOK

Młoda zbrodniarka stanie przed sądem

Do jeleniogórskiego sądu wpłynął akt oskarżenia przeciwko 21-letniej Patrycji G., która spowodowała ciężkie obrażenia innej kobiety i usiłowała ją zabić. Śledztwo w tej sprawie trwało tylko dwa i pół miesiąca.

Do zdarzenia doszło w połowie czerwca w jednym z mieszkań przy ulicy Słowackiego w Jeleniej Górze, gdzie ofiara i oskarżona piły alkohol. Gdy pomiędzy kobietami doszło do kłótni, a na-

stępnie rękoczynów, Patrycja G. szybko zyskała przewagę nad 55-letnią znajomą. Napastniczka przewróciła kumpelkę od kieliszka na podłogę, usiadła na niej i okładała pięściami, zrzucała na

jej twarz podpalone zapalniczki, a na czole napisała jej wulgaryzmy.

Patrycja G. nie poprzestała na maltretowaniu swej ofiary. Po chwili zadała jej ciosy kuchennym nożem w szyję i policzek.

Dopiero wtedy się uspokoiła, a ofiarę napaści nakryła kocem.

Niedługo potem do mieszkania przyszły inne osoby, które znalazły wycieńczoną 55-latkę na podłodze. Wezwano pogotowie, które uratowało życie kobiecie. Biegły uznał, że rany powstałe w wyniku ciosów zadanych nożem spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu kobiety.

Patrycja G. przyznała się do wszystkiego i szczerze o po-

wiedziała o przebiegu zdarzeń. Sąd z pewnością uzna to jako okoliczność łagodzącą. Za zarzuceny czyn kobiecie grozi kara co najmniej 8 lat więzienia.

Pomimo młodego wieku Patrycja G. już dwukrotnie w tym roku odpowiadała sądowo - za rozbój i za kradzież. W obu przypadkach kobieta została skazana. Za rozbój - na karę bezwzględnego pozbawienia wolności.

GOK

Studia za granicą

Studiują za granicą. Mówią o plusach i minusach takiej decyzji. Jakie mają plany? Chcą wrócić do Polski czy wybierają emigrację? Zapytaliśmy o to absolwentów jeleniogórskich szkół.

College w Cambridge zamiast „Żeroma”

Olga Sielużycka, jeleniogórzanka, przez ostatnie dwa lata realizowała międzynarodowy program maturalny w college w Cambridge.

polski (na roku było osiem osób z Polski) oraz podstawy literatury angielskiej, światowej, teorię wiedzy plus dodatkowo naukę o środowisku i społeczeństwie, ekonomię - tłumaczy Olga. Pisała także w gazetce szkolnej, brała

łam się trzy razy. I trzeba zaliczyć po 50 godzin z tzw. kreatywności, serwisu (akcje społeczne) i sportu.

Pewną niespodzianką dla niej był fakt, że za granicą stała się... patriotką:

w Poznaniu obroniła licencjat ze stosunków międzynarodowych, w tym miesiącu broni kolejnego - ze wschodoznawstwa. Przez ostatni rok w ramach wymiany studenckiej Erasmus studiowała historię na uniwersytecie w Groningen w Holandii. Na tyle podobają jej się tamten system kształcenia, że postanowiła studia magisterskie kontynuować w Holandii. Wybrała studia rosyjskie i euroazjatyckie na uniwersytecie w Lejdzie.

- Biegła znajomość fachowego języka angielskiego to największy atut rocznego pobytu na Erasmusie w Holandii - uważa Magda. Studiowanie stosunków międzynarodowych w Polsce pod tym względem nie przygotowuje studentów do pracy w międzynarodowych środowiskach. Tak uważa.

Kolejny plus to międzynarodowa społeczność studencka. Minusem natomiast są... ceny w Holandii.

- Wydawało mi się, że bez problemu znajdę pracę, bo przecież wszyscy mówią po angielsku. Ale bez znajomości języka niderlandzkiego nie było to możliwe.

Magda nie kryje, że magnesem przyciągającym ją do Holandii nie jest tylko system edukacji i staże w międzynarodowych instytucjach, ale także wątki osobiste.



„Kocham tę szkołę” - o college'u w Cambridge mówi Olga Sielużycka.

- Kocham tę szkołę - Olga z entuzjazmem opowiada o czasie spędzonym w Cambridge. Dla niej to już czas przeszły, bowiem właśnie rozpoczyna pięcioletnie studia na uniwersytecie w Londynie: inżynierię tkankową z zastosowaniem w przemyśle oraz medycynę molekularną.

Roczna opłata za college w Cambridge to koszt około pięciu tysięcy funtów, ale...

- Szkole spodobała się moja aplikacja na tyle, że podarowała mi chesne - do aplikacji Olga dołączyła uzyskane dyplomy z konkursów oraz certyfikat z języka angielskiego.

Miała 18 lat, kiedy przerwała naukę w jeleniogórskim „Żeromie” i wyjechała do Impington Village College, Cambridge. Marzyła o studiach w Anglii, zdanie matury angielskiej wydało się jej najlepszą ścieżką edukacji.

- Pewnie, że tęskniłam za rodzicami, dziadkami, znajomymi. Ale kryzys szybko przeszedł, a teraz mam przyjaciół z różnych stron świata. Na ferie zimowe jadę do przyjaciółki z Cambridge do Indii, na letnie do Teksasu. Wspólne przeżycia w college'u zbliżają. To przyjaźnie na całe życie.

Na roku Olgi w college'u studioowało 150 osób z 42 krajów.

Pytana o plusy i minusy nauki za granicą, Olga zdecydowanie opowiada się za plusami:

- Nie ma takiej paranoi, jak w polskim liceum, że trzeba zaliczyć 17 przedmiotów i każdy z przedmiotów jest tak samo ważny. Tam wybrałam sześć przedmiotów: rozszerzoną matematykę, biologię, chemię i język

ucział w międzyszkolnym klubie dyskusyjnym.

Matura z siedmiu przedmiotów, dużo trudniejsza od polskiej, zwłaszcza z matematyki. Za to nauczyciele - ludzie z pasją. Matematyczka z klasą zostawała po lekcjach, dopóki wszyscy nie opanowali materiału. Olga chwali profesorów, doradcę kariery i wzajemną pomoc wśród rówieśników.

Do plusów systemu edukacji w Anglii Olga zalicza także to, że na studia aplikowała na rok przed maturą na podstawie ocen przewidywanych. Dostała warunkową ofertę z uczelni. Wiedziała, jakie dokładnie musi spełnić wymagania, aby dostać się na wymarzone studia.

Studia na uniwerku są płatne - 9 tys. funtów rocznie - ale dzięki pożyczce studenckiej, oferowanej przez rząd brytyjski, chesne nie jest już problemem.

- Jeśli po studiach zostanie na Wyspach Brytyjskich i rocznie będę zarabiała powyżej 26 tys. funtów, spłacę pożyczkę z niewielkim oprocentowaniem. W innym przypadku będzie anulowana.

Na mieszkanie i życie w Londynie Olga zamierza dorabiać jako przewodnik po tym mieście.

Dziewczyna długo się zastanawiała, zanim wymieni minusy szkoły za granicą:

- Pisaliśmy bardzo dużo esejów, opisów praktyk - ale to akurat moja mocna strona. W czasie nauki w college'u mieszka się i żywi u rodziny angielskiej, której płaci się 150 funtów tygodniowo - można różnie trafić. Ja przenosi-

- Wcześniej Polskę utożsamiałam z państwem, rządem. Odkąd uczę się w Anglii, Polska dla mnie to miejsca i krajobrazy, za którymi tęsknię. Jednak podobają mi się w Anglii. Na uniwerku funkcjonują „łowcy głów”, szukają zdolnych studentów. Jeśli ma się dobre wyniki w nauce, oferty pracy składają już na pierwszym, drugim roku. Nie wiem, czy wrócę do Polski.

Pojechała na wymianę Erasmusa, zostaje w Holandii

Magdalena Lis, absolwentka „Żeroma”, na uniwersytecie



Magda Lis przez ostatni rok studiowała w Holandii i na uniwerku w Polsce zaliczyła kolejny licencjat. Wraca na studia magisterskie do Holandii.



Dominika Świerad ceni studiowanie za granicą, ale zamierza później wrócić do Polski.

przepustką do raju?

Wykształcić się za granicą, pracować w Polsce

- Trzeba być zdeterminowanym i otwartym na innych, żeby studio-
wać za granicą - mówi Dominika Świerad, absolwentka jeleniogór-
skiego "Żeroma". Na University of
the Art studiuje designe.

- Wahałam się pomiędzy studia-
mi w Krakowie i Londynie. Rzuci-
łam monetą.

Na studia aplikowała rok przed
maturą. Wysłała list motywacyjny,
swoje prace plastyczne, oceny,
certyfikat z języka angielskiego
i opinię jednego z nauczycieli. Na
decydującą rozmowę pojechała
do Londynu osobiście.

- Dostępność do innych kultur.
Poznanie ludzi z całego świata.
Samodzielność, bo jest się skaza-
nym tylko na siebie. Możliwość
odnalezienia siebie w nowej rze-
czywistości. To niebywałe plusy
- wylicza Dominika - Są też minusy.
Wszystko, co miałam, całe życie,
zostawiłam za sobą. I bliskich mi
ludzi. Na pewno momenty samot-
ności są.

O studiach artystycznych
w Londynie powiada:

- Gorzej być nie może. Zna-
czy inaczej, dziwniej. Studenci
z całego świata zjechali tu się
uczyć. I działać, nazwijmy to,
niekonwencjonalnie. Na pewno
nie jest nudno - Dominika uważa
jednak, że „brak granic” od spo-
sobu ubierania się po działania
artystyczne może budzić kontro-
wersje. O jednym ze studentów
z jej uniwersytetu (wydłużał film
i telewizji) stało się głośno, kiedy
przed kamerami telewizji posta-
nowił... stracić dziewictwo.

- Studenci tej uczelni raczej
nie mają w sobie głodu wiedzy
o świecie - wskazuje na minusy
- Kiedy na Majdanie stały baryka-
dy, studenci nie mieli pojęcia, co
dzieje się na Ukrainie. Na pytanie
o to, kto wynalazł druk, milczeli.

Dominika w Londynie wynaj-
muje mieszkanie, bo „akademiki
mają standardy naszych hoteli
i są drogie”. Na poziomie licencja-
tu studiuje na zasadzie „pożyczki
od rządu brytyjskiego”. Roczne
studia magisterskie na jej uczelni
są już płatne w trybie indywidu-
alnym. Gdyby przed podjęciem
studiów mieszkała i pracowała
na Wyspach Brytyjskich co naj-
mniej przez trzy lata, mogłaby
się ubiegać o dodatkowe granty
na naukę.

Na kierunku Dominiki dzie-
sięciotygodniowe cykle nauki
przedzielane są miesięczną prze-
rwa. Nie ma egzaminów. Nie ma
zajęć teoretycznych. Pracownie
są otwarte 24 godziny na dobę.
Nauczyciele są doradcami.

W Londynie studiuje sporo Po-
laków (na samej uczelni Dominiki
pięć osób). Trudno wyłowić ich
jednak spośród rzeszy studentów:

- Rozmawiamy po angielsku.
Kiedyś, po kilku godzinach roz-
mowy, spytałam studenta skąd
jest. Powiedział: „Z takiej niezna-



Maciej Wilczyński podczas studiów miał oka-
zję brać udział w sztafi placówce dyploma-
tycznej w ambasadzie RP w Singapurze.

nej miejscowości z Polski - Zie-
lonej Góry”.

Dominika jeszcze nie wie, czy
za rok, po skończeniu licencjatu,
zostanie w Londynie, czy ma-
gisterkę będzie uzupełniać na
uczelni w Polsce lub Szwecji, czy
Danii.

- Nie jestem obrażona na Polskę.
Na pewno kiedyś tu wrócę. Bo to
mój kraj.. Świadomy powrót nie
będzie porażką. Chcę nauczyć
się projektowania za granicą, ale
pracować będę w Polsce - de-
klaruje.

Przepustka do pracy i kasy

Do Polski, ale już nie do Jele-
niej Góry, po studiach w Walii i...
Australii wrócił Maciej Wilczyński.

W 2010 roku Maciej obronił
licencjat z marketingu i zarzą-
dzania na uniwersytecie w Walii.
Przez kolejne dwa lata studiował
biznes oraz księgowość i finanse
w Australii. Po studiach nie wybrał
emigracji.

- Zawsze chciałem wrócić do
Polski, tutaj wykazać się w pracy
i tutaj zarabiać - mówi.

Nie ukrywa, że studiowanie
w Walii wiązało się z wyższymi
kosztami utrzymania niż w przy-
padku studiowania w Polsce.

- Jeśli ktoś jest ambitny i nie
chce pozostawać na utrzymaniu
rodziców, musi pogodzić naukę
z pracą. Ale to jest możliwe.

Podkreśla, że studia za grani-
cą są odcięciem pępownicy od
domu rodzinnego w wieku 19 lat.
Tam trzeba liczyć tylko na siebie.
Szybkie dorastanie i mobilizacja
opłaciły się:

- Po powrocie do kraju we Wro-
cławiu szukałem dobrej pracy
tylko dwa dni.

Teraz sam w firmie werbuje
absolwentów do pracy:

- Jeszcze dwa, trzy lata temu
dyplom zagranicznej uczelni na
pracodawcach robił wrażenie. Dziś
na rynku pracy coraz więcej jest
młodych ludzi po studiach za gra-
nicą. Wciąż jednak w CV jest to atut.



Filip Podwiński po studiach w Szkocji
wrócił do Kopańca, gdzie chce założyć
wioskę ekologiczną.

Nie można wyjeżdżać „w ciemno”

Filip Podwiński po maturze
w jeleniogórskim „Żeromie” do-
stał się na stosunki międzynaro-
dowe na Uniwersytet Jagielloński
w Krakowie.

- Uczelnia i miasto super, ale
chciałem spróbować czegoś in-
nego: wyjechać z kraju, podróżo-
wać. Nie byłem jednak świadomy,
co oznaczają studia za granicą.

Maturzystom po swoich do-
świadczeniach Filip Podwiński
radzi:

- Warto po maturze zrobić rok
przerwy, przekonać się, czy wy-
bór kierunku i miejsca studiowa-
nia jest właściwy, zastanowić się,
jakie miejsce będzie odpowiadało
twojemu charakterowi, systemowi
wartości. Nie można na tak długo
jechać na studia „w ciemno”.
Przez cztery lata zadawałem so-
bie pytanie, co ja robię w Szkocji.

Kusiły studia w Hiszpanii czy
Włoszech, wybrał uniwersytet
w Szkocji ze względu na język
angielski i nieodpłatne studia (w
Anglii były wówczas jeszcze płat-
ne). Przez cztery lata studiował na
trzech uniwersytetach w Szkocji,
bo taki obowiązywał system.
Jeden rok, w ramach studenckiej
wymiany, studiował w Stanach
Zjednoczonych. W ramach wolon-
tariatu z uczelni wyjechał na kilka
miesięcy do Afryki.

Społeczność międzynarodowa
to największy atut studiowania
za granicą. Tak uważa Filip Pod-
wiński.

- Niesamowite było przebywa-
nie w różnorodności kulturowej,
stykanie się z różnicami i podo-
bieństwami, uczenie się tolerancji
i akceptacji dla inności.

System studiowania, możli-
wość uczestniczenia w dodatko-
wych zajęciach, plasuje w rubryce
„plusy”. Na uczelni działało około
100 stowarzyszeń: od sportowych
po ekologiczne.

- To mnie zatrzymało w Szko-
cji - opowiada. - Największa

- Przebywanie w nie swojej
kulturze ma dobre i złe strony.
Jednak nie porozumiewamy się
wszyscy tym samym kodem. Ha-
sła „Wielka Brytania dla Brytyjczy-
ków”, choć kontestowane przez
ludzi młodych, także nie były dla
mnie bez znaczenia.

Studia na uniwersytecie
w Szkocji były bezpłatne, ale
około 35 godzin tygodniowo Filip
przeznaczał na pracę. To umiesz-
cza w rubryce „minusy”.

- Nie ma co ukrywać, utrzyma-
nie za granicą, w tym dojazdy do
domu, są droższe niż w Polsce.
A dla mnie, antysystemowca, pra-
ca w knajpach nie była szczytem
marzeń - najlepiej wspomina ostat-
nią pracę w kooperatywie spożyw-
czej na farmie ekologicznej.

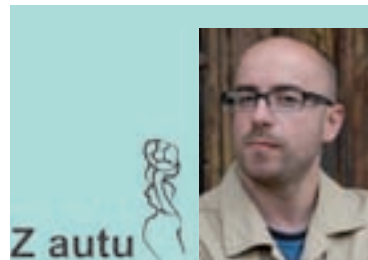
Filip Podwiński w czerwcu tego
roku obronił dyplom z antropo-
logii oraz stosunków międzyna-
rodowych i... wrócił do Kopańca.

- Wróciłem, ponieważ życie
w Szkocji mi nie odpowiadało.
Nie wiem, jak by było, gdybym
studiował we Włoszech... Z lo-
gicznego punktu widzenia pozo-
stanie w Szkocji ma sens. Tam
o wiele łatwiej niezależnie się po-
studiach. I tak zrobiła większość
moich znajomych. Ale marzeniem
mojego życia jest założenie wioski
ekologicznej. A w takich planach
posiadanie zagranicznego dyplomu,
jakiegokolwiek dyplomu, spe-
cjalnie nie pomoże. W Kopańcu
nie muszę zaczynać od zera. Tutaj
rodzice mają ziemię, jest już jakaś
infrastruktura. Choć z drugiej
strony, czas studiowania to nie

tylko nauka. Także nawiązywanie
kontaktów, relacji. Wróciłem tro-
chę w pustkę. Pod tym względem
muszę zaczynać od nowa.

Jednego Filip jest pewien. Gdy-
by nie studiował za granicą, nie
wiedziałby tak szybko, co chce
w życiu robić. Poznał Europę
Zachodnią. Wie, że chce iść
w przeciwną stronę.

**Małgorzata
Potoczak - Pełczyńska**



Ciało się liczy

Przypomnijmy sobie początek sztuki „Golgota Picnic” Rodriga Garcii: „Zaprawdę powiadam wam, że kto nie ma poczucia humoru, nie rozumie życia. Że kogo nie dziwią cudze pomysły, ten nie potrafi żyć”.

Prokuratura Okręgowa rozstrzygnęła przetarg na przewóz i przechowywanie zwłok, o czym mogliśmy przeczytać w ostatnim numerze „Nowin Jeleniogórskich”. Drogi Czytelniku, droga Czytelniczko! Jeśli ktoś Ciebie zabije na terenie powiatu jeleniogórskiego, cena zabrania Twoich zwłok, przewóz ich do prosektorium, przygotowanie do sekcji, zaszcycie ich po sekcji oraz dezynfekcja karawanu będzie wynosić w zaokrągleniu 15 polskich zł. W podobnej cenie można nabyć kilogram szpondra wołowego z kością lub ujędrniający balsam do ciała, by jeszcze za życia podjąć radosną walkę z jego defektami.

Czy grabarze startujący w takich przetargach walczą o rynek pogrzebowy? Tak, a mówiąc dosadniej, walczą o ludzkie ciało. Bez względu na to, czy uznamy wspomnianą wyżej kwotę za dużą, czy za małą, fakt jest faktem - ciało ludzkie, chociaż martwe, liczy się. Dostęp do niego przynosi określony zysk zakładom pogrzebowym. Oł, kapitał ludzki, na którym zbija się kapitał. Nie może nas to oburzać. Primo, grabarz też człowiek i musi za coś jeść. Secundo, według ekonomii neoliberalistów, którzy budowali cudowny polski kapitalizm, chęć zysku jest podobno naturalną ludzką potrzebą.

Tego rodzaju przetarg na dostęp do ciała, jak ten w Jeleniej Górze, nie jest niczym nowym i dodajmy, że w szerokim świecie mają miejsce o wiele gorsze procedury. Weźmy tutaj fakty opisane w mrocznej książce „Czerwony rynek” amerykańskiego dziennikarza Scotta Carneya. Mamy tutaj handel ludzkimi kośćmi na potrzeby amerykańskich studentów medycyny, którzy czerpią swoją wiedzę z badania, często wykradanych z cmentarzy, szkieletów ludzkich, ale tych pochodzących z Indii - kości białego Amerykanina są przecież warte dużo więcej, prawda? Carney opisuje również handel organami, a także testowanie na obywatelach Trzeciego Świata leków produkowanych przez największe koncerny farmaceutyczne, które wyzwalają nas od codziennych migren. No i krew, której upuszczanie w Indiach nie ma nic wspólnego z krwiodawstwem honorowym, a bardziej z wymianą handlową. Niestety, zaspokojenie podstawowych potrzeb głodującej rodziny jest silniejsze niż honor, dlatego krew ma swoją cenę. Dziwnym trafem, w handlu ludzką tkanką biorą udział głównie osoby wykluczone społecznie, o których państwa, mimo swoich konstytucyjnych zobowiązań, jakoś zapomnieli.

Postrzegamy ciało tak, jak postrzega je kultura, w której dorastamy. Nawet martwe stanowi dla nas sacrum i usytuowanie go w kontekście szczytnej nauki bądź refleksyjnej sztuki będzie dla wielu z nas i tak oburzające. Zdaje się jednak, że nie mamy tego rodzaju moralno-etycznych dylematów, gdy oglądamy wypchaną faunę w gablotach muzeów przyrodniczych, która cieszy nasze oczka. Cóż, jakoś tak wyszło.

Wojciech Wojciechowski

18. Biennale Fotografii Górskiej w odsłonach kilku

W Muzeum Karkonoskim, Galerii Korytarz i Galerii „Pod Brązowym Jeleniem” Jeleniogórskiego Centrum Kultury można oglądać najlepsze kadry fotografików wędrujących z aparatem po górach, czy też „góroholików” zaprzyjaźnionych z aparatem fotograficznym. Święto ludzi gór i fotografii ma swoje odsłony na XVIII Biennale Fotografii Górskiej i wystawach towarzyszących Biennale.

Na wystawę główną XVIII Biennale Fotografii Górskiej w Muzeum Karkonoskim jury z ponad 700 nadesłanych prac zakwalifikowało 170 fotografii 58 autorów. Na wernisaż wystawy przyjechali nagrodzeni autorzy: Krzysztof Strzoda (laureat Grand Prix), Rafał Swosiński (laureat nagrody pierwszej) i Julita Chudko (trzecia nagroda). Nagrodę także otrzymał Piotr Grochala (druga nagroda) i Paweł Opaliński (nagroda specjalna za fotografię o tematyce tatrzańskiej).

Laureat Grand Prix zajmuje się fotografią od ponad 30 lat, choć - jak zaznacza - nie jest profesjonalnym fotografem i nie zarabia fotografią.

- Kiedyś pierwsze były góry, ostatnio pierwsza jest fotografia - przyznaje Krzysztof Strzoda - Uważam się za fotografa światła zastanego.

Rafał Swosiński, laureat pierwszej nagrody, jest „notorycznym zdobywcą nagród na Biennale Fotografii Górskiej”:

- To po prostu wielka przyjemność zobaczyć, jak ktoś, chodząc po górach, zastanawiając się nad przygodnością życia i mając ze sobą jakieś małe narzędzie, podejmuje trafne artystyczne decyzje i zamienia pewną chwilę na sztukę - zachęcał do kontemplowania fotografii Biennale przewodniczący jury, profesor Eugeniusz Józefowski.

Wojciech Zawadzki, fotograf od samego początku firmujący z Ewą Andrzejewską zjawisko, jakim jest Biennale Fotografii Górskiej, uznał poziom artystyczny tegorocznego konkursu za dobry:

- W stosunku do poprzednich Biennale zaskoczeniem dla mnie jest wyższy poziom, poczucie większej odpowiedzialności za swoją pracę fotograficzną, własna selekcja autorska w doborze prac - mówił - Są oczywiście fotografie fantastyczne i mniej fantastyczne. Warto zaznaczyć, że ludzie, którzy wzięli udział we wszystkich wy-

bionych cyfr albo stanowi hybrydę: autor naświetla negatyw, a później go skanuje, dotyka przez komputer. To nie jest żadnym grzechem. To sztuka. Ale to już inny nośnik - dzielił się refleksją Wojciech Zawadzki.

W Muzeum Karkonoskim obok wystawy głównej można oglądać także poplenerową wystawę „Samotnia 2014. Nauczyciele i uczniowie. Święto negatywu”. W plenerze wzięli udział polscy i czescy amatorzy fotografii oraz profesjonalni fotograficy. W ramach projektu polsko - czeskiego zrealizowano także wystawę artystów fotografii: „Karkonosze z obu stron”.

- Mamy zaprzyjaźnione grono Czechów skupione wokół fotografa Romana Duli i muzeum w Trutnovie.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Laureat Grand Prix 18. Biennale Fotografii Górskiej, Krzysztof Strzoda

... i jedna z nagrodzonych prac Krzysztofa Strzody.



- Nie rękami, nie głową, a nogami w górach się fotografuje - tak uważa - Obraz i trochę wysiłku, naprężenia, ciągle mnie to podnieca.

Swosiński przyznaje, że nie lubi „fotoopowieści”. Nie pracuje cyklami. Powiada, że „fotografuje spontanicznie, z otwartością i zdziwieniem dziecka”.

stawach, to pasjonaci. Łączą dwie pasje: do gór i fotografii.

W tegorocznym Biennale pojawiło się sporo autorów nowych, po raz pierwszy biorących udział w konkursie. To nie jest jedyny znak „nowych czasów”:

- Coraz mniej osób ma dostęp do ciemni. Większość fotografii jest ro-

My jesteśmy fotograficznie chyba trochę bardziej dorośli, wciągnęliśmy ich w projekty - Wojciech Zawadzki chwalił współpracę fotografów z obu stron Karkonoszy.

Wernisaż stał się okazją dla organizatorów Biennale Fotografii Górskiej do podziękowań specjalnych fotogra-

60 Nie przegap

JELENIA GÓRA

Dzisiaj (wtorek, **9 września**) o godz. 18 kolejny seans w DKF „Klasy”. Wyświetlany będzie dramat z 2013 r. rodem z Iranu: **Rękopisy nie płoną** w reżyserii M. Rasouloufa. A za tydzień (**16 września**) szwedzka komedia „**Stulątek, który wyskoczył przez okno i zniknął**”

Wyjątkowego gościa zaprosiła na dziś (**9 września**) Książnica Karkonoska. Zapewne z tłumem sympatyków spotka się o godz. 17:00 **Mariusz Szczygieł** - wybitny dziennikarz, znawca kultury, historii i obyczajów Czech

W środowy wieczór **10 września**, a także w piątek **12 września**, w Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „**Karkonosze Muzyka Pojeźża**”. Początek koncertów o godz. 19:00.

W najbliższy czwartek, **11 września** Muzeum Przyrodnicze zaprasza na kolejną prelekcję w „**Cyklu czwartkowym**”,

o „**Parkach narodowych Ugandy**” opowie (i pokaże, bo to prelekcja multimedialna) **Kazimierz Pichlak**.

14 września (niedziela) ciekawe rzeczy będą się działy w Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna”. W ramach Europejskich Dni Dziedzictwa o godz. 16:00 otwarta zostanie wystawa fotografii **Barbary Górniak** „**Kościoty Pokoju**”. Będzie prelekcja o kościołach pokoju i **recital skrzypcowy Ewy Antosik**. W Muzeum gościć będą przedstawiciele Fundacji Eriki Simon, tegorocznego laureata specjalnej Nagrody Kulturalnej Śląska, zasłużonej dla jeleniogórskiej placówki: Fundacja przekazała do zbiorów muzeum popiersie Gerharta Hauptmanna.

Tylko do poniedziałku, **15 września**, w Muzeum Karkonoskim prezentowana jest niewielka ekspozycja „**Stroje ludowe Kottliny Jeleniogórskiej**”, poświęcona tkaninom ludowym i elementom stroju ludowego w z okolic Jeleniej Góry sprzed 1945 r. Tkaniny pochodzą z Izby Regionalnej w Dolnej Saksonii w Niemczech.

Kończy się także **poplenerowa wystawa malarstwa i fotografii „Przestrzeń”** w BWA.

Prace malarzy, rysowników, grafików, fotografików oraz twórców posługujących się „nowymi mediami” z regionu jeleniogórskiego oraz czeskich, którzy za temat wzięli „przestrzeń”, można oglądać jeszcze tylko przez tydzień. Zamknienie wystawy **17 września**.

W przyszły piątek (**19 września**) początek jednej z najciekawszych jeleniogórskich imprez - **XI Festiwalu Filmów Komedijowych i Niezależnych Barejada 2014**. W sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury w piątek i sobotę projekcje filmów i wykłady. A w sobotę o godz. 20 hitowe wydarzenie - **recital Stanisławy Celińskiej**.

BOLESŁAWIEC
„**Moja Bośnia**”, to wyjątkowy spektakl, którego premiera odbędzie się **12 września** (godz. 19.00) i **13 września** (godz. 20.00) w Teatrze Starym w Bolesławcu. Powstaje jako koprodukcja Fundacji Teatru Nie - Taki z Wrocławia i Teatru Modrzejewskiej w Legnicy, w reżyserii **Jacka Gliomba**; jest inscenizacją sztuki napisanej specjalnie przez Katarzynę Knychalską i opowiada o dziejach polskich reemigrantów z Bośni i Hercegowiny, którzy po II wojnie światowej osiedlili się w okolicach

Bolesławca. W październiku spektakl zawita do innych „bałkańskich” miejscowości w regionie: Ocie, Nowogrodzka, Gromadki...

KARPACZ

Komedia kryminalna „**Złodziej**”, w reżyserii **Cezarego Żaka**, z nim na scenie, a także z Renatą Dancewicz, Izą Kuną i Rafałem Królikowskim, do obejrzenia na Scenie Teatralnej Hotelu Gołębiowski w czwartek **11 września** o godz. 20:00.

ZGORZELEC/GOERLITZ

11 września w Zgorzelcu i Görlitz rozpoczyna się „**Dni Literatury nad Nysą**”. Pierwsza edycja międzynarodowego festiwalu literackiego, który potrwa **do 14 września**, będzie poświęcona nieznanym i zapomnianym aspektom sąsiedzkiego współżycia narodów Europy Wschodniej i Środkowej. Dni Literatury nad Nysą mają pełnić rolę forum międzynarodowej wymiany kulturalnej. To także zwiastun Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

Zapowiada się kolejny dobry sezon muzyczny

Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze rozpoczyna 51. sezon pracy artystycznej. Oficjalna inauguracja 12 września koncertem fortepianowym Beethovena i symfonią Czajkowskiego.

W czasie rozpoczynającego się sezonu kilka koncertów poświęconych będzie muzyce XX wieku, polskiej i zagranicznej. Jak powiedział Tomasz Bugaj, pierwszy dyrygent Filharmonii Dolnośląskiej, jest to doskonała okazja do przypomnienia twórczości polskich kompozytorów - zapomnianych, niedocenianych, mało grywanych.

Z okazji przypadającej w tym roku setnej rocznicy urodzin Andrzeja Panufnika poświęcony mu będzie cały koncert, 3 października.

W repertuarze tego sezonu jeleniogórskich filharmoników nie zabraknie oczywiście muzyki mistrzów, muzyki filmowej, muzyki amerykańskiej XX wieku czy tak lubianych przez publiczność dzieł operowych. Z pewnością na długo przed koncertami wyprzedane będą bilety na Galę Sylwestrową i Noworoczną. W końcu tego roku usłyszymy dzieła Straussów i uwerturę do opery „Włoszka w Algierze” Rossiniego, a na powitanie nowego roku zabrzmiały muzyka filmowa, musicalowa i szlagiery broadwayowskie.

Stałym punktem programu artystycznego będą koncerty w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu „Gwiazdy Promują” oraz VI Dni Muzyki Pasyjnej i Festiwal Muzyki Wiedeńskiej. Melomani będą mieli też okazję słuchać muzyki w wykonaniu mistrzów batuty: Jerzego Salwarskiego, Tadeusza Wojciechowskiego, Jerzego Swobody i Marka Pijarowskiego.

Pod koniec maja 50-lecie pracy artystycznej będzie świętował z jeleniogórskimi filharmonikami Stanisław Fijałkowski z programem „Klasyka w nowym brzmieniu”.

Wraz z rozpoczęciem nowego sezonu Filharmonia Dolnośląska ma nowego dyrektora artystycznego. Jest nim Wojciech Rodek. Nowością jest także „instytucja” dyrygenta-rezydenta. Zainicjowany przez Instytut Muzyki i Tańca program ma na celu prezentację i promocję młodych polskich dyrygentów oraz umożliwienie im debiutu i nabywania praktyki wykonawczej w kontakcie z orkiestrą. Dyrygentem-rezydentem w naszej filharmonii będzie Paweł Pietruszewski.

GOK



Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej wypełniła zabytkowy Kościół Łaski muzyką kompozytorów ostatniego stulecia.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Muzyka XX wieku

W piątkowy wieczór, 5 września, w jeleniogórskim Kościele Łaski - w piątek, 5 września - zagrała Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej pod batutą Tomasza Bugaja. Koncert był kolejną odsłoną FESTIWALU MUZYKI XX WIEKU, organizowanego przez Filharmonię Dolnośląską. W zabytkowej świątyni rozbrzmiewała muzyka polskich kompozytorów tworzących na przestrzeni ostatniego stulecia: Jana Adama Maklakiewicza, Andrzeja Panufnika, Macieja Maleckiego i Mieczysława Karłowicza. W roli solistów wystąpili znakomici wirtuozi: Szymon Krzeszowiec (skrzypce) i Tomasz Strahl (wiolonczela).

W programie wieczoru znalazły się utwory z początku XX wieku i sprzed... roku. Publiczność miała okazję po raz pierwszy w Jeleniej Górze wysłuchać Koncertu wiolonczelowego Maklakiewicza

czy w znakomitej interpretacji Tomasza Strahla. Wieczór obfitował zresztą w rozmaite „pierwsze odsłony”. Koncert skrzypcowy Panufnika publicznie po raz pierwszy wykonał Szymon Krzeszowiec.

W piątkowy wieczór Tomasz Strahl dwukrotnie pojawił się w roli solisty. Zaprezentował także Concertino na wiolonczelę i orkiestrę Maleckiego. Utwór ten został zamówiony przez Narodową Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia na Festiwal Prawykonania Polska Muzyka Najnowsza w Katowicach, a pisany był z myślą o soliście Tomaszu Strahlu.

Na finał koncertu Orkiestra Filharmonii Dolnośląskiej zagrała „Odwieczne pieśni” Karłowicza.

- Geniusz ludzkiego tworzenia jest iskrą i odbiciem geniusza boskiego w człowieku. Dlatego muzyka jest ponad podziałami - przekonywał pu-

bliczność w piątkowy wieczór ksiądz Andrzej Bokiej. Publiczność gromkimi brawami dziękowała solistom i filharmonikom za muzyczne przeżycia.

Kolejną odsłonę Festiwalu Muzyka XX Wieku zaplanowano w Filharmonii Dolnośląskiej na 19 września. W programie Madonny Jana Pawła II autorstwa Włodzimierza Szomańskiego w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Dolnośląskiej oraz Spirituals Singers Band. Formacja wokalna wystąpi w składzie: Alicja Witkowska, Marta Raczak-Idczak, Aleksandra Sozańska-Kut, Piotr Hajduk, Marek Dygdała, Artur Stężała. Towarzyszyć jej będzie Chór Politechniki Wrocławskiej pod dyrykcją Małgorzaty Sapiechy-Muzioł. Przy instrumentach klawiszowych zasiądzie Hadrian Filip Tabęcki, dyrygować będzie Radosław Labakhuy.

MPP



Podczas piątkowego koncertu wspólnie z naszą orkiestrą zagra ceniony pianista Wojciech Światała.

Koncertowa inauguracja z Wojciechem Światałą

Oficjalna, koncertowa inauguracja sezonu artystycznego 2014/2015 w jeleniogórskiej filharmonii zapowiada się bardzo atrakcyjnie. W piątek, 12 września, o godz. 19.00, w jeleniogórskiej sali koncertowej zabrzmiały dwa imponujące dzieła wielkich klasyków: IV Koncert fortepianowy G-dur op. 58 Ludwiga van Beethovena oraz IV Symfonia f-moll op. 36 Piotra Czajkowskiego.

Za pulpitem dyrygenckim stanie Tomasz Bugaj. Jako solista wspólnie z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Dolnośląskiej wystąpi ceniony pianista, Wojciech Światała.

Wojciech Światała ukończył Akademię Muzyczną w Katowicach, której obecnie jest profesorem. Od lat koncertuje z powodzeniem na całym świecie, zarówno jako solista z zespołami orkiestrowymi, jak i ceniony kameralista. Jest laureatem wielu prestiżowych, międzynarodowych konkursów pianistycznych. Na XI edycji słynnego Konkursu Chopinowskiego otrzymał nagrodę za najlepsze

wykonanie poloneza oraz szereg nagród pozaregulaminowych. Nagrywa dla wielu znanych wytwórni muzycznych w kraju i za granicą. I zbiera nagrody za płyty z jego udziałem. W Jeleniej Górze ostatni raz można było go posłuchać podczas XIX edycji Festiwalu „Gwiazdy Promują”. Wystąpił wówczas podczas jednego z koncertów kameralnych, w duecie z Szymonem Krzeszowcem, z którym stale współpracuje.

Uwaga! Dla czytelników „NJ” mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na koncert inaugurujący 51. sezon artystyczny w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w czwartek, 11 września, po godz. 13.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy!

(redd)

Silesia Sonans!

W jeleniogórskim Kościele Łaski wybrzmiała siedemnasta edycja Festiwalu Silesia Sonans. Muzyka organowa od kilku edycji nie jest już elementem dominującym, lecz składowym festiwalu. Różnorodną muzykę - od klasycznej, przez organową aż po „nowe tanga” Piazzoli - łączy przestrzeń, czas, wierna publiczność oraz idea, którą, zapowiadając koncerty, podkreślał ksiądz Andrzej Bokiej: „Muzyczne doświadczenia i wzruszenia, które budują człowieka i pozostawiają kulturę w tym mieście jako rzecz trwałą, będącą wizytówką Jeleniej Góry”.

Festiwal zainaugurował cykl Pieśni Mikołaja Góreckiego w znakomitym wykonaniu „Górecki Chamber Choir”, pod dyrykcją profesora Włodzimierza Siedlika. Pierwszy wieczór zapadł w pamięci i sercach melomanów. Chór, złożony z najlepszych solistów krakowskich formacji, brawurowo wykonał repertuar przygotowany i zarejestrowany podczas prapremiery światowej w 2013 roku.

W kolejnej odsłonie Silesii Sonans „Spielfreude” Bacha wyśpiewała solistka Anna Patrys. Występ jeleniogórskiej solistki nie był jedynym „rodzimą” akcentem tegorocznego festiwalu. Utwory „Od Bacha do Piazzoli” zagrał Septet Wiesława Przładki, uznanego akordeonisty i bandoneonisty, a od niedawna mieszkańca... Jeleniej Góry. Muzycy zagraли koncert brawurowo. Wieczór rozpoczęli od utworów barokowych,



„Górecki Chamber Choir” pod dyrykcją Włodzimierza Siedlika, rozpoczynając 17. Silesię Sonans, wysoko postawił poprzeczkę artystyczną festiwalu.

między innymi słynnej „Arii na strunie G” Jana Sebastiana Bacha. Od Bacha przeszli do kompozycji Astora Piazzoli: tanga utrzymanego w tradycyjnym argentyńskim stylu i „nowego tanga”, które stworzył Piazzolla, z „Libertango” na czele.

Wiesław Przładka tego wieczoru objawił się publiczności nie tylko jako wirtuoz akordeonu, ale przede wszystkim bandoneonu. Właśnie ten instrument był bohaterem numer jeden wieczoru. Muzyk okazał się także mistrzem słowa mówionego. Ze swadą przedstawił historię bandoneonu

i opowiadał o osobistej przygodzie z tym instrumentem. Finałowe utwory, między innymi „Ave Maria” Piazzoli, publiczność przyjęła z niekłamym entuzjazmem.

Po dawce tak energetycznej muzyki, kolejny wieczór 17. Silesii Sonans wyciszył publiczność muzyką organową w wykonaniu Marka Frąca i zespołu „Cantus Animae”. Na finał Silesii Sonans Kościół Łaski wypełniła muzyka „Vratislavii Cantans” pod batutą Giovaniego Antonioniego.

MPP

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Najlepsze, bo spod Śnieżki

Miody, sery, wędliny, biżuterię, ozdoby ze szkła i wiele innych produktów regionalnych można było kupić (lub skosztować) podczas wystawy pn. Wyprodukowano pod Śnieżką. Impreza odbyła się w piątek na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze. Udział w niej wzięło ponad stu wystawców z Polski oraz Czech.

- To jest mój osobisty anioł, opiekun mojej pracowni - pokazuje nagrodzony produkt pani Beata Grzesiak.



R. ZAPORA

- To impreza adresowana z jednej strony do producentów, a z drugiej - do mieszkańców i gości Jeleniej Góry. Odwiedzając wyłącznie supermarkety, nie zdajemy sobie sprawy, że pod bokiem są wytwarzane niebanalne przedmioty, dostępne za normalne

gdzie podczas podobnego kiermaszu może zaprezentować swoje produkty.

Jak mówi, produkt karkonoski jest całkiem dojrzały. - Jeszcze parę lat temu były to wyroby niemal żywcem przeniesione z poprzedniej epoki - mówi G.

styczna Alter Ego Beaty Grzesiak za pokazanego na zdjęciu „Aniola z karkonoskich pól i łąk”, Rafał Espenszyt ze Ściegien za „Busy Karkonoskie” oraz Dom Pomocy Społecznej „Pogodna Jesień” z Jeleniej Góry za „Mydło Kune-gundy” i „Aniola Liczyrzepy”.



Laureaci tegorocznej wystawy odebrali nagrody na scenie.

R. ZAPORA

pieniądze - podkreślał Grzegorz Rychter, prezes Karkonoskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, która jest organizatorem wystawy. - Małym przedsiębiorcom ciężko jest się przebić za granicę, ale szereg firm próbuje to robić. KARR stara się ich wspierać: zaprasza przyjaciół z Czech, którzy wystawiają swoje wyroby, wiosną natomiast grupa polskich przedsiębiorców jedzie do Jablonca,

Rychter. - W tej chwili wartość artystyczna jest o wiele większa. Są tu rzeczy, które mogą stać na salonach.

Tradycyjnie już przeprowadzono dwa konkursy: „Najciekawszy Produkt Karkonoski” oraz „Karkonoski Produkt Spożywczy”. W obu przyznano po trzy równorzędne nagrody. Laureatami w konkursie „Najciekawszy Produkt Karkonoski” zostali: kowarska Pracownia Arty-

W kategorii „Karkonoski Produkt Spożywczy” zwyciężyli: firma Karkonoskie Smaki pani Barbary Matyi za „Konfitury z płatków róży”, Zakłady Mięsne Niebieszczańscy z Gryfowa Śląskiego za „Szynkę tradycyjną ze Starej Spizarni” oraz Spółdzielnia Mleczarska Kamos z Kamiennej Góry, za „Sery pleśniowe z prze-rostem błękitnej pleśni”.

(ROB)

Dobrze mieć sąsiada

Otwarcie długo oczekiwanego boiska, gry i zabawy dla dzieci oraz dyskoteka do późnej nocy - wszystko to czekało na uczestników sobotniego festynu „Baw się z nami sąsiadami”, który odbył się po raz piąty w Goduszynie.

Punktem kulminacyjnym było otwarcie nowego, wielofunkcyjnego boiska. Można na nim grać w piłkę nożną, ręczną, koszykówkę. Całość jest ogrodzona, zamontowano też oświetlenie.

- Długo na to boisko czekaliśmy, bo chcieliśmy mieć je już dwa lata temu. Mam nadzieję, że spełni ono oczekiwania wszystkich mieszkańców - mówi Robert Obaz, prezes Stowarzyszenia Goduszyn. Pytanie, czy ktoś będzie grał tu na co dzień? - Niektórzy przyjeżdżają tu często, by to sprawdzić - śmieje się prezes stowarzyszenia. - Ja też, wracając do domu, zaglądam tu regularnie i zawsze jest tutaj młodzież.

Impreza rozpoczęła się meczem pomiędzy Stowarzyszeniem Goduszyn

a reprezentacją jeleniogórskich dziennikarzy. A że był to mecz pokazowy, goduszynianie pokazali, jak się gra w piłkę i wygrali 9:1. Atmosfera była bardzo dobra. Dziennikarze żartowali, że nie jest ważne, jaki był wynik, ważne, co potem napiszą...

Nie tylko o boisko wzbogacili się mieszkańcy Goduszyna. Obok, w miejscu, gdzie były gęste krzaki, jest plac zabaw dla dzieci, a także urządzenia outdoor fitness dla dorosłych. Inwestycje te zrealizowało miasto, z pomocą środków Stowarzyszenia.

Festyn był bardzo udany, choć rozkręcał się powoli. To dlatego, że podczas inauguracyjnego meczu była ulewa. Później pogoda poprawiła się, na boisko przychodziło coraz więcej



Mieszkańcy Goduszyna mają do dyspozycji wielofunkcyjne boisko ze sztuczną nawierzchnią i plac zabaw dla dzieci z urządzeniami fitness.

R. ZAPORA

ludzi. Najmłodszych zabawiał kłau Ruffi-Rafi. Było sporo śmiechu, ale i ciekawych sztuczek. Sporym zainteresowaniem cieszyły się stoiska, m.in. KPN-u, gdzie były gry edukacyjne, oraz Lasów Państwowych. Tam można było własnoręcznie wykonać ozdobę do domu z darów lasu.

Zaczęła żyć scena: wystąpiły „Ryb-

niczanki”, a następnie rozpoczęła się zabawa przy muzyce, która trwała do późnej nocy.

Stowarzyszenie Goduszyn od lat stara się pobudzić mieszkańców do działania na rzecz swojej okolicy. I już planuje kolejne przedsięwzięcia. Wkrótce będzie otwierał odrestaurowany przez mieszkańców cmentarz.

Zamierza też kontynuować starania o budowę ronda na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 3 i ulic Goduszyńskiej i Lubańskiej. Zapowiada też starania o świetlicę. - Raz, że byłoby to miejsce spotkań. Dwa - sprzęt, który mamy, musimy gdzieś przechowywać - dodaje Obaz.

(ROB)

Zbigniew Waleryś wystąpi za miedzą!

Zbigniew Waleryś zagra na ołtarzu sztuk Galerii Za Miedzą w Lubomierzu! Znakomity polski aktor teatralny i filmowy w zrujnowanym wnętrzu dawnej świątyni ewangelickiej pokaże monodram „Ja jestem Żyd z Wesela” według Romana Brandstaettera. Już w najbliższą sobotę, 13 września, o godz. 20.13.

To będzie wyjątkowy wieczór teatralny. Blisko godzinny spektakl, oparty na znakomitej grze aktorskiej i muzyce żydowskiej z Kresów Wschodnich, świetnie wkomponowuje się w nietypowe dla teatru wnętrza i przestrzenie. Prezentowany dotąd między innymi na Kazimierzu w Krakowie, w Synagodze „Pod Białym Bocianem” we Wrocławiu i w wielu innych miejscach Polski, wszędzie niezwykłe gorąco odbierany jest przez publiczność.

Stoi za tym zawodowy kunszt Zbigniewa Walerysia, związanego z Dolnym Śląskiem, obsypywanego nagrodami na festiwalach teatralnych i filmowych - ostatnio za mistrzowską rolę Dionizego w słynnej już „Papuszy” Joanny i Krzysztofa Krauze, która miała swoją premierę w ubiegłym roku.

Zbigniew Waleryś znany jest także jako odtwórca roli Apostoła Pawła w filmie „Quo Vadis” w reż. Jerzego Kawalerowicza. Zagrał też w „Pianiście” w reż. Romana Polańskiego i w „Wiedźminie” w reż. Marka Brodzkiego. Zobaczyć można było go również w serialach „Na dobre i na złe”, „Czas honoru”, „Świat według Kiepskich”, „Paradoks”, „Pierwsza miłość” czy „Galeria”. W 1995 roku aktor otrzymał nagrodę - „Złotą Iglicę”, która przy-

znawana jest dla najpopularniejszego aktora wrocławskiego. W 2003 roku nagrodzony został w konkursie „Verba Sacra” na interpretację tekstów biblijnych i Ojców Kościoła, w Poznaniu, w 2007 otrzymał nagrodę aktorską na Festiwalu Prapremier w Bydgoszczy, w 2008 nagrodę aktorską Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a w 2011 nagrodę aktorską na Festiwalu Teatralnym w Zabrze.

A jego sztandarowy monodram? „Fenomen „Wesela” polega na tym, iż w gruncie rzeczy mało istotne wydarzenie, jakim był ślub poety Lucjana Rydla z chłopką z Bronowic, nabiera wymiaru dramatu o przeklętym losie Polaków. To dramat o polskich archetypach, ściślej - o wewnętrznej słabości Polaków, ich swarach i nie-



zdolności do skupienia się wokół sprawy najistotniejszej. Stańczyk, oddając Dziennikarzowi błazeński kaduceusz, mówi: „Mąc nim narodową kadź! Stań na czele!”

Słyszysz się, że „Wesele” to wybitne dzieło literatury. Ale czy na pewno? - tyle podaje aktor zapraszając na poruszające spotkanie z Żydem z Wesela. (redd)

Paka i inni kabareciarze - pękniecie ze śmiechu!

To będzie kilka godzin znakomitej zabawy: w poniedziałek (22 września) jeleniogórski kabaret Paka świętuje czterdziestą rocznicę działalności. Wspólnie z jubilatami na scenie Teatru Norwida wystąpi wiele gwiazd polskiego kabaretu.

- Raz na 25 lat zapraszamy naszych najlepszych przyjaciół, z którymi zderzyliśmy się na deskach w kraju i za granicą, aby zrobić sobie jubileusz i po wygłupiać się - mówi Krzysztof Langer i Krzysztof Rogacewicz z Paki.

Takiego kabaretonu nie było w Jeleniej Górze od lat. Wystąpi wielu znanych satyryków, jak Artur Andrus, Zenon Laskowik, Andrzej Poniedziałski, a także grupy Adin, Hrabi, Łowcy. B. Na scenie pojawią się oczywiście także jubilaci.

Impreza odbędzie się w poniedziałek 22 września, w Teatrze Norwida w Jeleniej Górze. Początek o godzinie 19. Zabawa potrwa kilka godzin. Bilety w cenach 40, 60 i 80 złotych można kupić w kasach Jeleniogórskiego Centrum Kultury przy ul. Bankowej 28/30 lub 1 Maja 60.

- Chcemy zabawić społeczeństwo, które, zasypane przez media informacjami o wojnie, kryzysie, dramatach, ma też prawo do uśmiechu - mówi Krzysztof Langer.

Aktorzy Kabaretu Paka przekonują, że 22 września będzie wyjątkowym dniem. Nie tylko z powodu jubileuszu. - Dyrektor teatru specjalnie na nasz występ wymalował salę - śmieje się Krzysztof Langer. - W dniu kabaretonu nie trzeba będzie płacić za bilety komunikacji miejskiej.

Jak to możliwe? 22 września przypada Światowy Dzień bez Samochodu. - Wystarczy wsiąść do autobusu z dowodem rejestracyjnym samochodu i można dojechać prosto do teatru - mówi K. Langer. - No i jest to pierwszy dzień jesieni - podkreśla Krzysztof Rogacewicz.

Wieczór będzie podzielony na dwie części. W pierwszej widzów czeka klasyczny kabareton, z udziałem wymienionych wcześniej gości. Potem będzie przerwa, a w niej mała niespodzianka. - Zaprosimy naszych gości do holu, ale nie powiem na co - mówi K. Langer.

W drugiej części odbędzie się urodzinowy odcinek „Spadkobierców”. To znany serial, który przygotowuje Darek Kamys z Kabaretu Hrabi dla Telewizji

Polsat. Scenariusz jest tylko częściowo nakreślony przez reżysera, występujący w dużej mierze improwizują. Kamys przygotował specjalny odcinek na urodziny Paki. W „Spadkobiercach” zobaczymy aktorów, którzy wystąpią wcześniej w kabaretonie. Co z tego wyjdzie - nie wiadomo, ale w ciemno można strzelać, że będzie śmiesznie.

Kabaret Paka obecnie tworzą: Krzysztof Langer, Krzysztof Rogacewicz i Piotr Przeniosło. Przez 25 lat działalności z Paką związanych było mnóstwo osób. - Nie jestem w stanie wymienić wszystkich. Gdybym chciał zaprosić tych, którzy z nami byli, imprezę musielibyśmy zrobić nie w teatrze a na stadionie - śmieje się K. Langer. - To był taki czas, że ludzie,

którzy przychodzili do kabaretu, patrzyli na niego trochę jak na dziwną instytucję, nie traktowali tego jako miejsca pracy. Pobyli kilka lat i odchodzili. A tak naprawdę nasza działalność to ciężka praca.

A jak długo grają w obecnym składzie? - Ja tego gościa widzę pierwszy raz - śmieje się Krzysztof Rogacewicz, patrząc na szefa Paki, Krzysztofa Langer. Kto ma jeszcze wątpliwości, czy warto przyjść? (ROB)

Uwaga! Dla Czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy trzy podwójne zaproszenia na jubileuszowy kabareton! Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 75 247 81 w poniedziałek (15 września) po godzinie 14.30. Zapraszamy!

KABARETON

25 lat Kabaretu „PAKA”

Artur ANDRUS
Zenon LASKOWIK
Andrzej PONIEDZIELSKI
Kabaret ADIN

Kabaret HRABI
Kabaret ŁOWCY.B
Kabaret PAKA

oraz Urodzinowy Odcinek Programu TV „SPADKOBIERCY”

22.09.2014 godz. 19.00

Teatr im. C.K. Norwida

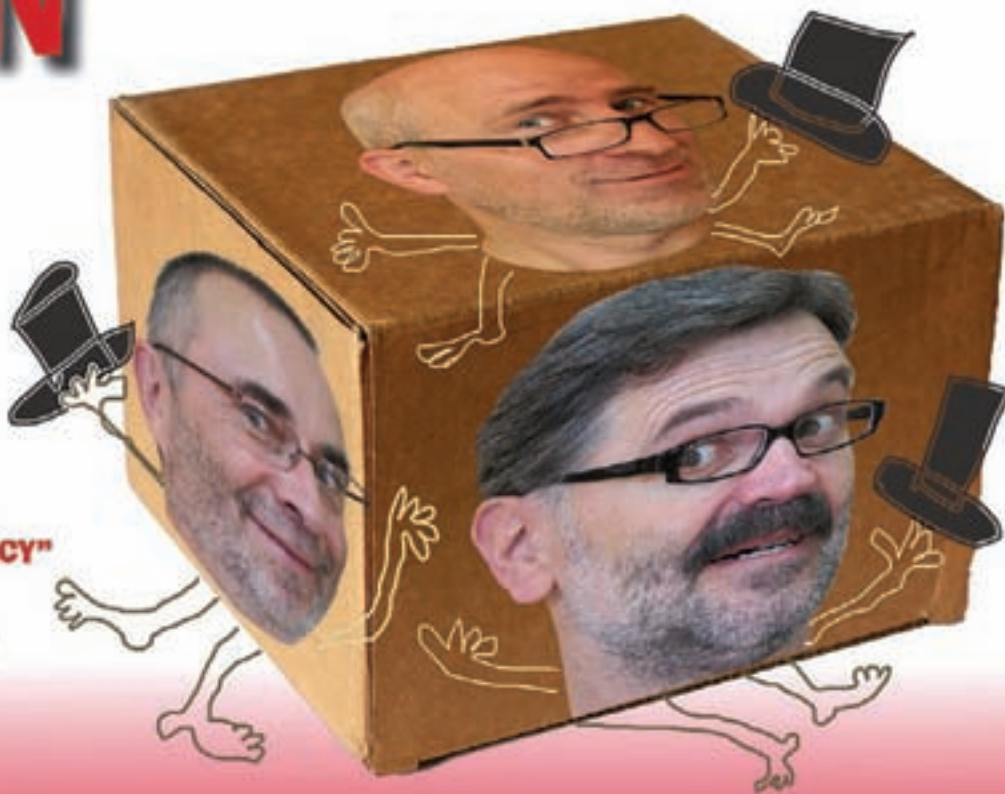
Bilety: 40 zł / 60 zł / 80 zł

Sprzedaż: kasy JCK - ul. Bankowa 28/30 oraz ul. 1 Maja 60

Informacje: Jeleniogórskie Centrum Kultury

www.jck.pl

tel. 75 64 23 880, 75 64 78 884



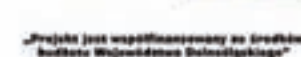
organizatorzy:



partnerzy:



patroni medialni:



Słaby początek KPR-u

Od dwóch wysokich porażek zaczęły sezon piłkarki ręczne KPR-u Jelenia Góra.

W środę, na inaugurację rozgrywek, drużyna z Jeleniej Góry przegrała wysoko, 24:38, z mistrzyniami Polski, MKS-em Selgros Lublin. Co prawda przegrana z mistrzem Polski wstydu nie przynosi, bo każdy inny wynik przyjęto by w Jeleniej Górze jako miłą niespodziankę, martwią jednak jej rozmiary. Jeleniogórzanki zaczęły obiecująco, po 8. minutach prowadziły nawet 4:2, dzielnie trzymały się do 12. minuty, kiedy to było po 5. Później lublinianki zdobyły 5 bramek z rzędu i do końca pierwszej połowy utrzymywały, a nawet powiększyły, przewagę. W drugiej połowie kontrolowały przebieg gry, systematycznie odjeżdżając podopiecznym Michała Pastuszki.

W sobotę jeleniogórzanki grały na wyjeździe z Energią AZS-em Koszalin. Pierwsza połowa była w ich wykonaniu całkiem niezła, prowadziły po 30 minutach 11:10. W drugiej koszaliniarki szybko wyszły na prowadzenie, 13:11, a spora była w tym zasługa byłej zawodniczki KPR-u Magdaleny Załogi, która zdobyła trzy bramki z rzędu dla AZS-u. W całym meczu Załoga trafiała

aż ośmiokrotnie do bramki jeleniogórzanek. Gospodynie utrzymywały przewagę, ale nie na tyle wysoką, by można było powiedzieć, że jest po meczu. Na 4 minuty przed końcem koszaliniarki prowadziły tylko dwoma bramkami i sprawa zwycięstwa wciąż była otwarta. Końcówkę gospodynie rozegrały koncertowo, zdobywając 6 goli, tracąc tylko jednego.

Jeleniogórzanki po dwóch kolejkach zamykają ligową tabelę. Trzeba jednak przyznać, że oba zespoły, z którymi grał KPR, należą do ligowej czołówki. Szanse na punkty pojawiają się w 3. kolejce. KPR podejmuje u siebie Olimpię Beskid Nowy Sącz, która także zaczęła sezon od dwóch porażek. Mecz ten odbędzie się w sobotę, 20 września.

KPR Jelenia Góra - MKS Selgros Lublin 24:38 (9:16)

KPR: Kozłowska, Ścigała - M. Mączka 9, Bader 5, Buklarewicz 3, Dąbrowska 2, Wiertelak 2, A. Mączka 1, Michalak 1, Grobelska 1, Uzar, Oreszczuk, Jasińska.

Energia AZS Koszalin - KPR Jelenia Góra 29:21 (11:10)

KPR: Kozłowska - Uzar i Bader po 5, Buklarewicz 4, Dąbrowska i Wiertelak po 3, M. Mączka 1, Grobelska, Oreszczuk, Michalak. (ROB)

III liga Piknik wysokiego ryzyka

Karkonosze Jelenia Góra przegrały 1:3 z Lechią Dzierżoniów. Nie jest to zaskoczeniem, bo rywale w tym sezonie odnieśli komplet zwycięstw. Mecz obejrzało pół tysiąca widzów. Niewiele brakowało, a byłoby ich znacznie mniej. Dlaczego?

Na dwa dni przed meczem naczelnik wydziału prewencji jeleniogórskiej policji, podinspektor Tomasz Szczurowski, wręczył działaczom pismo. Z treści wynikało, że policja zakwalifikowała mecz z Lechią jako spotkanie podwyższonego ryzyka i z tego powodu ogranicza liczbę widzów do 200. Policja powołała się przy tym na względy bezpieczeństwa.

Zaskoczenie było tym większe, że stadion przy ulicy Żłotniczej doczekał się wreszcie klatki dla kibiców gości. Jest ona gotowa, może pomieścić sto osób. Fani przyjezdnej drużyny nie będą musieli więc siedzieć w jednym sektorze z kibicami biało-niebieskich.

Policja jednak zastrzegła, że jeżeli zarząd nie zastosuje się do wytycznych, sprawa zostanie skierowana do prokuratury. T. Szczurowski podkreślał w rozmowach z działaczami, że z rozeznania policji wynika, iż ma przyjechać grupa około 30-40 kibiców gości.

Na nic zdały się tłumaczenia prezesa Karkonoszy Tomasza Kowalczyka, że kibice gości nie przyjadą na to spotkanie. Nawet gdyby, to bezpieczniej byłoby ich wprowadzić do klatki i mieć pod nadzorem. - Podjęliśmy współpracę z policją, spotykamy się często, wymieniamy uwagi, stosujemy się do zaleceń policji - mówi Kowalczyk. - Mam wrażenie, że w tym przypadku górę wzięły względy ambicjonalne.

T. Kowalczyk uznał, że przepis na który powołuje się policja, nie ma w tym przypadku zastosowania i wpuszcł wszystkich, którzy przyszli.



Łukasz Kusiak (przy piłce) dwukrotnie trafił do bramki rywala, ale za każdym razem był na spalonym.

Niestety, za całe zamieszanie prezes Karkonoszy będzie zapewne tłumaczył się w prokuraturze, choć wyszło na to, że zachował o wiele więcej rozsądku niż policja. Gdyby wpuszcł tylko 200 widzów, pozostałe 300 zostałoby przy bramie. Mogłoby dojść do awantur. Nieco przy okazji ośmieszono też informatorów policji. Okazało się bowiem, że na mecz nie przyjechał ani jeden kibic z Dzierżoniowa. Prezes Lechii w przerwie meczu potwierdził, że zorganizowanej grupy nie ma już od kilku lat. A wystarczyło zapytać.

Sam mecz rozgrywany był w piknikowej atmosferze. Zaczęło się dobrze dla Karkonoszy. W 12. minucie Radziemski z rzutu wolnego dograł na głowę Pacana, a ten pięknym strzałem pokonał Malca. Radość jeleniogórzan trwała

3 minuty. W polu karnym poślizgnął się Wawrzyniak i faulował Niedojadę. Karnego na bramkę zamienił Leśniarek. W 19. minucie było już 2:1 dla gości. Niedojad uderzył z rzutu wolnego mocno po ziemi. Stojący w polu karnym Patryk Paszkowski odbił piłkę, czym zmylił Dubiela.

Tuż przed przerwą Machowski wyszedł sam na sam z bramkarzem gości,

ale posłał piłkę nad bramkę. W drugiej połowie Kusiak dwukrotnie trafił do bramki Lechii, ale za każdym razem był na spalonym. W 78. minucie Mariusz Paszkowski wymanewrował obrońców, wpadł w pole karne i wyłożył piłkę Ochocie, który z bliska dopełnił formalności. Było 3:1 i po meczu.

Karkonosze Jelenia Góra - Lechia Dzierżoniów 1:3 (1:2)

Bramki: Pacan - Leśniarek (k), P. Paszkowski, Ochota

Karkonosze: Dubiel - Wawrzyniak, Pacan, Sareło, Hamowski, Kocot (75' Mateusz Firlej), Maciej Firlej, Malinowski (55' Szramowiat), Radziemski, Kusiak, Machowski (68' Kowalski).

(ROB)

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Udane mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym

Prawie 300 zawodników i zawodniczek z całej Polski wystartowało w Mistrzostwach Polski Masters w kolarstwie szosowym, które odbyły się w weekend w Gminie Podgórzyn. Rywalizowali oni w 19 kategoriach.

Zawodnicy, w zależności od kategorii wiekowej, musieli pokonać krotność rundy o długości 14,5 kilometrów. Trasa prowadziła od Sosnowki Górnej, przez Borowice, Marczyce i Sosnowkę. Startującym sprzyjała pogoda, w sobotę i niedzielę było ciepło.

Organizatorem zawodów było Karkonoskie Stowarzyszenie Cyklistów w Jeleniej Górze. Imprezę dofinansował Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Starostwo w Jeleniej Górze i Gmina Podgórzyn.

Niżej podajemy nazwiska mistrzów Polski na rok 2014 w poszczególnych kategoriach:

Sylvia Obrzud (Poznań, K20), Katarzyna Brewińska (Poznań, K30), Joanna Wołodźko (Wrocław, K40), Iwona Podkościelna (Hetman, tandemy kobiety), Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman, tandemy mężczyzn), Marcin Korzeniowski (Kraków, M30), Grzegorz Tomasiak (Lublin, M40a), Robert Bondaryk (OponMak, M40b), Marcin Bartolewski (CykloSport, Częstochowa), Jacek Brzózka (JBG-2, M50a), Zygmunt Krawczyk (Środa Śląska, M50b), Ryszard Rawski (Rawex, M60a), Zbigniew Krzeszowiec (Przczyzna, M60b), Edward Grabowski (Gdańsk, M70a), Józef Misiak (Środa Śląska, M70b), Jerzy Leśniak (Legia Masters, kategoria M 80). Kategorie amatorów: Jan Pacyna (Lubin, 50 lat i więcej), Marcin Krzywonos (Lubawka, 30-49 lat), Szymon Figurski (Jelenia Góra, 18-29 lat).

(ROB)

IV liga

To był wyjątkowy weekend dla piłkarzy Włókniarza Mirsk. Odnieśli pierwsze zwycięstwo w IV lidze, odbili się od dna tabeli, a przede wszystkim wzięli srogi rewanż za porażkę z Nysą w poprzednim sezonie. Bardzo dobrze prezentuje się Granica Bogatynia, BKS pokonał dotychczasowego lidera.

Zawodnicy Włókniarza mają świeżo w pamięci przykrą porażkę, jakiej doznali u siebie z Nysą Zgorzelec. Obie drużyny walczyły wówczas o awans do IV ligi. Zawodnicy ze Zgorzelca wygrali 2:0, na boisku w Mirsku otwierali szampany. Przerwali też passę Włókniarza meczów bez porażki u siebie. Zakończyła się ona na 29 spotkaniach (26 zwycięstw i 3 remisy). Teraz to Włókniarz przerwał imponującą passę zgorzelczan - 24 mecze bez porażki. Nysa zaczęła ten mecz dobrze, do bramki Włókniarza trafił Piechno. Niedługo potem wyrównał Kozołubski, a jeszcze przed przerwą prowadzenie Włókniarzowi pięknym strzałem dał grający trener, Jarosław Wichowski. Po przerwie wynik ustalił strzałem głową Bartłomiej Morzecki.

Trzy punkty wywalczyli zawodnicy Olimpii Kowary, ale znowu były one okupione kartkami i kontuzjami. W pierwszej połowie prowadzenie kowarzanom dał Nowiński. Po przerwie gospodarze mieli karnego. Gilewski obronił strzał napastnika z Bierutowa, a trzy minuty później Chajewski podwyższył na 2:0. Kowarzanie kończyli mecz w 9. Z boiska został wyrzucony strzelec pierwszej bramki Nowiński, otrzymał czerwoną kartkę po tzw. akcji ratunkowej. Później sędzia do szatni odesłał też Zatylnego.

- Będziemy się odwoływać od tej drugiej kartki - mówi trener Olimpii, Krzysztof Kapelan. - Sędzia sam przyznał, że wyciągnął ją trochę pochopnie. W protokole jednak napisał, że było to za uderzenie rywala otwartą dłonią w brzuch...

Olimpia ma kłopoty kadrowe. Urazy po meczu poprzedniej kolejki leczą jeszcze Smoczyk i Kraiński. Będą gotowi do gry najprawdopodobniej za dwa tygodnie. Maciej Udod z kolei doznał zerwania więzadeł kostki i chodzi w bucie ortopedycznym. Wszystko wskazuje, że w tej rundzie już go nie zobaczymy.

Pozytywna informacja jest taka, że kończy się budowa trybuny na stadionie w Kowarach i najprawdopodobniej już w najbliższą sobotę Olimpia będzie mogła zagrać pierwszy mecz tej rundy u siebie.

Formę odzyskali piłkarze BKS-u Bolesławiec. Po dwóch porażkach z rzędu wywalczyli trzy punkty. I to w jakim stylu: pokonali dotychczasowego lidera Orkana Szczedrzykowice na jego boisku! Prowadzenie dał po przerwie ładnym strzałem Kraśnicki. W końcówce, w zamieszaniu podbramkowym jeden z obrońców dotknął piłki ręką. Karnego nie zmarnował Dudka.

Kolejne trzy punkty dopisała Granica Bogatynia. Podopieczni Ireneusza Słomiaka już na początku meczu stworzyli kilka groźnych sytuacji. Jedną wykorzystał Savchuk, który strzelił gola głową po dalekiej wrzutce Mikulskiego. Jeszcze przed przerwą dobrze grająca Chojnowianka doprowadziła do wyrównania. W drugiej połowie jednak kropkę nad „i”

1. KS Polkowice	5	15	17-2
2. Miedź II Legnica	5	15	18-7
3. Orkan Szczedrzykowice	5	12	13-2
4. GRANICA Bogatynia	5	12	10-8
5. BKS BOLESŁAWIEC	5	9	10-6
6. OLIMPIA KOWARY	5	9	8-7
7. Sokół Wielka Lipa	5	7	7-8
8. Zjednoczeni Żarów	5	7	9-11
9. NYSA ZGORZELEC	5	6	6-6
10. Orzeł Ząbkowice Śląskie	5	6	6-8
11. Widawa Bierutów	5	4	3-7
12. WŁÓKNIARZ MIRSK	5	4	7-11
13. LZS Stary Sleszów	5	3	4-7
14. GKS Kobierzycy	5	2	3-8
15. AKS Strzegom	5	1	1-10
16. Chojnowianka Chojnów	5	1	2-16

postawił Krzesiński i zespół z Bogatyni wyjechał z Chojnowa z tarczą. Postawa Granicy jest miłym zaskoczeniem, drużyna zajmuje wysokie 4 miejsce i do lidera traci tylko 3 punkty.

Wyniki 5. kolejki: **Widawa Bierutów - Olimpia Kowary 0:2** (0:1), Nowiński, Chajewski, cz.k. Nowiński, Zatylny; **Nysa Zgorzelec - Włókniarz Mirsk 1:3** (1:2), Piechno - Kozołubski, Wichowski, B. Morzecki; **Orkan Szczedrzykowice - BKS Bobrzanin Bolesławiec 0:2** (0:0), Kraśnicki, Dudka (k); **Chojnowianka Chojnów - Granica Bogatynia 1:2** (1:1), Savchuk, Krzesiński, cz.k. Savchuk (za drugą żółtą); **KS Polkowice - Zjednoczeni Żarów 5:1**; **LZS Stary Sleszów - GKS Kobierzycy 0:0**; **Miedź II Legnica - AKS Strzegom 3:1**; **Sokół Wielka Lipa - Orzeł Ząbkowice Śląskie 2:0**.

(ROB)

Klasa okręgowa

Grad bramek padł w 5. kolejce spotkań jeleniogórskiej ligi okręgowej. Ostre strzelanie urządzili sobie piłkarze Lotnika Jeżów i GKS-u Raciborowice.

Spotkanie świetnie rozpoczęli lotnicy, już w 3. minucie Gałuszka dośrodkował z rzutu różnego, a akcję zamknął Białkowski. Minęło kolejnych 10 minut i było już 2:0. Tym razem do siatki trafił Maciej Suchanecki. Co prawda Adrian Woźniak głową przełobował Alberta Sędziaka, ale jeszcze przed przerwą Dariusz Poczta interweniował tak niefortunnie, że skierował piłkę do własnej bramki. Zrobiło się 3:1 dla Lotnika. Po zmianie stron obudzili się goście. Adrian Kulesza trafił z wolnego na 2:3, na remis strzelił Krzysztof Kijowski. Co prawda Suchanecki dał Lotnikowi prowadzenie 4:3, ale w doliczonym czasie gry goście wywalczyli rzut karny, który na bramkę zamienił Halczuk.

Emocji nie brakowało także w meczu Czarnych Lwówek z kamiennogóorską Olimpią. Czarni już po 10 minutach prowadzili 2:0. Pięknego gola strzelił Złocik, który mocnym strzałem z kilkunastu metrów pokonał bramkarza Olimpii. W drugiej połowie



Maciej Suchanecki (po prawej) strzelił dwie bramki dla Lotnika, ale nie wystarczyło to, aby jego drużyna zwyciężyła.

poprzeczka uratowała Olimpię przed utratą kolejnego gola. Bohaterem zespołu z Kamiennej Góry był Hadała, który najpierw zdobył kontaktowego

gola a w doliczonym czasie gry uratował punkt dla swojej drużyny.

Kolejne 3 punkty dopisali na swoje konto piłkarze Gryfa Gryfów, ale poje-

A klasa

Spotkanie Piasta z Woskarem w pełni zasłużyło na miano **hitu kolejki w I grupie**. Ofiarna, ambitna walka, emocje, setki kibiców, zaskakujące zwroty akcji; zabrakło tylko pięknej gry, bo ładnych akcji nie było wiele. Ładniej grali miejscowi – składniej, zespołowo. Woskar raczej wykorzystywał indywidualne atuty zawodników. Po pierwszej, wyrównanej połowie prowadzili goście, po голу z karnego, kwestionowanego przez miejscowych: zderzenie głowami wyglądało na przypadek, ale sędzia był blisko. Po zmianie stron mecz nadal toczył się akcja za akcją. Gospodarze wyrównali, wykorzystując zamieszanie w polu karnym. Chwilę później znowu jednak przegrywali, po nieporozumieniu między obrońcą a bramkarzem. Goście szybko odwiedzili się błędem własnych obrońców i był kolejny remis. Decydującym momentem meczu mogła być czerwona kartka dla bramkarza Piasta (zastąpił go zawodnik z pola) i karny dla Woskaru. Gol pewnie przesądziłby o wyniku, ale egzekutor spudłował. Za to swojej szansy nie zmarnował Szemberski, który w indywidualnej akcji dał wygraną Piastowi. Bolków i wtedy nie cofnął się, prowadząc otwartą grę i zagrażając rywalom. Kibice cały mecz nękali sędziów, zarzucając im stronniczość. Niestety. Nie był to najlepszy występ arbitrów, ale mylili się w obie strony.

W meczu Lechii z Lubawką najpierw przeważali gospodarze, którzy mieli kilka dobrych okazji na prowadzenie. Nie wykorzystali żadnej, a po przerwie gra się wyrównała. Wynik spotkania został ustalony w kilka minut – najpierw goście objęli prowadzenie, a chwilę później miejscowi wyrównali z dyskusyjnego rzutu karnego.

Nowym liderem zostało Chełmsko po wygranej w Wojcieszowie. Pierwsze minuty meczu tego nie zapowiadały, bo znacznie lepiej zaczął Orzeł, obejmując po kwadransie prowadzenie. To jednak było wszystko w wykonaniu miejscowych, bo potem z minuty na minutę rozkręcali się przyjezdni, w drugiej połowie przeważając bardzo wyraźnie.

W Świerzawie pierwsze punkty zdobyła Łomnica, a spadkowicz ciągle bez wygranej. Mecz w pierwszej

połowie toczył się pod dyktando Pogoni, która jednak zmarnowała trzy znakomite sytuacje. Po zmianie stron w poczynania miejscowych wkradła się nerwowość, a łomniczanie poczynali sobie coraz śmielej. I to oni zdobyli gola na kilka minut przed końcem meczu, potem umiejętnie broniąc się do końcowego gwizdka. Mecz Kowar z Czarnymi według trenera gospodarzy był wyrównany, a więcej okazji na gole miała Olimpia. Inaczej w Przedwojowie, gdzie twierdzą, że przeważali, a zawiodła skuteczność. Bez względu na te opinie bliżsi wygranej byli kowarzanie. To oni w 90. minucie zdobyli drugiego gola, którego sędzia nie uznał (spalony) - zdaniem Olimpii niesłusznie. W Podgórzynie mają wątpliwości co do karnego, poddyktowanego na początku II połowy po faulu ratunkowym („Faul był, ale przed polem karnym”).

Takich rozbieżności nie ma w ocenie spotkania w Janowicach. Beniaminek był w tym meczu wyraźnie lepszy od Wolbromka i po 30 min. gry prowadził 3:0. Na dobrą sprawę wtedy mecz się skończył. Gospodarze przede wszystkim bronili dostępu do bramki, a goście nie mieli na to recepty.

Nie odbyło się spotkanie w Marciszowie, bo rywale z Chojnika nie przyjechali. Jeleniogórczanom nie udało się zebrać przed meczem – na zbiórkę stawili się tylko 5 zawodników.

W II grupie Olszyna, po niespodziewanej porażce przed tygodniem, teraz skromnie wygrała z Błękitnymi. Powinna wyżej, bo niemal przez całe spotkanie dość wyraźnie przeważała. Goście nie rozegrali dobrych zawodów, zdaniem ich trenera to był dotąd najgorszy. Gospodarze sytuacji mieli mnóstwo, ale wykorzystali tylko dwie i gdy w końcówce przyjezdni zdobyli kontaktowego gola, ostatnie minuty zrobiły się nerwowe.

Sensacyjnie wysoko wygrał Cosmos z Kiswą i to bez żadnych wyjątkowych okoliczności. Goście przyjechali w jedynastu, zmęczeni po pucharze, a do tego zmarnowali na początku szanse na gole, co zabiło w nich ducha rywalizacji – tak tłumaczy. A gospodarzom wychodziło po prostu wszystko

W Markocicach, gdzie gościł Radostów, pierwsza połowa meczu była wyrównana, a druga toczyła się pod dyktando gospodarzy, tak wyrażnie,

że goście w tej części gry nie oddali żadnego strzału na bramkę rywali.

W Platerówce piłką grali rywale z Opolna, a miejscowi groźnie kontratakowali; miejscowi marnowali swoje sytuacje, przyjezdni zdobywali piękne gole. Złuszczka pierwsza bramka, z gatunku „stadiony świata”: Iwanicki z 30 metrów przymierzył w samo okienko. W sumie zwycięstwo Jaśnicy w pełni zasłużone.

Choć to początek rozgrywek, Chmielanka i Bazalt zdawały sobie sprawę, że grają o 6 punktów, mecz był więc zacięty. W pierwszej połowie i na początku drugiej lepiej spisywali się goście, trzy razy obejmując prowadzenie. Chmielanka za każdym razem doprowadzała do remisu, by wreszcie w końcówce objąć prowadzenie. Wygranej dowieść się nie udało – Bazalt wyrównał na kilka minut przed ostatnim gwizdkiem.

Wynik meczu Łagowa z Rębiszowem wydawał się przesądzony, bo gospodarze spisywali się dotąd słabo, Skalnik – mimo niezbyt imponujących dotąd zdobyczy punktowych – grał bardzo dobrze, a przed tygodniem ograł kandydata do awansu. Tymczasem na boisku w Zgorzelcu Iskra wygrała pewnie i zasłużyła. W Skalniku dostrzegając przyczyny porażki: - Zaskoczyli nas sztuczną trawą w Zgorzelcu, zupełnie nie umieliśmy się na niej poruszać; im wpadało, a nam nie; na domiar zgubiła nas chyba pycha: przed meczem doliczyliśmy sobie punkty – analizowali w Rębiszowie.

Świetnie spisujące się dotąd Sudety w tydzień straciły 6 punktów: trzy po zweryfikowaniu na walkower wyniku z 1. kolejki, trzy - wysoko przegrywając ze Stellą. Mecz był jednostronny, z wyraźną przewagą gości, którzy zmarnowali jeszcze kilka setek.

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczył **w III grupie** Apis i Gromadka, którzy w tej kolejce mieli trudnych rywali. Zacięty i emocjonujący mecz Majdanu z Apisem był pojedyńkiem godnym miana hitu kolejki. Ale to goście prezentowali się lepiej zarówno w grze, jak i skutecznością. Gospodarze zagrali ambitnie, to jednak nie wystarczyło na dobrze dysponowanych rywali, choć może gdyby w II połowie piłka trafiła do siatki, zamiast w słupek, udałoby się nawiązać walkę o lepszy wynik.

Po spotkaniu świetnie spisujących się beniaminków – Gromadki i Parowej – nie było wątpliwości, który z debiutan-

dynek z rywalem zza między – Łużycami Lubań, nie był łatwy. Łużyce zaczęły od prowadzenia. Potem dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Chłabisz i gryfowanie wyszli na prowadzenie. Gościom w drugiej połowie udało się doprowadzić do wyrównania, ale kropkę nad „i” postawił Baszak.

Dramatyczny przebieg miał mecz Orlików Węgliniec z Leśnikiem Osiecznica. Orlik kończył mecz w 9, już w 30. minucie z boiska wyrzucony został Mockało (za brutalny faul). Gospodarze prowadzili wtedy 1:0 po голу Gołyźniaka. W 52. minucie czerwoną kartkę ujrzał Zaręba. I co? I Orliki podwyższyli na 2:0 za sprawą Kurianowicza. Rozmiary porażki Leśnika zmniejszył Szymański, trafiając z karnego.

Mecze następnej kolejki odbędą się w środę o godzinie 17.30, a nie o 18., jak pierwotnie było to w terminarzu.

(OBE)

Wyniki 5. kolejki:
Victoria Ruszów – Piast Zawidów 3:2 (2:2) Stelmach, Kowalski, Dziewiątak - Kapusta x2 (mecz w Zawidowie); **GKS Warta Bolesławiecka - Twardy Świętoszów 1:2** (1:0) Kapceki - Szkarapat, Chruścicki; **Orliki**

1. Twardy Świętoszów	5	12	17-5
2. Piast Wykroty	5	10	12-5
3. Hutnik Pieńsk	5	10	12-8
4. Olimpia Kamienna Góra	5	10	11-10
5. Leśnik Osiecznica	5	9	11-7
6. Gryf Gryfów Śląski	5	9	7-7
7. GKS Raciborowice	5	8	15-13
8. Włóknierz Leśna	5	8	8-6
9. Lotnik Jeżów Sudecki	5	7	11-10
10. GKS Warta Bolesławiecka	5	7	6-5
11. Orliki Węgliniec	5	7	9-9
12. Czarni Lwówek Śląski	5	5	4-8
13. Łużyce Lubań	5	4	5-7
14. Victoria Ruszów	5	3	8-17
15. Piast Zawidów	5	3	10-23
16. Piast Dziwiszów	5	1	8-14

Węgliniec - Leśnik Osiecznica 2:1 (1:0) Gołyźniak, Kurianowicz - Szymański, cz.k. Mockało, Zaręba (obaj Orliki); **Lotnik Jeżów Sudecki - GKS Raciborowice 4:4** (3:1), Białkowski, Suchanecki x2, Poczta (sam.) - Woźniak, Kulesza, Kijowski, Halczuk; **Piast Dziwiszów - Piast Wykroty 0:3** (0:0), Urbaniak x2, Turko; **Czarni Lwówek Śląski - Olimpia Kamienna Góra 2:2** (2:0), Złocik, Karasiński - Hadała x2; **Hutnik Pieńsk - Włóknierz Leśna 2:2** (0:1) Kowal, Golec (k) - Mazur, Miłkoła (k); **Gryf Gryfów Śląski - Łużyce Lubań 3:2** (1:1), Chłabicz x2, M. Baszak - Bojdiński, Młynarski.

tów w A klasie jest lepszy – Gromadka przeważała w całym meczu i nie zmieniła tego nawet czerwona kartka dla jednego z jej graczy. Spotkanie było względnie wyrównane tylko przez pierwsze pół godziny gry.

W innym meczu zespołów z czołówki, Chrobrego i Tomaszowa, z remisu bardziej cieszyli się goście. Chrobry prowadził już bowiem 2:0 i miał okazję, by prowadzić wyżej. Pewnie kolejna bramka przesądziłaby o wyniku. Zamiast tego goście strzelili bramkę kontaktową z karnego i uwierzyli we własne siły. Od tego momentu do końca meczu to już oni prowadzili grę. Wyrównali jednak dopiero w samej końcówce

Tak dobrym widowiskiem nie był mecz Łazisk z Zebrzydową, przez długie momenty toczący się według schematu: laga do przodu – bramkarz – i z powrotem. Oba zespoły chwilami grały nieco lepiej – Łaziska w II połowie, Sparta przez 20 minut w pierwszej części gry. Wygrała ta drużyna, która w tych fragmentach była skuteczniejsza.

Okazałe zwycięstwo Węglińca nad Jarosłowicami jest nieco mylące, bo obie drużyny zagrały dobrze, mecz był zacięty i obfitował w okazje. Tyle że gospodarze swoje wykorzystywali, a Jarosłowice nie; w pierwszej połowie goście zmarnowali dwie okazje sam na sam, w drugiej – dwa razy trafiali w poprzeczkę. Gdyby nie to i pechowa główka, po której piłka trafiła do własnej bramki, wynik mógłby być zgoła inny, choć nie można zaprzeczyć, że gospodarze prezentowali się odrobinę lepiej.

W czwartej kolejce pierwsze sukcesy odniosły zespoły dotąd bez zdobyczy punktowych – Iwiny i Łąka. Iwiny remis z Zarębą osiągnęły z większym trudem, bo przegrywały już dwoma golami. Po tem jednak nastąpiło przebudzenie gospodarzy, którzy wyrównali. W Zarębie żałują straconej szansy, bo nie powinni zmarnować przewagi. W Iwinach mają żal do sędziego o rzut karny, bo ich zdaniem zawodnik miał rękę (w którą uderzyła piłka) ściśle przy ciele, a takich zdarzeń się nie gwizdże.

Zwycięstwo Łąki nad Brzeźnikiem wypada uznać za sporą niespodziankę, zwłaszcza że przegrani – co sami przyznali – zagrali niemal w optymalnym składzie. Pierwsza połowa była wyrównana, oba zespoły stwarzały sytuacje, oba miały szanse na lepszy wynik, ale remis po 45 minutach nikogo nie krzywo-

dził. Podobnie na początku drugiej połowy, lecz wtedy szczęście dopisało gospodarzom, bo choć nadal okazji było po równo, strzały Łąki trafiły do bramki. Przy wyniku 3:1 Brzeźnik przestał grać i końcówka była już tylko dobijaniem pokonanego rywala.

Piast Bolków - Woskar Szklarska Poręba 3:2 (0:1): Prorok, Korendal, Szemberski – Turczyk (k.), Kamiński, czerw. k.: Krzewiniak (64., Piast, faul); **Lechia Piechowice - Orzeł Lubawka 1:1 (0:0):** Myjak (k.) – Adamowicz; **Orzeł Wojcieszków - Włóknierz Chełmsko 1:4 (1:2):** Ślusarczyk, D. Skorupa (j.) – Pączkowski (2, k.), M. Nowak, Dudczak; **Pogoń Świerzawa – KS Łomnica 0:1 (0:0):** Aleksiejew; **Olimpia II Kowary - Czarni Przedwojów 1:1 (0:1):** Cieślak (k.) – Z. Kwaśniewski, czerw. k.: Bednarz (88., Kowary, 2 ż) ; **Rudawy Janowice - Nysa Wolbromek 3:0 (3:0):** D. Butyrński (2), O. Butyrński; **Bóbr Marciszów - Chojnik Jelenia Góra - goście nie dojechali.**

Olsza Olszyna - Błękitni Studniska 2:1 (1:0): Baszak, Grześkiewicz - Antoniszyn, czerw. k.: Kurec (88., Olsza, faul rat.); **Cosmos Radzimów - Kiswa Świeradów 8:0 (6:0):** Pogoń Markocice - **LZS Radostów 2:0 (1:0):** Przem. Delmaczyński, Chyła; **Orzeł Platerówka - Jaśnica Opolno 0:2 (0:0):** Iwanicki, Tkaczyk; **Chmielanka Chmielen - Bazalt Sulików 4:4 (1:2):** Jędrzejczyk, Rybejko (2), Brzeziński - Biernacki, Krystkowiak, Rachafski, Bandura; **Iskra Łagów - Skalnik Rębiszów 3:0 (2:0):** Rózkiewicz, Kumeniuk, Pirszel; **Sudety Giebułtów - Stella Lubomierz 0:5 (0:2):** Macias, Majer (3, k.), Budzicz.

Majdan Bolesławice - Apis Jędrzychowice 0:3 (0:2): Bryjak, Paradowski, Rydol; **GKS Gromadka - Rybak Parowa 5:1 (2:0):** Sarzyński, Kamola, Piotr Fila, Przem. Fila, Gortych - Jackowiak, czerw. k.: Czachara (55., GKS, niesport. zach.); **Chrobry Nowogrodziec - GKS Tomaszów 2:2 (1:0):** Orda, Zarzycki - Kizyna (2, k.), czerw. k.: Zarzycki (90., Chrobry, niesport. zach.); **LZS Łaziska - Sparta Zebrzydowa 2:1 (1:1):** Zawada, Skrzypek - Wilk (k.); **Górniki Węgliniec - KS Stare Jarosławice 3:0 (1:0):** Dąbrowski, Treła, sam. (Nizioł); **GKS Iwiny - LZS Zaręba 2:2 (0-1):** Cieślak, W. Kurdyś - Szewcow, Roziński (k.); **KS Łąka - LZS Brzeźnik 6:2 (1:1):** Graczyk (3), Fulczyński, Hajdamowicz, Kumosz - J. Stempak, Pańczyk. **(mal)**

Schronisko „Na Hali Szrenickiej” ma nowego dzierżawcę

Trzy postępowania konkursowe na dzierżawę obiektu „Na Hali Szrenickiej” w Karkonoszach nie wyłoniły jego nowego gospodarza. Dopiero po osobnych negocjacjach spółka Sudeckie Schroniska i Hotele PTTK podpisała umowę dzierżawy na 10 lat z Piotrem Kaczmakiem, znanym w branży turystycznej, bo z powodzeniem, od 5 lat prowadzi schronisko „Odrodzenie”. Od 20 sierpnia to on właśnie jest dzierżawcą tego dużego, górskiego obiektu w Sudetach.

- W konkursach pojawiło się dziewięć ofert, ale nie zdecydowaliśmy się na podpisanie umowy z żadnym z nich, bo nie spełniali naszych oczekiwań - mówi Grzegorz Błaszczyk, prezes Sudeckich Schronisk i Hoteli PTTK sp. z o.o. Na przygotowane przez spółkę warunki konkursowe z kolei nie chciał się zgodzić obserwujący przebieg kolejnych postępowań Piotr Kaczmarek. - Te warunki wydawały mi się zaporowe - ocenia. Strony doszły do kompromisowego stanowiska w drodze negocjacji. Spośród wielu elementów umowy dzierżawy udało się nowemu gospodarzowi przede wszystkim obniżyć miesięczny czynsz, który spółka początkowo wyznaczyła na 30 tys. zł brutto miesięcznie. Teraz czasowo będzie znacząco niższy, ale też uwarunkowane to zostało dużymi, kilkusetmilionowymi inwestycjami, jakie nowy dzierżawca będzie musiał ponieść. - Wysokość dzierżawy jest istotnym elementem umowy, ale nie jedynym ważnym. Ważne jest też, co dzierżawca planuje zrobić, jakie ma podejście do gości, czy ma pomysł, strategię na ich przyciągnięcie - mówi prezes Błaszczyk.

Władze spółki są jak najlepszego zdania o nowym dzierżawcy. Łączy młodość, energię i kontakty w światku narciarskim z doświadczeniem i sukcesami w prowadzeniu trudnego „Odrodzenia”. „Na Hali Szrenickiej” docelowo ma mieć blisko 180 miejsc noclegowych - około 120 w budynku głównym i 60 w tzw. budynku B. Właśnie tego drugiego obiektu dotyczą przede wszystkim zobowiązania nowego dzierżawcy. - Został mi on przekazany w stanie deweloperskim, ja muszę wszystko zrobić w środku - mówi Piotr Kaczmarek. Trzeba tam m.in. wykonać 8 toalet, kilka punktów umywalkowych, zrobić podłogi (około 300 m kwadratowych). Dodaje przy tym, że bardzo sobie ceni fakt, iż w przejmowanym obiekcie w ostatnich latach wykonano wielkie remonty elewacji i wymiany instalacji. Przypomnijmy, że spółka w ostatnich latach zainwestowała w niego blisko 3,5 mln zł. Kiedy pięć lat temu pan Piotr przejmował schronisko „Odrodzenie”, właśnie stan instalacji i ciągłe awarie przede wszystkim spędzały mu sen z powiek. Ale i w tamtej trudnej sytuacji dał sobie radę. - Pierwsze trzy lata były bardzo trudne, ale teraz już

„Odrodzenie” zaczyna przynosić zyski - mówi z satysfakcją.

Jan Zieliński, dotychczasowy dzierżawca „Na Hali Szrenickiej”, prowadził obiekt przez 24 lata. Zrezygnował, bo nowo zaproponowany czynsz dzierżawny wydawał mu się zdecydowanie za wysoki. Jak nam wyjaśniał wiosną tego roku, w 2003 r. płacił 13 tys. zł miesięcznie, w tamtym roku doszło to do 23 tys. zł miesięcznie, a teraz, w związku z wykonanymi remontami, ten koszt miał być jeszcze wyższy. Decyzję o rezygnacji „pomogła” mu podjęta ostatnia bezśnieżna zima, kiedy na narciarzach wcale nie udało się zarobić, a zobowiązania przerastały wpływy.

Piotr Kaczmarek jest dobrej myśli. - Zamierzam przede wszystkim posta-

rać się o to, aby w obiekcie zwiększyć ilość nocujących turystów - zapowiada. Z jego analizy wynika, że teraz ta liczba jest bardzo nieduża. A to właśnie goście nocujący, poza zakupem samej usługi noclegowej, generują największe przychody. Po pierwsze wykupują śniadania, a po drugie, wydają w barze pieniądze wieczorem. - Mam doświadczenia z „Odrodzenia”, gdzie udało mi się zwiększyć ruch, sprowadzać grupy narciarzy. Na „Hali Szrenickiej” powinno być to znacznie prostsze, bo to przecież dla narciarzy najlepsze miejsce w Karkonoszach - mówi pan Piotr.

Choć potocznie „Na Hali Szrenickiej” określane jest mianem schroniska,

to formalnie obiekt ten do tej kategorii nie należy. Przede wszystkim z tego powodu, że nie spełnia norm przeciwpożarowych przewidzianych dla podobnych przybytków. - Kiedy zakończymy wszystkie remonty, postaramy się, aby zyskał tę kategorię - zapowiada prezes Błaszczyk. Duże zmiany są też planowane w kuchni, odremontowanej, a teraz czekającej na doposażenie. W związku z tą modernizacją realne jest uzyskanie certyfikatu HACCP. To z kolei da gwarancję bezpieczeństwa przechowywania żywności, przygotowywania posiłków i pozwoli serwować dania w naczyniach ceramicznych, a nie jednorazowych.

Sławomir Sadowski



Po blisko ćwierć wieku dzierżawy „Na Hali Szrenickiej” przez Jana Zielińskiego, teraz gospodarzem obiektu będzie Piotr Kaczmarek.

GRZEGORZ BŁASZCZYK

Pszczeli Ogród Zmysłów

Górnośląskie Stowarzyszenie Pszczelarzy w Zgorzelcu zostało laureatem konkursu grantowego „Z Kujawskim pomagamy pszczołom”. W efekcie, w parku pod Miejskim Domem Kultury, powstało Łużyckie Centrum Edukacji Pszczelarskiej „Pszczeli Ogród Zmysłów”.

Pszczeli Ogród Zmysłów to tak naprawdę specjalna alejka, wkomponowana w przestrzeń parku miejskiego. Została pomyślana jako minioogród, służący celom edukacyjnym. Wyznaczoną przestrzeń obsadzono specjalnie dobrane roślinami, które mogą być poznawane za pomocą zmysłów wzroku, dotyku, węchu i smaku, a przy tym będą przyjazne pszczołom. Miododajna alejka będzie znakomitym miejscem do przeprowadzania zajęć lekcyjnych, szkoleń i akcji z zakresu pszczelarstwa, botaniki oraz biologii pszczoł. Miejsce zostało też przystosowane dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Najważniej-

sze jednak, że stanie się azylem dla pożytecznych gatunków pszczołowych. Poza starannie dobraną roślinnością, w Ogrodzie Zmysłów staną też sporych rozmiarów, ekologiczny i pokazowy domek dla dzikich pszczoł, w którym będą się mogły bezpiecznie rozwijać larwy. Alejkę urozmaicają też rozmaite ule, nawiązujące do historii bartnictwa. Zwiedzający znajdą tam m.in. imponujący ul figuralny, autorstwa artysty rzeźbiarza, Mieczysława Grabuńczyka, oraz tradycyjną barć i tzw. kószkę, czyli ul upleciony ze słomy. Całość została wzbogacona estetycznymi tablicami edukacyjnymi, które informują o całym

przedsięwzięciu i jego głównych celach.

Aż trudno uwierzyć, że tak wiele udało się zrobić dzięki zaledwie 8 tys. zł - a tyle właśnie wynosił przyznany grant. Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania wielu wolontariuszy, którzy włączyli się w tę przygodę. Na razie całość nie wygląda jeszcze zbyt imponująco, bo krzaczki i kwiatki dopiero się zakorzeniają. Zaangażowani w przedsięwzięcie ludzie zamierzają jednak potraktować Ogród Zmysłów jako wstęp do bogatszej wizji. W planach jest bowiem utworzenie Łużyckiego Centrum Edukacji Pszczelarskiej. Władzom miasta pomysł się podoba i jeśli ta nowa przestrzeń uchroni się przed atakami wandalii - projekt będzie rozwijany.

Konkurs kształtujący świadomość ekologiczną, ze szczególnym uwzględnieniem pszczołowych i ich ekosystemów, ogłosiła Fundacja Nasza Ziemia. Wzięło w nim udział ponad 300 organizacji z całego kraju. W województwie dolnośląskim wyróżniono właśnie Górnośląskie Stowarzyszenie Pszczelarzy ze Zgorzelca, które wyróżniło się kreatywnością stworzonego projektu, jak również zaangażowaniem w jego realizację młodzieży.

(mat)

W Ogrodzie Zmysłów stanęły: ul figuralny, starodawna barć oraz bardzo nowoczesny hotelik dla dzikich pszczoł.



K. MATLA

XV Międzynarodowe Warsztaty Pszczelarskie już w najbliższy weekend

Nie tylko dla bartników

13-14 września odbędzie się w Jeleniej Górze- Cieplicach, jedna z największych w regionie, impreza pszczelarska - XV Międzynarodowe Warsztaty Pszczelarskie pn. „Bartnictwo w Sudetach Zachodnich”.

- Spodziewamy się 80 wystawców z całego kraju. Swój przyjazd zapowiedzieli też goście z Czech - mówi Jan Okulowski, prezes Regionalnego Związku Pszczelarzy.

Jak co roku, dwudniową imprezę wypełni urozmaicony program. Główną częścią imprezy, ściągającą zwykle tłumy zainteresowanych, będzie kiermasz produktów pszczelich, wyrobów pszczelarskich, rękodzielnictwa i zdrowej żywności. Tej popularnej ofercie będą towarzyszyły stoiska specjalistyczne, gdzie bartnicy będą mogli kupić specjalistyczny sprzęt do swoich pasiek. Pszczelarze i wszyscy chętni będą mogli wziąć udział w uroczystej Mszy świętej w kościele pw. Jana Chrzciciela, przez Plac Piastowski przejdą poczty sztandarowe. Pszczelarski weekend wypełnią dodatkowo występy zespołów folklorystycznych, a także grup przedszkolnych oraz zabawa taneczna. W imprezie pojawią się też elementy edukacyjne, popularyzujące wiedzę o życiu pszczoł, o środowisku, w którym wszyscy żyjemy.

- Takie miniwykłady pojawiają się między występami zespołów muzycznych. Będzie się tam można dowiedzieć wielu

ciekawostek. Chcemy, aby wszyscy goście dobrze się bawili, mogli się zaopatrzyć w zdrowe produkty pewnego pochodzenia, ale też, aby dowiedzieli się czegoś ciekawego. Ma być przyjemnie i pożytecznie - mówi prezes Jan Okulowski.

(sad)



PROGRAM IMPREZY 13 września, sobota

10.00-19.00 - Kiermasz produktów pszczelich, wyrobów pszczelarskich, sprzętu pszczelarskiego, rękodzielnictwa i zdrowej żywności.

14.00-18.00 - Występy zespołów muzycznych i folklorystycznych.

18.00-21.00 - Zabawa taneczna.

14 września, niedziela

10.00 - Msza święta w kościele pw. Św. Jana Chrzciciela.

10.00-18.00 - Kiermasz produktów pszczelich, wyrobów pszczelarskich, sprzętu pszczelarskiego, rękodzielnictwa i zdrowej żywności.

11.20 - Przemarsz pocztów sztandarowych na Plac Piastowski.

11.30-12.30 - Uroczyste otwarcie XV Międzynarodowych Targów Pszczelarskich.

13.00-18.00 - Występy zespołów muzycznych i folklorystycznych oraz zespołów przedszkolnych.



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

Karkonosze z góry i od spodu



Na ścieżce pomiędzy Pielgrzymami a Słonecznikiem.

Rozgrzewka

Startujemy spod kościółka Wang w Karpaczu popularnym niebieskim szlakiem lub z Borowic. Ta druga wersja wycieczki (szlak żółty z Borowic) jest nieco dłuższa i wymaga lepszej kondycji. Ostry początek trasy zrekompensuje za to... brak

tłumów turystów na ścieżce. Na to na popularnej drodze z Wangu w kierunku schroniska Samotnia raczej liczyć nie możemy.

Czterdziestominutowy spacer spod Wangu na Polanę będzie świetną rozgrzewką. Tutaj proponujemy pierwszy przystanek. Są ławki, tablica z informacją o miejscu, mapa w skali makro... turysta może być usatysfakcjonowany. Chyba, że zamarzy o kubku gorącej kawy. Na to może liczyć dopiero w schronisku „Strzecha Akademicka”, po jakich 2,5 godzinie marszu.

Legenda głosi, że to diabeł zaklęty w kamień.

Przez torfowiska i kosówkę na Słonecznik

Żółty szlak na Pielgrzymy i Słonecznik jest zadbane: drewniane kładki prowadzą przez torfowiska regła górnego, a tablice KPN-u dają dawkę wiedzy o przyrodzie Karkonoszy. Warto, zwłaszcza na początkowym odcinku drogi, często przystawać i odwracać głowę do tyłu. Widok stąd na Karkonosze i Kocioł Wielkiego Stawu robi wrażenie nawet na stałych bywalcach tych gór. Grupa skalna Pielgrzymy jest świet-

nym miejscem na kolejny przystanek, choć od Polany to tylko pół godziny spaceru.

Szlak żółty na Słonecznik (40 minut) początkowo wiedzie drewnianą kładką, a później ostro w górę po zadbanej kamienistej ścieżce. To jeden z najpiękniejszych fragmentów trasy. Za plecami Kotlina staje się z każdym naszym krokiem do góry coraz lepiej widoczna. Grupa skalna Słonecznik jak magnes przykuwa wzrok. Kiedy już wdrapiemy się na wysokość 1423 m n.p.m. i odpoczniemy na kamiennej ławeczce, postawionej tam w 1890 roku przez Towarzystwo Karkonoskie (RGV) (wspaniały stąd widok na Kotlinę Jeleniogórską!), nie mamy wątpliwości, dlaczego Słonecznik nazywany jest „Diabelskim Kamieniem”.

Wielki Staw możemy oglądać tylko z góry, dołem nie prowadzi szlaki turystyczne.



Północny filar formacji skalnej do złudzenia przypomina na wpół człowieka, na wpół diabelską postać. Legenda

głosi, że diabeł zaklęty został na wieki w kamień, kiedy chciał kamieniami zasypać Wielki Staw.

Kotły oglądane z góry

Dalej trasa naszej wycieczki wiedzie wierzchowiną Karkonoszy, czerwonym Głównym Szlakiem Sudeckim aż do Spalonej Strażnicy (45 minut). Po drodze - widok na Wielki i Mały Staw. Należy on do klasyki karkonoskich widoków. Schroniska - Strzecha Akademicka i Samotnia - z tej wysokości wyglądają jak domki z kart. Aż żal przy Spalonej Strażnicy skrócić na niebieski szlak prowadzący przez Strzechę Akademicką (30 minut) i Samotnię (15 minut) z powrotem na Polanę i do Karpacza Górnego (1 godzina).

Tekst i zdjęcia: Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

Kamienne ławki przy Słoneczniku postawiło Towarzystwo Karkonoskie w 1890 roku.



Wyszywane buciki Jego Ekscelencji

Anioł Ślązak jest blady jak śmierć, za to opat Rosa kraśniej, choć nie obce mu były donosy. W gablocie stoją cudne buciki z tkaniny, dla mężczyzn, a Madonna przycupnęła w różach - wystawa w dawnym Domu Gościennym Opatów w Krzeszowie zaskakuje.

O tym, że została otwarta, już pisaliśmy. Teraz warto poznać ją bliżej. Pokazano na niej przedmioty, które oglądali dotąd tylko wybrańcy. Jednym z takich eksponatów jest portret Anioła Ślązaka. To pseudonim artystyczny Johanna Schefflera, lekarza, słynnego poety mistycznego, wrocławianina, protestanta, który przeszedł na katolicyzm, co w jego czasach we Wrocławiu było aktem odwagi - wiedli w mieście zdecydowany prym protestanci. Przyczynił się do odrodzenia katolicyzmu we Wrocławiu - wyprowadził ponownie od wielu długich lat na ulicę procesję z Najświętszym Sakramentem i odrodził pielgrzymki do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy. Pisał pisma polemiczne, w których protestantów przedstawiał w bardzo złym świetle (jedno z nich można zobaczyć na wystawie w Krzeszowie). Ci nie byli mu dłużni. Kolportowali karykatury Schefflera, na których przedstawiali go jako drobnego handlarza kupującego m.in. relikwiami. Puszczali też w obieg złośliwe opowieści, jak to, niosąc Najświętszy Sakrament, pośliznął się na odchodach i cały się w nich upaprał. Silesius pochowany został we wrocławskim kościele św. Macieja. Podczas oblężenia Festung Breslau jego trumnę wyniesiono z krypty, bo była potrzebna żywym na schron. Chciano ją uchronić - Silesius dla katolików we Wrocławiu był postacią wyjątkową. Trumna z jego ciałem zakopana została na trawniku przed kościołem, kilka lat temu jej poszukiwano, na próżno,

choć miejsce pochówku wskazała archeologom pewna Niemka, która - jak twierdzi - była świadkiem wojennego pochówku. Znalaziono różne ludzkie kości, ale nie ma pewności, czy jest wśród nich Silesius. Brakuje czaszki. To, że są przeżarte przez gruźlicę (Silesius cierpiał na suchotę), to za mało, żeby potwierdzić tożsamość. Suchoty tłumaczą błąd Schefflera na portrecie. Portret wisi na co dzień w bibliotece klasztoru benedyktynek w Krzeszowie, do której wstęp mają tylko wybrańcy. To teren tzw. klauzury zakonnej.

Opat, który się protestantom nie kłaniał

Ze zbiorów benedyktynek pochodzi też portret opata Bernada Rosy (współpracował ściśle z Aniołem Ślązakiem). To zakonnik wielce zasłużony dla rozwoju Krzeszowa i o tym się chętnie w przewodnikach po opactwie pisze. Wspomina się też, że walczył z reformacją, która objęła bardzo mocno Śląsk. Jakimi metodami walczył - o tym dyskretnie się już nie wspomina lub czyni się to delikatnie. Owszem, wiadomo z literatury popularnej, że wyrzucił z dóbr należących do Krzeszowa poddanych, bo nie chcieli przejść na katolicyzm. Nie pisze się natomiast, że potrafił być bezwzględny także dla współbraci w zakonie, jeśli nie dość gorliwie - według niego - angażowali się po stronie kontrreformacji. Taki zarzut z jego strony padł w stosunku do opata cystersów w Lubiążu. Rosa miał go na

oku, bo opat lubiąski był generalnym wizytatorem klasztorów cysterskich na Śląsku, więc wiele od niego zależało. Rosa wygryzł go ze stanowiska. Pisał na niego donosy. Trudno powiedzieć, czy zamierzał zostać generalnym wizytatorem z powodu ambicji, czy raczej chciał mocniej wpływać na braci, by zwielokrotnili działania na rzecz walki z protestantami. Sądzi się, że z tego drugiego powodu. Trzeba zastrzec, że pojęcie tolerancji religijnej w czasach Rosy na Śląsku nie istniało i obie strony - katolicka oraz protestancka - nie szczędziły sobie ciosów. Co więcej, wojna 30-letnia (1618-1648), która zebrała w Europie ogromne żniwo śmierci i zniszczenia, miała podtekst religijny. Rosa objął rządy w klasztorze krzeszowskim po jej zakończeniu. Owszem, był dla przeciwników bezwzględny, ale gospodarzem okazał się znakomitym - to za jego rządów rozpoczęła się złota era opactwa krzeszowskiego. Także jemu zawdzięczamy więc monumentalne założenie architektoniczne w Krzeszowie - bazylikę z przynależnymi obiektami, która jest obecnie ponownie wielką atrakcją turystyczną i urasta do rangi stolicy duchowej Dolnego Śląska. Nie

z a -



M. PERZYŃSKI

Ślicznie wyszywane buty ceremonialne jednego z opatów krzeszowskich.

mie-
rzam Rosy
wybielać, ale należy
wiedzieć sprawy we wła-
ściwych proporcjach. Błędem jest
ocena historycznych faktów z obecnej
perspektywy. Zawsze należy rozpa-
trywać je w kontekście historycznym.

Strój z innej epoki

Starsi Czytelnicy pamiętają zapewne czasy sprzed Soboru Watykańskiego II, gdy księża Mszę św. odprawiali po łacinie i odwróceniu tyłem do wiernych. Liturgia była bardziej rozbudowana, co miało swój urok. Biskupi, odprawiając mszę pontyfikalną, ubierali m.in. specjalne rękawiczki i wyszywane buciki. Podobny strój przysługiwał opatom cysterskim i benedyktyńskim, których

zrównano w prawach z biskupami, ale tylko na obszarze podległych im dóbr klasztornych. Dotyczyło to m.in. praw sądowniczych, dlatego w Krzeszowie obok murów opactwa stanął pręgierz (notabene zachowany do dziś). Taki strój pontyfikalny opata, w tym cudnie wyszywane buciki z tkaniny, które chętnie założyłaby niejedna modnisią, można zobaczyć na wystawie w Domu Gościennym Opatów w Krzeszowie. Po Soborze Watykańskim II liturgię znacznie uproszczono - rękawiczki i wyszywane buciki biskupów i opatów trafiły do lamusa.

Szczególnym obiektem wystawy jest „Madonna pod różami”, obraz autorstwa Michaela Willmanna zwanego śląskim Rembrandtem. Pochodzi z kościoła w Słupie koło Jawora, ale ostatnim miejscem jego pobytu jest legnicka Kuria Biskupia, gdzie został zabezpieczony. Willmann malował zamasyżcie, szerokimi impastami, natomiast „Madonna pod różami” tych cech nie posiada. To jednak obraz Willmanna z pewnością. Jest jednym z największych skarbów Dolnego Śląska. Warto do Krzeszowa przyjechać choćby po to, żeby go zobaczyć.

Na wystawie prezentowane są też m.in. portrety opatów, które powstały dla prepozytury cystersów w Starych Bogaczowicach. Zostały wypożyczone, w zamian zrobiono ich konserwację. Każdy z nich to osobna historia, która - jak w przypadku opata Rosy - nie jest czarno-biała. Ma różne odcienie. Nie znaleźliśmy tu tylko jednego koloru - szarości.

Krzeszów to jedno z najwspanialszych miejsc w Polsce. Tu najlepiej widać, jak skomplikowaną historię ma Dolny Śląsk i jak bardzo był to region bogaty. Budowa bazyliki, klasztoru i innych obiektów pochłonięła majątek. Cystersi wykorzystali pieniądze ze swych licznych majątków lepiej niż dobrze. Diecezja legnicka umie o to dziedzictwo właściwie zadbać. Chwała należy się też krzeszowskim benedyktynkom, bez których wiele bezcennych pamiątek przeszłości nie przetrwałoby. Dotyczy to i krzeszowskiego depozytu wieków, i przywiezionych przez nie obrazów, ksiąg i szat podczas przesiedlenia po 1945 r. ze Lwowa. Wielu historyków było zdumionych, jak wiele rzeczy siostry uratowały.

Marek Perzyński



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Historię opactwa i sztukę sakralną można poznać w Domu Opatów w Krzeszowie.

Trwa konkurs fotograficzny promujący atrakcje turystyczne naszego regionu

Zobacz ducha gór!

W kalendarzu jeszcze lato, ale w górach w zasadzie już jesień... Piękna kraina kusi urodą i szaleństwem barw, znakomity więc czas na włączenie się do naszej fotograficznej zabawy z nagrodami. Przez kolejne tygodnie na łamach Kompas Górskiego prezentujemy wszelkie atrakcje turystyczne naszego regionu: zachwycającą przyrodę, wspaniałe obiekty, ciekawe imprezy, unikatowe walory naszego kawałka świata. W ten sposób wskazujemy miejsca i wydarzenia, które warto zobaczyć, jeśli chce się dobrze poznać krainę ducha gór i jej wspaniałe bogactwa.

I będziemy to robić jeszcze przez kilka tygodni. Chcemy jednak, aby w realizację tej misji aktywnie włączyli się także inni poszukiwacze prawdziwych skarbów ducha gór. Dlatego też nasza redakcja, wspólnie z Fundacją Nowin Jeleniogórskich,

Nasz konkurs otwarty jest dla wszystkich zainteresowanych, zarówno mieszkańców naszego regionu, jak i odwiedzających nas gości, którzy, zwiedzając i podziwiając najpiękniejsze miejsca naszej sudeckiej krainy, rejestrują swoje wrażenia, wspomnienia i emocje przy pomocy aparatu fotograficznego. Udział w nim wziąć mogą zarówno amatorzy, jak i profesjonaliści.

Technika wykonywanych zdjęć jest dowolna, tematyka zaś bardzo szeroka. Konkursowe fotografie muszą przedstawiać skarby ducha gór, zarówno te naturalne, jak i kulturowe. Mogą to być zdjęcia wspaniałej przyrody, architektury, impresje fotograficzne inspirowane pobytem w górach, reportażowe zapisy ciekawych wydarzeń rozgrywających się w regionie jeleniogórskim, oryginalne fotograficzne pamiątki z wycieczek. Słowem, wszelkie fotograficzne obrazy, z jakich

nie wykluczamy organizacji specjalnej, pokonkursowej wystawy i opracowania wydawnictwa promującego wspaniałe skarby ducha gór, widziane oczami Czytelników „Kompasu Górskiego”. Wszystko w Państwa rękach!

Pierwsze konkursowe zgłoszenia docierają już do redakcji. Na kolejne czekamy jeszcze tylko przez trzy tygodnie. Termin zgłaszania prac na tegoroczną edycję konkursu mija bowiem **30 września 2014 roku**. Uwaga! **Decyduje data dotarcia przesyłki z pracami** do organizatora. Zdjęcia dostarczać można do siedziby Redakcji Nowin Jeleniogórskich i Fundacji „NJ” osobiście, pocztą tradycyjną bądź elektroniczną. **Zdjęcia w postaci elektronicznej zapisane muszą być w plikach o odpowiedniej jakości, pozwalającej na ich publikację w druku**. Do udziału w konkursie zgłaszać można także klasyczne



Zdjęcie Władysława Szycko „W świetle zachodzącego słońca” zdobyło третią nagrodę w ubiegłorocznej edycji konkursu.

organizuje konkurs fotograficzny zatytułowany „Zobacz ducha gór”. Jego celem jest prezentowanie wszelkich bogactw i atrakcji turystycznych całego naszego regionu oraz promowanie aktywnego wypoczynku.

Zainteresowanie ubiegłoroczną, pierwszą edycją konkursu przerosło nasze najśmielsze oczekiwania. Pomysł już na starcie przypadł do gustu odkrywców i wielbicielom atrakcji naszego regionu. Dowodem na to jest fakt, że jurorzy wybrać musieli najlepsze zdjęcia spośród ponad 160 prac nadesłanych w regulaminowym czasie. Warto przy tym nadmienić, że już po terminie zgłoszeń dotarło do nas jeszcze wiele fotografii, które z oczywistych względów nie mogłyby już trafić na obrady jury. Jeśli zdecydujecie się Państwo wziąć udział w konkursie, z wysyłką prac lepiej więc nie czekać do ostatniej chwili.

zbudować można album pokazujący bogactwo krainy ducha gór.

Najlepsze zdjęcia opublikujemy na łamach specjalnego wydania Nowinowego „Kompasu Górskiego”. Na autorów najciekawszych prac czekają też atrakcyjne nagrody rzeczowe, wśród których są m.in. najróżniejsze, oryginalne produkty lokalne, zacierpięte wprost ze Skarbcza Ducha Gór, pobyty w atrakcyjnych obiektach hotelowych naszego regionu, sprzęt turystyczny. Pula konkursowych nagród wciąż pozostaje otwarta, a wzbogacić mogą ją wszyscy, którzy zechcą dołączyć się do budowania oryginalnego portretu krainy ducha gór, złożonego z fotograficznych wspomnień tych, co zobaczyli prawdziwego ducha gór i chcą podzielić się z innym swoimi nietuzinkowymi wrażeniami. Jeśli konkurs spotka się z szerokim zainteresowaniem i zaowocuje większym zbiorem fotografii wartych pokazania szerokiej publiczności,

odbitki fotograficzne. Bo w naszym konkursie udział brać mogą także ci, którzy posługują się analogowymi aparatami fotograficznymi.

Warunkiem przyjęcia zdjęć do konkursu jest dostarczenie wraz z nimi wypełnionej i podpisanej karty zgłoszenia, dostępnej na stronach internetowych www.nj24.pl. Na stronach naszego portalu internetowego opublikowany został także pełny regulamin konkursu.

Zdjęcia kierować należy przesyłkami tradycyjnymi na adres: Fundacja Nowin Jeleniogórskich ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra, lub pocztą elektroniczną na adres: fundacja@fundacjanj.org.

Partnerami konkursu są: Stowarzyszenie Jeleniogórska Strefa Fotografii, Stowarzyszenie LGD Partnerstwo Ducha Gór, Miasto Szklarska Poręba, Powiat Jeleniogórski.

(redd)

Skarby Natury

Rudawskie krajobrazy

Rudawy Janowickie, jako obszar parku krajobrazowego objętego ochroną prawną, to przede wszystkim różnorodność przyrodnicza. O unikalnych walorach tego miejsca stanowią cenne gatunki flory i fauny, bogata rzeźba terenu oraz liczne miejsca widokowe. Można z nich podziwiać piękne krajobrazy Pogórza i Gór Kaczawskich, Karkonoszy i Kotliny Jeleniogórskiej.

Rudawski Park Krajobrazowy posiada liczne zgrupowania i labirynty form skalnych, a także przenikające się ekosystemy leśne, łąkowe i wodne. Jednak najwyraźniejszym elementem krajobrazu jest grzbiet Rudaw Jano-

Dolina Janówki koło Janowic Wielkich. Liczne cieki wodne o charakterze rzek górskich podnoszą swą malowniczością atrakcyjność turystyczną terenu. Ciekawym miejscem są też obszary Stawów Karpnickich, Stawów w Bukowcu oraz okolice Trzczańskich Mokradeł, gdzie można obserwować wiele gatunków ptaków, płazów czy gadów. Rzeką Bóbr między Ciechanowicami i Janowicami Wielkimi tworzy malowniczy przełom rzeczny. Innym interesującym hydrologicznie miejscem na terenie parku są Kolorowe Jeziora koło Wieściszowic, na stoku Wielkiej Kopy. Powstały one po zalaniu przez potok Mienica dawnych



Góry Sokole

wickich, ciągnący się od Przełęczy Kowarskiej na południu, po przełomową Dolinę Bobru między Ciechanowicami i Janowicami Wielkimi na północy. Oczy turystów cieszą tu liczne wzniesienia oraz towarzyszące im skałki i grupy skalne. Największym wzniesieniem w obrębie parku jest Skalnik (945 m n.p.m.). Szczyty Rudaw Janowickich tworzą wypukłe, lekko zaokrąglone formy skalne. Lokalne wzniesienia mają kształt kopulastych wierzchołków, stanowiących kulminację grzbietów, albo występują pojedynczo, wieńcząc stożkowe wzgórza. Przykładami takich

sztolni, gdzie niegdyś wydobywany był plyn. W 2011 roku teren Kolorowych Jezior uznany został za jeden z siedmiu cudów Polski.

Na obszarze parku wyróżniono także kilka stref krajobrazu kulturowego, związanych z osadnictwem i architekturą. W połączeniu z bogatą i różnorodną przyrodą stanowią one kolejną atrakcję turystyczną regionu jeleniogórskiego. Warto tu zobaczyć ruiny zamku Bolców, Sokolec, domy tyrolskie na terenie gminy Mysłakowice, założenia pałacowo-parkowe w Bukowcu, Łomnicy, Karpnikach, Mysłakowicach



Kolorowe Jezioro - Wieściszowice

form są Sokolik Duży, Krzyżna Góra czy Lwia Góra, dostępne zwiedzającym dzięki utworzonym na nich platformom widokowym. Panoramę Karkonoszy i Rudaw Janowickich można podziwiać także z punktu widokowego na szczycie Małej Ostrej w pobliżu Skalnika.

W części zachodniej parku występują liczne pojedyncze bądź zgrupowane wschodnie skalne, często zlokalizowane wzdłuż szlaków turystycznych. Najciekawszym krajobrazowo fragmentem tej części parku jest m.in.

czy Wojanowie - wpisane na listę Pomników Historii Prezydenta RP. Warte odwiedzenia są także obiekty sanatoryjno-szpitalne w Kowarach-Wojkowie oraz liczne zabytki architektury sakralnej. Ogółem na terenie parku wytyczono ponad 150 km szlaków turystycznych, dzięki którym można poznać z bliska piękno przyrody i historii Rudaw Janowickich jako parku krajobrazowego oraz podziwiać piękne panoramy okolic z licznych ciekawych i wartych zobaczenia punktów widokowych.



Wabik turystyczny

JELENIA GÓRA

Wrześniowe bogactwo imprez zawdzięczamy **56. Wrześniowi Jeleniogórskiemu**. W najbliższych dniach kolejne koncerty, spektakle, wystawy i kiermasze.

W najbliższy weekend, **13–14 września**, na Placu Ratuszowym będzie można wziąć udział (albo chociaż popatrzeć) w turnieju koszykówki ulicznej „Street Ball”.

W przyszły piątek (**19 września**) początek jednej z najciekawszych jeleniogórskich imprez – XI Festiwalu Filmów Komedialnych i Niezależnych **Barejada 2014**. W Sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury w piątek i sobotę projekcje filmów i wykłady. A w sobotę o godz. 20 hitowe wydarzenie – **recital Stanisławy Celińskiej**.

Sobota i niedziela, **20–21 września**, to termin **Grand Prix Jelenia Góra Trophy Maja Włoszczowska MTB Race**. To nie tylko poważne zawody kolarskie ze światową czołówką zawodniczą, ale także zawody dla amatorów i wiele imprez towarzyszących.

W sobotę **20 września Piknik Rodzinny pod Zamkiem Chojnik**. Od godz. 16 w Centrum Turystyki Aktywnej w Sobieszowie sporo będzie się działo, a na finał spektakl plenerowy „Legenda Zamku Chojnik. Epos Rycerski Niezwykłe Komiczny”.

Okazy 150–200 gatunków grzybów jadalnych, niejadalnych i trujących można będzie zobaczyć i poznać podczas **XLVI Wystawy Świeżych Grzybów**. To **20–21 września** w Muzeum Przyrodniczym

godziny 13:00 kolejna historyczno-koncertowa edycja „**Księstwa Czocho**”. Będą wybory księcia, pokazy walk rycerskich, konkursy nadleśnictwa i znakomite koncerty: zespołu JGL (w repertuarze utwory Perfectu), Jana Pietrzaka, zespołu Raz – Dwa – Trzy i koncert upamiętniający 20. rocznicę śmierci Ryszarda Riedla.

SZKLARSKA PORĘBA

Ekstremalny weekend szykuje się w Szklarskiej Porębie, gdzie od piątku **19 września** do niedzieli **21 września** po raz XI odbędzie się **Przejście Dookoła Kotliny Jeleniogórskiej**. To przede wszystkim 145-kiłometrowy, 48-godzinny marsz przez Karkonosze, Rudawy, Kaczawy i Izery (start ze Szklarskiej Poręby w piątek o godz. 19:00), ale impreza z roku na rok jest coraz bogatsza. Mamy więc także **Bieg Dookoła Kotliny** (145 km, limit 36 godzin, start w sobotę), **Połowę Przejścia Dookoła Kotliny** (70 km, limit 24 godz., sobota), **Małe Przejście** – rajd po Szklarskiej do rodzin z dziećmi, z atrakcjami dla najmłodszych (sobota, godz. 10), oraz **Nocna Piętnacha** – bieg z czołówkami po Karkonoszach (sobota, godz. 21). Na zakończenie tego szalonego weekendu, w niedzielę (godz. 10) można się jeszcze wybrać **boso na Szrenicę** – uczestnicy dostaną specjalne ochraniacze i zostaną przeszkoleni w chodzeniu boso.

Sudecki Festiwal Nalewek Walońskich to impreza po raz piątą organizowana przez Sudeckie Bractwo Walońskie i Wielkopolsko-Śląskie Bractwo Siedmiu Gwiazd. Degustacja i ocena „górskich klejnotów w płynie” w sobotę **20 września** od godz. 16 w Starej Chacie Walońskiej przy ul. Kołtąją.

Europejskie Dni Dziedzictwa 13-14 i 20-21 września

W BOLKOWIE, 13 września, Zamek Bolków, godz. 12–17, **XVII-wieczny piknik historyczny**.

W CHEŁMSKU, 20–21 września, Zespół 12 Apostołów, godz. 11–16, „**Od posiania do utkania**” - warsztaty tkackie.

W JELENIEJ GÓRZE, 13 września, Muzeum Przyrodnicze, godz. 9–17, bezpłatne zwiedzanie, „**Cieplickie źródło - dziedzictwo i tożsamość**” - cykl prelekcji na temat ciepłych źródeł i historii uzdrowiska; **14 września**, Dom Gerharta Hauptmana, godz. 16:00, otwarcie wystawy „**Kościół Pokoju**” i prelekcja.

W KAMIENNEJ GÓRZE, 13–14 i 20–21 września, Muzeum Tkactwa, godz. 10–14, **po-kaz obróbki lnu, tkania oraz zdobienia tkanin**.

W KARPACZU, 13 września, Galeria Produktu Lokalnego „Skarbiec Ducha Gór”, godz. 10–14, **spotkanie ze sztuką „na żywo”**; **20 września**, godz. 17:00, Muzeum Sportu i Turystyki, „**Woda - dar czy żywioł**” - wykład dr Z. Piepiora.

W SZKLARSKIEJ PORĘBIE, 13–21 września (oprócz wtorku), godz. 9–16 – Chata Walońska i Muzeum Ziemi; **poszukiwania minerałów, szlifowanie kamieni, celebra walońska** (tylko 13 i 20 września), cały tydzień zwiedzanie muzeum.

W PODGÓRKACH, 13 września, godz. 16:00, wieża widokowa i świetlica, oraz **ŚWIERZAWIE, 14 września**, godz. 12:00, kościół św. Jana i Katarzyny: „**Biała Dama**”

– przedstawienie teatru ludowego, koncert, biesiada; dzień otwarty kościoła, wystawa

WE WLENIU: 14 września, godz. 12–16, Zwiedzanie Pałacu Książęcego (przy ul. Winiogórskiej) połączone z przedstawieniem jego historii

W ZŁOTORYI: 13 września, godz. 9:00, wycieczka śladami ujęć wodnych Złotoryi i okolicy; od fontanny Delfina w centrum miasta

W DOLINIE PAŁACÓW I OGRODÓW: w Bukowcu – Park i Stodoła Artystyczna, m.in. wystawa widokówek ze zbiorów burmistrza Kowar, prelekcja „**Romantyczny Bukowiec**”, koncert, gra terenowa, zwiedzanie pałacu i ogrodu; UWAGA: większość imprez EDD w Dolinie Pałaców i Ogrodów zostanie powtórzona w weekend, **20–21 września**.

w Jeleniej Górze – Pałac Paulinum, zwiedzanie pałacu, także pomieszczeń zwykle niedostępnych;

w Łomnicy – pałac i folwark, prezentacja warunków życia z przeszłości;

w Pakoszowie – pałac, zwiedzanie pałacu, także pomieszczeń zwykle niedostępnych;

w Wojanowie – pałac, zwiedzanie pałacu i ogrodu z przewodnikiem. 21 września o godz. 17:00: „**Gala Wiedeńska**” - koncert **Scholz Salon Ensemble** i wystawa prac **Herty Strobl „Świat w moich oczach”**.

W KRAINIE DOMÓW PRZYSŁUPOWYCH: nagromadzenie wydarzeń w wielu miejscach, które łączy charakterystyczna ryglowo-szachulcowa architektura jest zbyt duże, aby szczegółowo je tutaj zaprezentować. Dość powiedzieć, że imprezy bądź wyjątkowe możliwości zwiedzania, związane z EDD, dostępne będą w 25 miejscowościach w całym regionie (m.in. Jeleniej Górze, Szklarskiej Porębie, Kromnowie, Bogatyni, Zachełmiu, Karpaczu, Antoniewie i wielu innych). W tych dniach otwarte zostaną wystawy, odbędą się seminaria. Przede wszystkim jednak będzie można zwiedzić któryś (lub kilka) z ponad 30 udostępnionych dla turystów domów przysłupowych. Harmonogram imprez ma być podany na stronie internetowej www.domkolodzieja.pl

(mal)

Coś dla aktywnych

JELENIA GÓRA

„**Rodzinna Eskapada w Góry**”, **20 września, Szałas Muflon w Komarnie**, od godz. 12:00. Do Szałasów indywidualnie, tam: konkurencje sprawnościowo-rekreacyjne rodzinne i indywidualne, posiłek, konkurs wiedzy krajoznawczej o Górach Kaczawskich i Kotlinie Jeleniogórskiej

„**Relaks z rowerem**”, **21 września, Plac Ratuszowy**, godz. 10:00. Trasa: Łomnica - Mysławowice - Kowary - Droga Glodu - Ogorzelec - Kamienna Góra - Marciszów - Miedzianka - Trzcianko - Dąbrowica.

Ogólnopolski Maraton Kolarski z okazji Września Jeleniogórskiego, stadion Lubańska, godz. 9:00. Trasa: Goduszyn - Stara Kamienica - Proszowa - Mirsk - Krzewie Wielkie - Chmielów - Goduszyn; także dla amatorów

KARPACZ

„**Lawina**” **XIII Marszozbieg ze Śnieżki do Samotni, 13 września**, start godz. 13:00. Impreza o charakterze rodzinnym, a więc bez zbytniego rywalizacyjnego „napinania”. Limit zejścia przystępny: 2 godziny

SZKLARSKA PORĘBA

„**BiegamBoLubie**”, **każda sobota do 18 października**, godz. 9:00, stadion Maraton. Świetny sposób na bieganie pod okiem wykwalifikowanych instruktorów.

„**Spacer jesienny do źródeł Łaby**”, **13 września**, godz. 8:00. Spod Karkonoskiego Centrum Edukacji Ekologicznej, ul. Okrzei 28

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl



SIEDLEĆCIN

W najbliższą niedzielę (**14 września**) odbędzie się jubileuszowy **XXX Piknik Cross Country**. To będzie wielka frajda dla miłośników sportów motorowych.

Popularne zawody zostaną rozegrane na torze w Siedlęcín (w kierunku na Wrzeszczyn). Impreza rozpocznie się o godzinie 12. Dla kibiców wstęp wolny. Biuro zawodów będzie czynne od godz. 8.30. Zapisy uczestników prowadzone są za pośrednictwem strony protimer.pl. Szczegóły na ten temat można znaleźć na stronie organizatora mk-siedlecin.pl. Dla pierwszych 80 zawodników, którzy pojawią się na torze, organizatorzy przygotowali jubileuszowe koszulki XXX Pikniku Cross Country.

Członkowie Moto Klubu Siedlęcín już od kilku tygodni przygotowują tor do zawodów. Podobnie jak wiosną, będziemy mogli spodziewać się nowych przeszkód, kilka istniejących będzie poprawionych. Jedno jest pewne - emocji nie zabraknie.

(ROB)

KARPACZ

Sporo zabawy powinni mieć widzowie **XIII Mistrzostw Polski Dziennikarzy na Letnim Torze Saneczkowym**, bo zwykle zabawowo imprezę traktują zawodnicy (wśród których pewnie nie zabraknie żurnalistów znanych z ekranu). We wtorek **9 września** od godz. 15:00 treningi, w środę **10 września** w godz. 10 – 15 zawody. Oczywiście w CRIS Kolorowa.

W weekend **12–14 września** przy ul. Karkonoskiej w powietrzu dominował będzie śwąd palonej gumy. To za sprawą kierowców rywalizujących w **Drift Masters Grand Prix**. Emocji na pewno nie zabraknie ani w czasie sesji treningowych, ani podczas zawodów, bo na ulicy popisywać się będą kierowcy aut o mocy 700–800 koni! Szczególnie atrakcyjnie zapowiadają się przejazdy parami. Konkurencje i pokazy od godz. 9:30 do około 17:30. Aby zapewnić widcom i kibicom bezpieczeństwo, organizatorzy przygotowują specjalne, połączone Strefy Kibica, m.in. z cateringiem oraz telebimami z nagłośnieniem. Na trasie przejazdu zawodników roztawionych zostanie 12 kamer, które będą śledziły zmagania drifterów.

ZAMEK CZOCHA (gm. Leśna)

20 września wyjątkowo ciekawie zapowiada się popołudnie i wieczór na Zamku Czocho, gdzie od

ŚWIERADÓW-CZERNIAWA

Kulinarno-grzybowy festyn „**Czerniawa, jaka strawa?**” w Szałasie Leopoldówka (ul. Wierzbowa 4) zapoczątkuje **13 września** sezon jesienny. Będzie konkurs przygotowywania potraw o puchar burmistrza i kulinarne prezentacje cenionego szefa kuchni, a także konkurs na najokazalszy grzyb. Nie zabraknie występów, a na koniec zabawa ludowa. Początek godz. 15:00.

Także **13 września**, i również w Leopoldówce, ale przede wszystkim w Hali Spacerowej Domu Zdrojowego **I Festiwal Muzyki Ludowej i Folkowej „Folk Fest Świeradów-Zdrój 2014”**. Choć to dopiero pierwsza edycja festiwalu, zgłosiło się aż 15 zespołów. Można ich będzie posłuchać w godz. 10–14 w Hall Spacerowej. Ogłoszenie wyników i koncert laureatów w Leopoldówce o godz. 17:00.

ZGORZELEC/GOERLITZ

11 września w Zgorzelcu i Görlitz rozpoczyna się „**Dni Literatury nad Nysą**”. Pierwsza edycja międzynarodowego festiwalu literackiego, który potrwa **do 14 września**, będzie poświęcona nieznanym i zapomnianym aspektom sąsiedzkiego współżycia narodów Europy Wschodniej i Środkowej. Dni Literatury nad Nysą mają pełnić rolę forum międzynarodowej wymiany kulturalnej. To także zwiastun Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

(mal)

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „**Nowin Jeleniogórskich**” organizują w dniu **14 września 2014 r. wycieczkę nr 32**.

W kasie PKP w Jeleniej Górze kupujemy bilet euroregionalny ZVON na przejazd do Jakuszyce i komunikację w Czechach. O godzinie 7.24 wyjeżdżamy z Jeleniej Góry pociągiem do miejscowości Desná z przesiadkami w Szklarskiej Porębie Górnej i Kořenovie. Trasa długości 16 km prowadzi doliną Białej Desny i fragmentem Maxovskiego Grzbiecie czeskiej części Gór Izerskich. Z pociągu wysiadamy na przystanku Dolní Polubný i podchodzimy do znajdującej się powyżej, neogotyckiej kaplicy z 1890 roku, będącej grobowcem rodziny Riedlów, właścicieli hut szkła w Górach Izerskich. Po drugiej stronie ulicy Riedlova willa, reprezentacyjna siedziba rodu wybudowana w 1895 roku dla Josefa Riedla. Z miasta wychodzimy szlakiem żółtym w górę doliny rzeki Bílá Desná. Po kilku kilometrach docieramy do pozostałości dawnej zapory, wybudowanej w 1915 r. We wrześniu następnego roku doszło do jej przerwania, co miało katastroficzne skutki, ponieważ fala powodziowa spowodowała nie tylko ogromne szkody materialne, ale również pochłonęła 65 ofiar. Do dziś zachowała się wieża zasuwowa, pozostałości zapory i podziemny kanał, którym odprowadzano wodę do sąsiedniego zbiornika Souš. W 1996 roku obszar „Przerwanej Zapory” został ustanowiony pomnikiem kultury. W dalszej części wędrówki drogami leśnymi (szlak żółty) przez Josefův Důl dochodzimy do Bukowej, bazaltowego szczytu na krańcu Maxovskiego Grzbiecie. Następnie szlakiem niebieskim podchodzimy na Vyhliďku, wzniesienie nad Smržovką. Ze szczytowej skały o wys. 30 m rozciąga się wspaniała panorama okolicy, obejrzemy tu również kilka kociołków wietrzniowych, z których największy ma 130 cm średnicy. Wycieczkę kończymy w Smržovce, skąd o godz. 17.18 odjeżdżamy pociągiem do Jeleniej Góry, gdzie docieramy o godz. 19.38.

Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysławowic (tel. 500 279 011). Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht



Elektrownia zamyka, ale i otwiera



W ciągu najbliższych 5 lat w Turowie zostanie wydatkowanych na bardzo potrzebne inwestycje ponad 5 miliardów złotych. Tak w największym skrócie można podsumować dotychczasową działalność Oddziału Elektrowni Turów, obejmującą plany rozwoju.

Tegoroczny Dzień Energetyka obchodzono w Elektrowni Turów 5 września. Faktycznie, zgodnie z kalendarzem, przypada on 14 sierpnia, na pamiątkę męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana Kolbego, który pasjonował się elektryką. Ponieważ jednak w ramach PGE Górnictwa i Energetyki Konwencjonalnej S.A. (GIEKSA) funkcjonuje całkiem sporo podmiotów, dlatego też oficjalne obchody święta w poszczególnych oddziałach organizowane są w odrębnych terminach. Można przyjąć, że miniony piątek

był formalnym debiutem nowego dyrektora Oddziału Elektrowni Turów, Artura Kina, który po raz pierwszy podejmował jako gospodarz tak licznie zgromadzonych gości.

Po 8 miesiącach pracy „na nowym” dyrektor mógł już dokonać uczciwych podsumowań. Działania na rzecz poprawy efektywności, czyli wszystko to, co kryje się pod hasłem optymalizacji, zostało w pewien sposób wymuszone przez warunki zewnętrzne. Część, m.in. wyłączenie z eksploatacji trzech starszych

bloków energetycznych, to skutek podpisania przez Polskę traktatu akcesyjnego. Do tego doszły znaczące spadki cen energii na rynku walutowym oraz konkurencja ze strony innych producentów. Wszystko to wymusiło na elektrowni działania na rzecz poprawy efektywności. Stąd wzięła się optymalizacja zatrudnienia, w ramach której w ciągu ostatnich 4 lat zmniejszono zatrudnienie aż o 440 etatów; z czego w ostatnim półroczu 180 etatów. Procesy te przebiegły w miarę „międko”, tzn.

poprzez przejścia na emerytury, PDO - czyli Program Dobrowolnych Odejść, jak również centralizację i wydzielenie części obszarów do spółek zależnych grupy kapitałowej.

Wskutek wielu czynników, w tym wyłączenia trzech bloków energetycznych, produkcja elektrowni spadła w ostatnich latach o 30 proc. Jednak równolegle z procesami optymalizacyjnymi realizowane są potężne inwestycje.

W ciągu 5 najbliższych lat w elektrowni Turów wydatkowanych zostanie ponad 5 miliardów złotych,

z czego spora część pochodzić będzie ze środków pomocowych. Oczywiście największym i najważniejszym wyzwaniem, stanowiącym o kolejnym 30-leciu w regionie, jest budowa nowego bloku energetycznego o mocy 450 megawatów. 10 lipca 2014 roku podpisano kontrakt z wykonawcą, opiewający na kwotę 3 miliardów i 250 mln zł. Zadanie ma być zrealizowane w ciągu 56 miesięcy. Do tego dochodzi modernizacja bloków 1, 2, i 3, dzięki której energetycy odzyskają zdolności produkcyjne na poziomie 500 megawatów. Przygotowania do modernizacji są już wysoko zaawansowane; wkrótce rozpoczną się przetargi. Modernizacje przypadną na lata 2017-19 i są nakierowane na nowe standardy emisyjne,

połączone z podniesieniem mocy bloków. Poza tym trwa przygotowywanie bloków 1-6 do tego, by były one w stanie spełniać zaostrome standardy emisyjne. W tym dziele mieści się budowa instalacji mokrego odsiarczania w blokach 4-6. We wrześniu ub. roku podpisano kontrakt opiewający na przeszło 500 mln zł, z terminem zakończenia w grudniu 2015 roku. W toku są także prace związane z instalacjami odazotowania dla bloków 4 - 6, które zakończyć się mają w roku 2015. Nie sposób nie wspomnieć tu o odbudowie zapory



Nowy dyrektor elektrowni, Artur Kin, z ogromnym szacunkiem wyrażał się o wszystkich pracownikach zakładu.

na Witce po katastrofie z 2010 roku. Kontrakt podpisany w czerwcu br. opiewa na kwotę blisko 60 mln zł, a koniec inwestycji przewidywany jest na listopad 2016 roku. A to tylko część wszystkich, realizowanych w ramach przedsiębiorstwa, inwestycji.

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Matla

Niebezpieczne drogi

Tragiczne skutki miał wypadek drogowy, do którego doszło w środę wieczorem, w miejscowości Sobota (gmina Lwówek. Młody mężczyzna, 24-letni mieszkaniec tej miejscowości, tamtejszy strażak-ochotnik, stracił panowanie nad pojazdem i z dużym impetem uderzył w drzewo. Kierowcę próbowano reanimować, ale bezskutecznie.

Do wypadku doszło na niezbyt długim odcinku prostej przed skrzyżowaniem dróg Lwówek- Bełczyna - Pielgrzymka. Kierowca musiał jechać bardzo szybko, o czym świadczy stopień zniszczenia samochodu. Policja nie podała stwierdzonych przyczyn wypadku, nieoficjalnie jednak policjanci nie mają wątpliwości, że to prędkość była przyczyną tragicznych skutków tego zdarzenia. Stan trzeźwości mężczyzny określi sekcja, zarządzona przez prokuraturę, ale z tzw. „rozpytania” wynikało, że mężczyzna raczej nie spożywał wcześniej alkoholu.

Niestety, na drogach w okresie przełomu letnio-jesiennego jest bardzo niebezpiecznie. To po części skutek zmieniających się warunków atmosferycznych, po części brawury kierowców, bywa to również skutek całkowitej nieodpowiedzialności ludzi siadających za kółkiem. Oficer prasowy KPP w Lwówku, Mateusz Królak, zestawiał zdarzenia drogowe z terenu powiatu lwóweckiego tylko z trzech dni. To pouczające zestawienie....

30 sierpnia, godz. 09:37, droga Mirsk-Orłowice: Policjanci Lwóweckiej drogówki w Orłowicach, na drodze publicznej, zatrzymali 38-letniego mieszkańca Orłowic, który kierował samochodem marki VW Golf III, będąc w stanie po użyciu alkoholu - 0,24 promila.

30 sierpnia, godz. 13:59, droga Mirsk-Rębiszów: 26-letni mieszkaniec Gajówki, jadąc motorowerem, na łuku drogi nie dostosował prędkości i zjechał na przeciwny pas ruchu, uderzając w prawidłowo jadącego golfa. W wyniku zderzenia motorowerzysta doznał rozległej rany okolicy stawu skokowego z ubytkami kości skokowej i piętowej. Sprawcę wypadku przewieziono do szpitala. Lekarz w szpitalu stwierdził u kierowcy obecność metabolitów THC. Z uwagi na podejrzenie, iż kierowca jechał pod wpływem narkotyków, wszczęto postępowanie w tym kierunku.

31 sierpnia, godz. 08:19, Lwówek Śląski ul. Złotoryjska: Policjanci Ogniwa Ruchu Drogowego KPP Lwówek Śląski zatrzymali 59-letniego mieszkańca Lwówka Śląskiego, który, będąc w stanie nietrzeźwości - 0,56 promila, kierował po drodze publicznej pojazdem marki Opel Corsa. Kierującemu zatrzymano prawo jazdy.

31 sierpnia, godz. 10:14, droga Gryfów Śląski-Proszówka: Kierujący samochodem marki VW 87-letni mieszkaniec Niemiec na łuku drogi

zjechał na przeciwny pas ruchu, powodując zderzenie z prawidłowo jadącym samochodem marki VW T-4.

31 sierpnia, godz. 14:17, droga Lwówek Śląski-Włodzice: 20-letni mieszkaniec Krzyżowej, kierując samochodem Renault Clio, na zakręcie drogi wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas jezdni i zderzył się

uszkadzając go, po czym wycofał się i odjechał w nieznanym kierunku. Trwają czynności w kierunku ustalenia sprawy.

30 sierpnia, godz. 18:18, droga Gryfów Śląski-Rzęsiny: Policjanci Ogniwa Ruchu Drogowego KPP Lwówek Śląski zatrzymali 52-letniego mieszkańca Rzęsin, który kierował samochodem Renault Kangoo, będąc w stanie po spożyciu alkoholu - 0,38 promila.

1 września, godz. 04:56, Mirsk ul. Aleja Wojska Polskiego: Policjanci



Archiwum KPP Lwówek Śl.

z prawidłowo jadącym VW golfem. W VW jechało trzy osoby, w tym małe dziecko. Pasażerka VW Golfa została przewieziona do szpitala ze złamaniem ręki.

31 sierpnia, godz. 17:35, Gryfów Śląski - ul. Wojska Polskiego: Kierujący samochodem o początkowych numerach DLB uderzył w zaparkowany samochód marki Renault Laguna,

Komisariatu Policji Gryfów Śląski zatrzymali 56-letniego mieszkańca Rębiszowa, który kierował ciągnikiem Ursus C-360 - miał 3 promile! Ciągnik nie był zarejestrowany, nie miał polisy OC, do tego zgwałt kierowcy na środku jezdni i nie można go było uruchomić. Wezwana pomoc drogowa odholowała ciągnik na parking strzeżony w Bystrzycy.

1 września, godz. 07:12, droga Lwówek Śląski-Żerkowice: 60-letni mieszkaniec Okmian, kierując samochodem Fiat, nie dostosował prędkości do warunków drogowych, wpadł w poślizg, doprowadzając do zderzenia bocznego z samochodem osobowym marki Peugeot

1 września, godz. 10:23, droga Wleń-Lupki: 33-letni mieszkaniec Boguszowa Gorce, kierując samochodem ciężarowym Scania, pomylił drogi, zaczął cofać i najechał na przód samochodu osobowego Ford Kuga.

1 września, godz. 13:00, droga Lwówek Śląski-Niwnice: Policjanci z Wydziału Prewencji zatrzymali 50-letniego mieszkańca Gościszowa, który kierował samochodem osobowym m-ki VW Golf, będąc w stanie nietrzeźwości - 2,26 promila.

1 września, godz. 14:27, Lwówek Śląski, ul. Oświęcimska: Kierujący Golfem 19-letni mieszkaniec Nowogrodzka nie dostosował prędkości do warunków drogowych, na zakręcie w lewo wpadł w poślizg, zjechał na lewe pobocze i uderzył w drzewo. Ranni zostali: kierowca, 18-letnia mieszkanka Osły, 18-letnia mieszkanka Zaręby i 18-letni mieszkaniec Mirska. Z urazami klatki piersiowej i kręgosłupa zostali przewiezieni do szpitala w Lwówku Śląskim. Kierującemu zatrzymano prawo jazdy.

1 września, godz. 19:36, droga Gryfów Śląski-Ubocze: Kierująca Golfem 19-letnia mieszkanka Gryfowa nie dostosowała prędkości do panujących warunków na drodze i na łuku drogi wpadła do przydrożnego rowu.

(mal)

Alarm ekologiczny w Izerach trwa

Potrójny sprzeciw

Informacja o tym, że na terenie rębiszowskiej kopalni bazaltu ma być przetwarzane kruszywo z pohutniczych odpadów, wstrząsnęła lokalnym środowiskiem. Ogłoszony przez ekologów alert trwa. Niestety, cała sprawa coraz bardziej się gmatwa, zamiast stawać się czytelną. Nie ma zgody nawet co do kluczowych pojęć...

Kruszywo budowlane czy toksyczny odpad?

Kruszywo RYMED to po prostu materiał do budowy dróg czy szkodzi i rakotwórczy odpad? Należało zobowiązać spółkę PPU PRI-BAZALT do opracowania raportu oddziaływania na środowisko planowanej inwestycji, nim zaczęły się próby technologiczne, czy nie? A Burmistrz Mirska powinien był konsultować się z sołectwami przed podjęciem decyzji czy nie musiał? Pocynkowy żużel pyli czy nie pyli? Będzie spływać do wód gruntowych w procesie technologicznym czy nie będzie? A studium zagospodarowania przestrzennego dopuszcza w ogóle przerabianie odpadów na obszarze wydobywania górnictwa? I czy czasowe magazynowanie kruszywa to to samo, co składowanie odpadów?

Listę tego typu pytań można by ciągnąć jeszcze długo, co i tak niczego nie zmieni. Jedyne pewne fakty dotyczą tego, że PRI-BAZALT, prowadzący kopalnię w Rębiszowie, zamierza uzyskać pozwolenie na przetwarzanie nieszkodliwych odpadów na swoim terenie, o czym niedawno pisaliśmy (NJ nr 34, 26 sierpnia 2014). Nim wnioskodawca zwrócił się do lwóweckiego starosty o to pozwolenie, burmistrz Mirska wydał decyzję o braku potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania inwestycji na środowisko. W tym miejscu uaktywniły się lokalne organizacje ekologiczne, wspierane zarówno przez sołtysów, jak i część mirskich radnych. Głośno i dobitnie oprotetowano zamiar wwozu do gminy toksycznych odpadów, czyli pocynkowych żużli z niemieckiego Chemnitz.



Radni gminy Mirsk dostali teczek pełne dokumentów, ale chyba nie o to chodziło...

- Dopóki nie będzie wyników badań tego kruszywa, nie wydamy tej decyzji - próbował studiować gorące nastroje starosta lwówecki, Józef Mrówka. A gorąco zrobiło się podczas nadzwyczajnej sesji, zwołanej w ubiegłym tygodniu na wniosek kilkorga mirskich radnych. Sesja w całości poświęcona była problemom i pytaniom związanym z planowaną w Rębiszowie inwestycją. Przybyli samorządowcy, władze PRI-BAZALTU oraz mieszkańcy regionu, którym zapewniono swobodę zadawania pytań i wypowiedzi.

Kulawa informacja

- Jeszcze nigdy w życiu tak nie zebrałem od ludzi, jak teraz, przy okazji tych żużli - wytknął wszystkim mirskim decydom sołtys Rębiszowa, Piotr Cybulski. - Miałem mnóstwo telefonów od mieszkańców. I musiałem tłumaczyć się z czegoś, o czym nie miałem pojęcia! - podkreślił dobitnie przedstawiciel lokalnej społeczności. To był chyba najlepszy komentarz do zapewnień burmistrza Jasińskiego, że dopełniono wszelkich wymogów formalnych związanych z wnioskiem o wydanie decyzji środowiskowej na przetwarzanie żużli. Dokumenty, i owszem, zostały udostępnione do publicznego wglądu i zawisły w przestrzeni wirtualnej - ale mieszkańcy o tym zwyczajnie nie wiedzieli. Ważna z powodu potencjalnych skutków informacja nie dotarła do najbardziej zainteresowanych, w związku z czym nie mieli oni szansy ustosunkować się do niej. Zrobili to dopiero teraz, podczas nadzwyczajnej sesji. Na ręce burmistrza przekazano oficjalny protest Rady Sołeckiej Rębiszowa, wyrażający zdecydowany, potrójny sprzeciw: wobec wwozu i przerabiania trujących odpadów na terenie kopalni, wobec wydanej decyzji, zwalniającej PPU PRI BAZALT S.A. z obowiązku opracowania raportu oddziaływania na środowisko planowanej inwestycji, i ostatni sprzeciw - wobec sposobu rozpatrzenia tak ważnej dla społeczności sprawy, stojącej w sprzeczności z przyjętą strategią rozwoju gminy.

- Żądamy w przyszłości informacji i możliwości uczestniczenia w podobnych postępowaniach - dobitnie wyarty-

kułował sołtys Cybulski, za co sala nagrodziła go gromkimi brawami. Oklaskano również wiekowego mieszkańca Kwieciszowice, który użył określenia „fatalna polityka informacyjna”, odnosząc się do całej sprawy. - To nie może wyglądać tak, że w czasie wakacji wywieszają się na tablicy ogłoszeń pismo i koniec sprawy - wtórowała Anna Morawska-Kruk, krytykując głośno taki rodzaj konsultacji społecznych. - My się tego po prostu boimy - tłumaczyła

Żyć, ale daj żyć innym

Dyskusja była wielopoziomowa i włączyła się do niej naprawdę sporo mieszkańców. Nie jest bowiem tak, że głos zabierają wyłącznie przeciwnicy inwestycji. PRI-BAZALT jest znaczącym płatnikiem podatków, który rokrocznie zasila budżet gminy kwotą 1 mln 200 tys. zł rocznie. Tylko raz, trzy lata temu, uzyskał jed-

Niestety, tu przyszło rozczarowanie. Przedstawiciele Kopalni, zamiast porozmawiać jak człowiek z człowiekiem, rozwiać wątpliwości i odpowiedzieć na podstawowe pytania - rozdali obecnym teczkę z kompletami opinii, pozwoleń, badań i innych dokumentów, uwiarygadniających całe przedsięwzięcie w świetle prawomocności działań.

To nie była najlepsza ścieżka. Eternit też był kiedyś w powszechnym użyciu i zgodnie z prawem kładziono go na dachy, z których obecnie w pośpiechu się ściąga faliste elementy. Nikt nie zagwarantuje, że z pohutniczymi żużlami, które mają być wykorzystywane jako podkłady w budowie dróg, nie będzie podobnie, jak z eternitem.

Roman Farański, biochemik wspierający swą wiedzą Stowarzyszenie Unia Izerska, poinformował zgromadzonych o tym, że w Polsce zapadł już wyrok Sądu Najwyższego, nakazujący rozbiorę jednej z takich dróg, zbudowanych na pohutniczym żużlu na Śląsku. Czy decydom wolno przejść obok podobnych doniesień?

Poczekamy, zobaczymy

Dyskusja, aczkolwiek interesująca i bardzo potrzebna, była trochę bezprzedmiotowa. Strony sporu różnią się zasadniczo w ocenie i interpretacji tych samych faktów. Dużo łatwiej rozmawiałoby się, gdyby starostwo dysponowało wynikami badań próbek kruszczy, który już wjechał do Rębiszowa na potrzeby prób technologicznych. Wyników jeszcze nie ma, a od nich w dużej mierze swą przyszłą decyzję uzależnia Józef Mrówka.

- Wystąpiłem też z prośbą o informację do wójta gminy Tuplice, gdzie składowane jest kruszywo RYMED, a także do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Zielonej Górze, gdzie przeprowadzono już takie badania. Ponieważ zachodzi podejrzenie osób wątpliwych, czy będzie tu trafiał faktycznie ten sam odpad, o którym jest mowa w dokumentach - nie wydam decyzji, dopóki nie będę znał wyników badań - obiecał starosta.



Prezes Sławomir Teremba zapewnił, że kruszywo ma wszelkie potrzebne certyfikaty.



Sołtys Rębiszowa nie zostawił suchej nitki na władzach w związku z brakiem właściwej informacji.

aktualne poruszenie wśród ludzi. - Nie zapaliła się panu czerwona lampka, że może należałoby wykonać raport oddziaływania na środowisko, skoro Sanepid wydał opinię, że należy taki raport wykonać? - dociskał burmistrz radny Nowicki.

- To bardzo wygodnie kopać burmistrza teraz za to, że wydał decyzję - odpierał ataki Andrzej Jasiński. Samorządowiec kilkakrotnie tłumaczył, że nie mógł nie wydać decyzji, bo wniosek spełniał wszelkie wymogi i był podparty badaniami potwierdzającymi nieszkodliwość kruszczywa. - Każdy z nas jest związany przepisami prawa. Musimy je stosować - przypominał zgromadzonym.

w związku z trudną sytuacją zakładu. Poza tym, mimo różnych przeciwności, wywiązuje się ze swoich obowiązków i daje zatrudnieni blisko 70 pracownikom.

- Od 20 lat jestem pracownikiem kopalni - mówił pan Sikora. - Kopalnia mnie utrzymuje i dzięki niej wychowałem swoje dzieci. Chcicie zniszczyć przedsiębiorstwo, z którego żyje tyle rodzin? - pytał protestujących mężczyzna. - Za każdym razem, jak kopalnia chce rozszerzyć koncesję na wydobywanie, są protesty społeczne! Pomyślcie, przecież my z tego żyjemy!

Wszyscy zgromadzeni byli bardzo zainteresowani stanowiskiem władz kopalni w kontekście całego problemu.

- A jeśli wyniki badań będą pozytywne, co dalej? - twardo postawiła sprawę dyrektor kopalni, Izabela Sawicka. - Czy uzyskamy państwa zgodę na przedsięwzięcie?

Odpowiedzią była cisza, którą znowu przerwała dyrektor:

- A czy ja mam szansę na zatrudnienie w agroturystyce, jeśli nie będzie zgody na przetwarzanie żużli?

Bo brak tej zgody oznacza tylko jedno - zamknięcie kopalni, o czym wyraźnie poinformował prezes PRI-BAZALT, Sławomir Teremba.

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Matla

Państwowa Komisja Wyborcza podwyższyła diety za pracę w komisjach wyborczych - chętnych pewnie nie zabraknie

300 zł za wybory

300 zł to od tegorocznych wyborów samorządowych najniższa stawka diety wypłacanej za pracę w komisji wyborczej. Całkiem atrakcyjne pieniądze, więc pewnie chętnych nie będzie brakowało. Gorsza wiadomość jest taka, że aby dostać pracę w komisji, trzeba zaprzyjaźnić się z kandydatami na radnych. Zamiar ewentualnego akcesu do komisji trzeba zgłosić do pełnomocników komitetów wyborczych przed 17 października!

Więcej, bo chętnych nie było

Znaczne, bo ponaddwukrotne podwyżki diet za pracę w komisjach wyborczych PKW zarządziła w sierpniu. Już po wyborach do Parlamentu Europejskiego, co wpłynęło na decyzję o podwyżkach, bo po raz pierwszy od lat pojawiły się kłopoty z chętnymi do pracy w komisjach. Sekretarz PKW, Kazimierz Czaplicki, tłumacząc wtedy ten wzrost, mówił: „Dotychczasowe wynagrodzenie było niezachęcające, delikatnie mówiąc. Mam nadzieję, że zwiększone diety wreszcie zachęcą do zgłaszania się kandydatów na członków komisji”.

I zapewne chętnych nie zabraknie, bo podwyżki - pierwsze od ośmiu lat - są naprawdę zachęcające. W obwodowych komisjach wyborczych przewodniczący komisji otrzyma **380 zł**, co oznacza podwyżkę o 215 zł, ze 165 zł. Jego zastępca zarobi **330 zł** (wcześniej było to 150 zł), a szeregowy członek **300 zł** (wcześniej 135 zł).

Stawki wzrosną też w terytorialnych komisjach wyborczych. Przewodniczący takich komisji za pracę podczas wyborów samorządowych otrzymają **650 zł** (zamiast 245 zł); zastępcy przewodniczących - **600 zł** (zamiast 225 zł); członkowie terytorialnych komisji - **550 zł** (zamiast 200 zł).

Pieniądze za pracę w komisji to dieta, nie jest więc opodatkowana ani obciążona innymi zobowiązaniami. Członkowie komisji dostaną więc takie kwoty „na rękę”.

Ponadto członkom komisji przysługuje zwolnienie z pracy zawodowej - nawet do 5 dni (na szkolenie, zorganizowanie pracy komisji, także na odpoczynek po dniu wyborów). Nie dostaną jednak za te dni wynagrodzenia z zakładu pracy, właśnie dlatego, że mają diety. Członek komisji

jest zobowiązany - pisemnie - uprzedzić pracodawcę na trzy dni przed spodziewaną nieobecnością.

300 zł (tą podstawową dietą wynagrodzonych zostanie ponad 100 tys. szeregowych członków OKW w całej Polsce) wydaje się dużą kwotą. Trzeba jednak wziąć

jednak jakieś „ale”, co w tym przypadku oznacza ograniczoną liczbę miejsc i konieczność „przejścia” zgłoszenia przez komitet wyborczy.

Nadzorować wybory w komisji może każdy, kto ma ukończone 18 lat, nie jest pozbawiony praw publicznych, wyborczych lub

członków następuje w drodze publicznego losowania przeprowadzonego przez wójta (burmistrza, prezydenta). A jeżeli kandydatów jest za mało (co niezbyt prawdopodobne), wójt (burmistrz, prezydent) uzupełnia skład komisji z osób ujętych w rejestrze wyborców tej gminy (za ich zgodą).

misji wyborczej przedstawia Janusz Jędraszko, szef Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Osób Bezrobotnych, a w wyborach pełnomocnik KWW „Przymierze Obywatelskie”. - Jest okazja, żeby w ten sposób trochę pomóc najbardziej potrzebującym, więc do zasiadania w komisjach wybor-



G. KOCZUBAJ

pod uwagę, że praca w komisji jest dość czasochłonna. Wiąże się przynajmniej z jednodniowym szkoleniem, a potem zwykle z ponad dobą (choć z przerwami) zasiadania w komisji. Członkowie komisji powinni się zgłosić do pracy na godzinę przed otwarciem lokalu, potem przez 14 godzin (7-21) nadzorują głosowanie, po którym czeka ich liczenie głosów i sporządzenie protokołów. Wybory samorządowe na tym ostatnim etapie są szczególnie pracochłonne, bo oznaczają aż cztery akty głosowania - radnych gminnych, powiatowych i wojewódzkich oraz wójtów, burmistrzów lub prezydentów. Do tego frekwencja w tych wyborach zwykle jest wysoka, co także oznacza więcej pracy. Ale jest też pozytywna strona pracy w komisji właśnie w wyborach samorządowych, choć występuje nie zawsze. Jeśli w pierwszym terminie głosowania nie dojdzie do wyboru wójta, burmistrza lub prezydenta, przeprowadzana jest druga tura, podczas której praca w komisji należy do lekkich, łatwych i przyjemnych. A wtedy także przysługuje dieta, choć tylko w połowie wysokości.

Jak zdobyć pracę w komisji...

Byłoby to bardzo proste, bo wymagania stawiane członkom komisji są banalne. Zawsze jest

ubezpieczeni, a także jest stałym mieszkańcem gminy, w której powołana jest komisja. Można być członkiem tylko jednej komisji wyborczej. Nie mogą być członkami komisji kandydaci w wyborach, pełnomocnicy wyborczy, pełnomocnicy finansowi oraz mężowie zaufania.

Takie warunki spełnia pewnie 99 proc. mieszkańców każdej gminy i gdyby tylko one decydowały, chętnych byłoby tysiące. Niestety, jest jeszcze sito komitetów wyborczych, bo to do nich trzeba się zgłosić z zamiarem zasiadania w komisji. Dopiero komitet ewentualnie zgłasza potencjalnego kandydata w gminie.

Termin zgłaszania przez pełnomocników wyborczych kandydatów na członków komisji wyborczych upływa 17 października; gminy powołują komisje do 27 października.

W skład obwodowej komisji wyborczej powołuje się od 6 do 8 osób spośród kandydatów zgłoszonych przez pełnomocników wyborczych oraz jedną osobę wskazaną przez wójta (burmistrza, prezydenta) spośród pracowników samorządowych gminy lub gminnych jednostek organizacyjnych (choć mogą to być także inni mieszkańcy).

Jeśli kandydatów do obwodowej komisji wyborczej będzie więcej niż wynosi jej skład, wybór

Bez kontaktów nic z tego

Uprzywilejowanie komitetów wyborczych w zakresie zgłaszania kandydatów na członków komisji wyborczych to poważna przeszkoda, by w listopadową niedzielę zarobić 300 zł. Zwłaszcza, że - co potwierdzili pracownicy PKW - komitety wyborcze nie są związane żadnymi regułami wobec chętnych zgłaszających się do pracy w komisjach wyborczych. - Nawet nie muszą odpowiedzieć, nie mówiąc już o ewentualnym uzasadnieniu odmowy uwzględnienia takiego zgłoszenia - wyjaśniono.

To szarego, dotąd nieaktywnego mieszkańca gminy stawia raczej na przegranej pozycji, bo przecież zakładający komitety wyborcze kandydaci na radnych mają krąg znajomych i to oni raczej trafią do komisji.

Potwierdzają to zresztą wprost pełnomocnicy komitetów wyborczych. Pan Piotr, pełnomocnik NKWW w Lwówku przyznaje, że zgłosi do gminy na członka obwodowej komisji wyborczej osoby, które zna i z którymi współpracuje od lat. - To chyba oczywiste, że zaproponuję ludzi, do których mam zaufanie, a nie nieznanego, którego jedynym celem będzie zarobić 300 złotych.

Nieco inne kryteria doboru kandydatów na członków ko-

nych zgłaszamy ludzi w trudnej sytuacji, oczywiście z grona osób nam znanych, zwykle działających w Stowarzyszeniu. W Jeleniej Górze do obsadzenia będzie 46 komisji, więc ludzi, którzy mają szansę na parę złotych, będzie sporo - mówi Jędraszko. I deklaruje, że chęć pomagania osobom w potrzebie ma w przypadku jego komitetu priorytet. - Gdyby zgłosiła się do nas osoba, której nie znamy, ale w bardzo trudnej sytuacji, i chciałaby zasiadać w komisji wyborczej, to - po sprawdzeniu jej - pewnie byśmy ją zgłosili - deklaruje.

W innych komitetach raczej trudno liczyć na takie względy i pierwszeństwo mieć będą krewni oraz znajomi królika...

Teoretycznie szansę zasiadania w komisji mogłoby dać zgłoszenie się z taką ochotą do gminy, która również obsadza po jednym członku każdej komisji. Tyle, że gminy zwykle delegują tam urzędników czy pracowników gminnych spółek. Trudno się temu dziwić, bo nie mając żadnego wpływu na pozostały skład komisji, trzeba zadbać o to, żeby były tam osoby doświadczone, zdolne pokierować sprawą tego gremium.

Marek Lis

Życie niewesołe

Dominiko, ciężkie chwile przeżyła moja córka z zięciem nie tak dawno. Chciałam ostrzec innych młodych rodziców przed pochopnymi decyzjami. Teraz już jest OK, ale naprawdę byli oni mocno przerażeni i to tylko z powodu pewnej pani, która prowadzi coś w rodzaju takiego domowego przedszkola czy żłobka. Właśnie wróciłam parę dni temu od mojej córki. Mieszka ona z mężem i synkiem, który za trzy miesiące skończy dwa lata. Ponad rok była na macierzyńskim, ale wiadomo, pieniądze nie leżą na ulicy, a raty i inne zobowiązania trzeba regulować. Musiała więc wrócić do pracy. Ja już jestem na emeryturze, mąż również, staramy się dbać o nasze dzieci i wnuki, na ile to możliwe, pomagam też młodszej córce. Gdy wróciłam do domu po tym dwumiesięcznym pobycie, oni znaleźli po długich poszukiwaniach nianię, ale taką, do której zawozi się dziecko i odbiera po południu. Szukali długo, ponieważ nie jest łatwo komuś zaufać, dużo się słyszy o złym traktowaniu małych dzieci, które nie potrafią się poskarżyć rodzicom. I też wysokość opłaty za opiekę nad synkiem była dla nich bardzo ważna, więc nie mogli za bardzo marudzić. Woleliby, aby niania przychodziła do domu, ale na takie opłaty, jak chciały te panie, to mało kogo stać. Faktem jest, że wcześniej już sprawdzali inne kobiety i nie zdecydowali się na żadną z nich. Po pierwsze, żądały one niebotycznych opłat, po drugie, nie miały dobrych warunków dla małych dzieci. W końcu znaleźli. Wydawało się, że świetny wybór. Byli u tej pani na rozmowie, uzgodnili wszelkie warunki pobytu dziecka, cenę za opiekę. Pani miała jeszcze trójkę innych dzieci do opieki (wszystkie nieco starsze), pokazała dom - był duży, a jeden największy pokój to była bawialnia dla dzieci, w innym były małe tapczaniki do spania. Pokazała też ogród, w którym były urządzenia do zabawy dla dzieci, jak mała ślizgawka, trampolinka do skakania i inne. Odnieśli naprawdę dobre wrażenie, pani była sympatyczna, ich synuś się do niej uśmiechał, ona do niego również. Podpisała umowę, obie strony zgodziły się na warunki. Przez pierwszy miesiąc mój wnuczek wydawał się być zadowolony, ale nie potrafił opowiedzieć o swoim pobycie, bo jeszcze nie mówił, zaledwie pojedyncze słowa. Ale po pewnym czasie zauważyli, że nie chce już jeździć do tej niani. Przed wyjazdem zawsze był płacizliwy, stawiał opór przy ubieraniu. Nie mieli pojęcia, jaka może być tego przyczyna, rozmawiali z opiekunką, ale ona nie zgłaszała niczego, co by mogło ich naprowadzić na trop. Któregoś jednak dnia zadzwoniła do mojej córki, że inne dzieci nie chcą się bawić z jej synkiem, że on jest płacizliwy i co się dzieje. Córka mówi do niej tak: wie pani, czasami mój synek potrzebuje przytulenia, jest wrażliwy, ale przytulony szybko się uspokaja. A ona: jak przytulenia? Ja nie przytulałam dzieci, którym się opiekuję. Córka zaniemówiła. Zorientowała się, że coś jest nie tak. Ale jeszcze nie podejmowali z mężem żadnej decyzji. Za parę dni córka do niej zadzwoniła z pracy, żeby zapytać, czy wszystko w porządku, i usłyszała przez telefon, że jej synek płacze w taki dziwny sposób, w domu tak nigdy nie płakał. To było takie buczenie z żalości. Zapytała opiekunki, czemu on płacze, a ta odpowiedziała, że to jest właśnie takie jego zachowanie i że on jest autystyczny. I że najwyższa pora, żeby synka sobie zabrała, bo on nie współpracuje z innymi dziećmi. Córka zamarła. Jak autystyczny? Na jakim podstawie pani to stwierdziła? Ale ona nie chciała za bardzo rozmawiać. Córka z zięciem pojechali od razu, zwolnili się z pracy, przyjechali, zabrali dziecko. Oboje byli przerażeni, rzeczywiście myśleli, że z ich synkiem jest coś nie tak. Musiałam przyjechać ich wspomóc. To było półtora miesiąca temu. Dzisiaj on już chodzi do prywatnego przedszkola, w którym są też młodsze dzieci, nikt nie mówi o autyzmie, jest radosny, bawi się ze wszystkimi, śmieje się, mówi coraz więcej. To była nieodpowiedzialna opiekunka. Gdy przyjechali po rzeczy dziecka, to nawet drzwi nie chciała otworzyć, uchyliła tylko i podała te przedmioty. Córka zaczęła poszukiwać jakichś informacji na jej temat i znalazła, że ta kobieta ma problem psychiatryczny, ludzie zabierają od niej dzieci po kilku miesiącach, mimo że na początku sprawia dobre wrażenie. Jak to nigdy nie wiadomo, co może się okazać po jakimś czasie, prawda?

Beata

Dominika (dominika@nj24.pl)

Kuchnia naszych podróżników - przysmak z Islandii

”Flatkokur med hangikjoti”, czyli żytni płaski chlebek ze słonym masłem i wędzonymi plastrami baraniny to przysmak podpatrzony na Islandii.

Jest to najstarsza wersja chleba islandzkiego - jak nasze żytnie podpłomyki. Przepis na tradycyjny taki chlebek jest prosty: mąka żytnia i woda, urabiamy i robimy jak podpłomyki.

Można pokusić się o taki przepis:

200 g mąki żytniej, 100 g mąki pszennej, pół małej łyżeczki proszku do pieczenia, pół łyżeczki soli, 250 - 300 ml wrzącej wody. Połączymy mąkę, proszek i sól, potem powoli dodawać wodę. Ciasto wyrobić i uformować placek o grubości około 2 milimetrów. Nakłuć widelcem. Placek powinien mieć około 20 cm średnicy. Placek położyć na pa-

telnię i piec w wysokiej temperaturze. Jak będzie dobrze zarumieniony z jednej strony - obrócić. Dobry jest wówczas, kiedy pojawiają się na nim podpieczone ciemne lub czarne plamki. Przykryć ściereczką kuchenną do ostygnięcia.

Placek należy przekroić na cztery trojkąty, jak pizzę, posmarować masłem, lekko posolić i położyć na nim plastry baraniny.



Danie podpatrzone na południu Islandii w „Sudur Vik Restaurant” w okolicy „czarnej plaży”

W. PEŁCZYŃSKA

Uwaga! Można wcześniej połączyć ciepłe masło z solą lub kupić masło słone od razu. Placek jest także świetny z wędzonym łosem. Na Islandii często tak jedzą,

a u nas łatwiej o ten produkt.

Taki islandzki przysmak podawany jest na różne okazje: święta, wesela czy spotkania rodzinne. I jest przepyszny! **MPP**

Co, gdzie, za ile...

Trudno powiedzieć, czy jabłka będą jeszcze tańsze - na razie cena utrzymuje się średnio na poziomie 1,40 zł, więc z powodzeniem można myśleć o przetworach, tym bardziej, że cena kilograma cukru nie przekracza 2 zł. Ustabilizowała się cena kartonu mleka, ale podrożały sery - Gouda z Moniek w Tesco

przekracza 30 zł za kilogram, a biały (krajankę) tylko w mieście można kupić poniżej 10 zł za kilogram. Drogie są cytryny, tanieje papryka i tylko patrzeć, jak w marketach pojawią się promocyjne ceny na marchew, buraki, kapustę czy ziemniaki.

(ep)

PRODUKTY	KAUFLAND	TESCO	REAL
chleb baltonowski 600 g (krojony)	1,89 (500g)	2,49	2,59
mleko Łaciate 3,2 tł. - karton	3,09	3,09	3,09
masło extra 82% tł. - 200 g	3,59	3,75	4,59
ser żółty (1 kg)/ser biały półtłusty (kg)	19,90/14,00	14,90/13,99	18,00/14,31
1,99/2,99	1,99/2,99	1,99/2,99	1,96/3,19
olej Kujawski (1 l)/jajka (10 szt.)	5,93/3,49	6,39/3,39	6,29/3,65
mąka tortowa (typ 450)/makaron (kg)	1,44/3,29	1,35/2,58	1,40/2,63
kasza jęczmienna/gryczna (w torebkach)	3,79/1,45	1,49/3,99	1,59/3,19
cytryny/banany (1 kg)	10,19/3,81	12,99/3,99	11,97/2,99
sałata lodowa/głowiasta (główka)	1,89/1,99	1,99/1,99	1,98/1,79
pieczarki/cebula (1 kg)	6,99/1,59	6,99/2,49	7,99/1,39
marchew/pietruska (kg)	0,99/4,99	1,19/4,99	1,39/3,49
pomidory/ogórek grunt.	3,98/2,99	3,99/3,99	3,49/3,99
winogrona/fasolka szparagowa	3,59/3,49	4,99/4,99	4,99/3,99
papryka czerwona /kapusta młoda (kg)	3,99/0,89	3,99/1,29	4,99/1,29
brokuł/kalafior (szt)	2,39/2,49	2,99/3,49	2,69/3,79
ziemniak/buraki (1 kg)	0,79/0,99	0,79/1,49	0,89/1,39
jabłka/arbuz (1 kg)	1,38/1,09	1,29/1,29	1,49/0,99
brzoskwinie/nekarynki	2,99/2,96	4,49/4,49	3,95/3,95
szynka gotowana/boczek wędzony (kg)	14,90/17,89	16,00/25,00	21,90/14,00
kiełbasa podwawelska/śląska (1 kg)	13,70/11,99	11,90/18,00	14,00/15,73
kurczak /wołowina (1 kg)	6,99/30,99	5,49/26,99	6,99/30,99
pierś z indyka /kurczaka (1 kg)	19,99/15,99	19,99/15,47	17,99/15,49
schab z kością/bez kości (1 kg)	14,99/17,99	brak/15,99	14,49/13,89
karczek z kością/bez kości (1 kg)	brak/16,99	brak/15,99	13,49/13,00

Pomogę, oddam za darmo



Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15. (ep)

Do oddania:

Odzież damska (r. 36); odzież chłopięca (10-11 lat) narty i buty narciarskie, pościel.

Potrząb:

Łózko lub wersalka; firany, ubrania (chłopiec 6 lat, dziewczynka 2 m-ce); lodówka, kuchenka; meble kuchenne plus narożnik; ubranka dziecięce (dziewczynka 3-4 lata, chłopiec 140 cm); buty, adidasy chłopięce (40-42).

Gdy serce drgnie

Emerytka z Jeleniej Góry pozna samotnego pana na dobre i na złe, w wieku 65-70 lat z Jeleniej Góry lub okolic. Tel. 533-612-430

Samotna

Wdowa po sześćdziesiątce z Jeleniej Góry - poznam wdowca, wiek do lat 68. Komu dokucza samotność, proszę o poważne oferty. Mój tel. 667-241-063.

Panna

Jestem wdową po sześćdziesiątce, z okolic Jeleniej Góry, szukam bratniej duszy na dobre i na złe, wiek pana do lat 70. Mój tel. 723-315-699.

Optymistka

Rozwiedziona, lat 57. Poznam Pana lat 57-63 w celu matrymonialnym. Nie wysyłać sms-ów, nie odpowiadam na nie. Tel. 503-624-978.

Ala

Singiel bez nałogów i zobowiązań, 40 lat, pozna w celu dłuższej znajomości panią bezdzietną w wieku do 35 lat. Może być lekko puszysta, chętnie z większym biustem.

herkules283@wp.pl

Emeryt, wdowiec 70-letni, niezależny finansowo i matriarchalnie, bez nałogów. Posiadam mieszkanie z ogrodem w starym budownictwie. Poznam Panią w odpowiednim wieku, niezależną finansowo, stanu wolnego, która chce spędzić życie we dwoje, do stałego związku. Proszę o przemyślane telefony, zdecydowane. Pozdrawiam, czekam. Tel. 518-649-794.

Tadeusz

Rozwiedziony 180/100, emeryt niezależny finansowo, mieszkaniowo, spokojny domator, bez nałogu, miasto - okolice Jeleniej. Poznam Panią do lat 60, może mieć nadwagę, samotną, której dokucza ta samotność i myśli o stałym związku we dwoje na jesień życia. Proszę o przemyślane telefony, zdecydowane. Pozdrawiam, czekam. Tel. 518-649-794.

Leszek

Singiel lat 40, bez nałogów i zobowiązań pozna singielkę bezdzietną w wieku ok. 30 lat. Najchętniej z Lubania, Gryfowa lub najbliższych okolic. Proszę o poważne listy na adres: 1974on@wp.pl

Anonim

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może właśnie szukam Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 34-47 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć uroki życia - każdej chwili. Jestem miłym, sympatycznym blondynem. Uwielbiam podróże, spacerować. Lubię słuchać muzyki i biegać. Nie lubię samotności. Jak cię zainteresował mój anon, pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje różnie? Tel. 514-568-438.

Andrzej

Wolny 58/176/90 przystojny, spokojny, uczciwy, bez nałogów, zadbany i zobowiązany. Mieszkam koło Bolesławca, prowadzę działalność handlową. Poznam panią do lat 55. Tel. 508-780-914.

Janek

Mam 63 lata, jestem na emeryturze, niezależny finansowo, bez nałogów, posiadam samochód i dom, a także pani może ze mną zamieszkać. Wiek pani obojętny, Czekam z niecierpliwością. Tel. 510-695-456.

Józef

Chciałbym poznać Panią średniej budowy ciała, miłą, ciepłą, kochającą o wydatnym biuście, wolną b/z, która jest gotowa na stały związek, do 60 lat, z Jel. Góry lub okolic. Ja 62 lata, 167 cm wzr., średnia budowa ciała, średnie wykształcenie, prawnie wolny, b/z, normalny, odpowiedzialny, poukładany. Mieszkam sam w Jel. Górze. Wszystkim samotnym życzę tego, czego chce serce i oczy. Tel. 75/6137851

Wiesław

Poznam na stałe, poważnie myślącą o życiu, lubiącą długie, romantyczne spacerować. Tel. 690-896-727.

Dekster

Przed nami złota polska jesień. Czas długich spacerów i coraz chłodniejszych wieczorów. Masz je z kim spędzać? Czujesz się samotna albo samotny? Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie(jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anon się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email:ania@nj24.pl

Brakuje chętnych do udziału w profilaktycznych badaniach, refundowanych przez NFZ

Niechciana profilaktyka

„Lepiej zapobiegać niż leczyć” – każdy z nas zna to stare porzekadło. W krajach wysoko rozwiniętych świadome społeczeństwo korzysta z badań profilaktycznych, dzięki czemu udaje się ograniczyć lub zahamować proces chorobotwórczy. W Polsce jednak profilaktyka jest ciągle niedoceniana, a to przecież ona stanowi swojego rodzaju „lek”, który działa jeszcze przed pojawieniem się choroby. Badania kontrolne nie boją, nie zabierają dużo czasu i – co najważniejsze – **NIC NIE KOSZTUJĄ**, gdyż w całości są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Każdego roku Narodowy Fundusz Zdrowia przeznacza sporą pulę pieniędzy na badania profilaktyczne. Zapominamy o badaniach profilaktycznych przeznaczonych dla swojej grupy wiekowej, a przecież to właśnie dzięki nim często można wykryć niedającą jeszcze żadnych objawów chorobę. To dzięki nim istnieje możliwość szybkiego i często skutecznego leczenia. Niestety, spora część społeczeństwa decyduje się na wizytę u lekarza dopiero wówczas, kiedy stan zdrowia wyraźnie się pogarsza. Musimy być świadomi tego, że w wielu przypadkach na taką wizytę jest już zbyt późno. Warto zatem skorzystać z badań profilaktycznych. Dzięki nim możemy uniknąć długotrwałego i kosztownego leczenia.

Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej zachęca do skorzystania z refundowanych przez NFZ w ramach profilaktyki badań.

Zapraszamy na **BEZPŁATNE** badanie cytologiczne w ramach profilaktyki raka szyjki macicy. Program adresowany jest do kobiet w wieku 25 - 59 lat, które nie korzystały z badania cytologicznego w ciągu ostatnich 3 lat. Badanie cytologiczne jest bezpłatne, nie wymaga skierowania. Świadczenia zdrowotne na poszczególnych etapach realizacji programu profilaktyki raka szyjki macicy. Informacje pod numerem telefonu **75-753-7383**.

Również **BEZPŁATNE** są badania mammograficzne w ramach profilaktyki raka piersi. Program adresowany jest do kobiet w wieku 50 - 69 lat, które nie korzystały z badania mammograficznego w ciągu ostatnich 2 lat oraz do tych, które otrzymały pisemne wskazanie do wykonania ponownego badania mammograficznego po upływie 12 miesięcy. Badanie mammograficzne również nie wymaga skierowania. Informacje szczegółowe oraz rejestracja pod nr tel. **75-753-74-02**.



Pracownia mammografii jeleniogórskiego szpitala.

Wszelkie informacje na temat aktualnie prowadzonych badań w ramach profilaktyki zdrowotnej znajdą Państwo na naszej stronie internetowej **www.spzoz.jgora.pl**

Nowa lokalizacja sklepu!!!



Sklep z bielizną damską

Z początkiem września 2014 r. sklep "Gracja" został przeniesiony z C.H. ECHO (Real) do Śródmieścia. Serdecznie zapraszamy nasze stałe jak i nowe Klientki na zakupy do naszego nowego punktu handlowego. Liczymy na dalszą, miłą współpracę.

Nasz nowy adres:

Jelenia Góra ul. 1-go Maja 39

(obok Zespołu Szkół Handlowych- "Handlówka")



Z poważaniem właściciele i personel sklepu "Gracja".

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



informuje o przeznaczeniu Ogłoszeniem Nr 23/d/G/2014 z dnia 25.08.2014r. do wydzierżawienia gruntów stanowiących własność Miasta Jeleniej Góry

Ogłoszenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w Jeleniej Górze przy ul. Ptasiej nr 2-3, pokój nr 102, tel. 75 75-46-279.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszkowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

ul. Piłsudskiego 39,
Jelenia Góra
tel. 75/75 258 97
kom. 502 34 10 50

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

**Zapraszamy Czytelników
do wspominania
swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 20**

PPREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłasza wykaz komunalnych lokali użytkowych,
usytuowanych na terenie Miasta Jelenia Góra,
wytypowanych do przetargu ustnego na stawkę
czynszu netto związanych z tymi lokalami.



1. UL. CIEPLICKA 79.

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 25,42 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, łazienki z w.c. i korytarza o powierzchni użytkowej 19,26 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 6,16 m kw., położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 8,89 proc.
Działka nr 28/2 o powierzchni 0.0727 ha, obręb Cieplice IV, AM-2, KW JG1J/00050600/9.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny usług z zielenią towarzyszącą. Plan dopuszcza trwałą adaptację istniejącej funkcji mieszkaniowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 23.100,00 zł

Wadium: 2.300,00 zł.

2. AL. WOJSKA POLSKIEGO 16.

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 45,61 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, pomieszczenia gospodarczego i łazienki z w.c., położony na poddaszu (drugim piętrze) budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 13,58 proc.

Działki: nr 73/1 i 73/6 o łącznej powierzchni 0.0780 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00038323/3.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 24.03.2092 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: nieuciążliwe usługi, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 35.000,00 zł

Wadium: 3.500,00 zł.

3. UL. TKACKA 19

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 60,08 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni i przedpokoju o powierzchni użytkowej 32,59 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych tj. jednego pokoju, w.c. i dwóch piwnic o łącznej powierzchni 27,49 m kw., położony na pierwszym piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 18,90 proc.

Działka nr 688/5 o powierzchni 0.1495 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM-10, KW JG1J/00055942/3.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy - jednorodzinnej i wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 19.400,00 zł

Wadium: 1.900,00 zł

4. UL. OSIEDLE ROBOTNICZE 47.

Lokal mieszkalny nr 1a o ogólnej powierzchni 182,40 m kw., składa się z pięciu pokoi, trzech przedpokoi, przedsionka, dwóch pomieszczeń garderoby, w.c., kabiny prysznicowej, kuchni oraz pomieszczenia gospodarczego, położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 31,85 proc.

Działka nr 66 o powierzchni 0.0243 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, KW JG1J/00027506/0.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.

Cena wywoławcza nieruchomości: 136.500,00 zł

Wadium: 13.600,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 13 października 2014 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 17 października 2014 roku o godz. 11⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 166/2014 Prezydenta Miasta z dnia 4 września 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
na
„Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

800 700 880

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE CAŁODOBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
AKCESORIA POGRZEBOWE
POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

**CAŁOROCZNA OPIEKA
NAD GROBAMI**

BUDOWA GROBOWCÓW
DROBNE PRACE NAPRAWCZE
PRZYCINANIE ŻYWOPLÓTÓW
UKŁADANIE KOSTKI KAMIENNEJ
NASADZANIE KWIATÓW I KRZEWÓW

BIURO tel. 75 64 20 160

www.pogrzeby.jgora.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
OGŁOSZENIEM NR 164/2014
ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.



1. UL. POCZTOWA 3

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 28,63 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki z w.c., położony na poddaszu (V kondygnacji) budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 8,45 proc.

Działka nr 45 o powierzchni 0.0184 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00034417/1.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 21.06.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi - głównie o charakterze centrotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 37.600,00 zł

Wadium: 3.700,00 zł.

2. UL. NA SKAŁKACH 10.

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 37,30 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki, położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 8,60 proc.

Działka nr 209/3 o powierzchni 0.0232 ha, obręb 33, AM-6, KW JG1J/00028412/1.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 09.12.2102 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.

Cena wywoławcza nieruchomości: 83.500,00 zł

Wadium: 8.300,00 zł.

3. UL. JACKA MALCZEWSKIEGO 10-12.

Lokal mieszkalny nr 8 o ogólnej powierzchni 51,28 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju, położony jest na drugim piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 4,94 proc.

Działka nr 64/8 o powierzchni 0.0420 ha, obręb 40, AM-1, KW JG1J/00034373/0.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 31.08.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę mieszkaniową jednorodzinną lub niską wielorodzinną o zbliżonym do jednorodzinnej charakterze.

Cena wywoławcza nieruchomości: 81.900,00 zł

Wadium: 8.100,00 zł

4. UL. FLISAKÓW 8.

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 76,28 m kw., składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c., położony jest na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 16,57 proc.

Działka nr 74 o powierzchni 0.0206 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-1, KW JG1J/00026831/0.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 18.05.2089 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren, na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, przeznaczenie uzupełniające: usługi nieuciążliwe o charakterze lokalnym, wbudowane urządzenia towarzyszące, zieleni.

Cena wywoławcza nieruchomości: 98.400,00 zł

Wadium: 9.800,00 zł

5. AL. WOJSKA POLSKIEGO 14.

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 117,10 m kw., składa się z trzech pokoi, dwóch kuchni i dwóch przedpokoi, położony jest na parterze budynku. W.c. lokalu znajduje się na półpiętrze na klatce schodowej, w częściach wspólnych budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 11,94 proc.

Działka nr 79/4 o powierzchni 0.0350 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00028200/2.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 08.03.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi - głównie o charakterze centrotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 160.800,00 zł

Wadium: 16.000,00 zł

6. UL. OSIEDLE ROBOTNICZE 28.

Lokal mieszkalny nr 7 o ogólnej powierzchni 35,50 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni i dwóch pomieszczeń gospodarczych, położony jest na poddaszu (IV kondygnacji) budynku. W.c. lokalu znajduje się na korytarzu, w częściach wspólnych budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 8,52 proc.

Działka nr 85/3 o powierzchni 0.0305 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, KW JG1J/00052859/3.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 25.03.2101 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren, na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, przeznaczenie uzupełniające: usługi nieuciążliwe o charakterze lokalnym, wbudowane urządzenia towarzyszące, zieleni.

Cena wywoławcza nieruchomości: 50.200,00 zł

Wadium: 5.000,00 zł

7. UL. ZACHODNIA 9.

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 58,30 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju o powierzchni użytkowej 51,50 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych tj. w.c. i piwnicy o łącznej powierzchni 6,80 m kw., położony jest na pierwszym piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 11,94 proc.

Działka nr 161 o powierzchni 0.0614 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM-3, KW JG1J/00045908/0.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 06.04.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze o drobnoziarnistej mozaikowej strukturze zagospodarowania przestrzennego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 78.700,00 zł

Wadium: 7.800,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 9 października 2014 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 15 października 2014 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 164/2014 Prezydenta Miasta z dnia 2 września 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Zgorzelcu Sp. z o. o. w upadłości likwidacyjnej
oferuje do sprzedaży przedsiębiorstwo PPKS w Zgorzelcu Sp. z o. o. w upadłości likwidacyjnej
 i zaprasza do zapoznania się ze składnikami wchodzącym w skład zbywanego przedsiębiorstwa w siedzibie upadłego przy ul. Orzeszkowej 2 w Zgorzelcu, pod numerem telefonu: **504-266-918**, a także na stronach Ministerstwa Skarbu Państwa <http://se.msp.gov.pl>

Sędzia komisarz w postępowaniu upadłościowym obejmującym likwidację majątku LEGNOFORM Sp. z o.o. (**Sygn. Akt V GUp 17/13**) ogłasza, że syndyk sporządził i przedłożył ostateczny plan podziału funduszy masy upadłości, który można przeglądać w sekretariacie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Wzgórze Kościuszki 2, pokój 19 i w terminie dwóch tygodni od daty obwieszczenia wnosić przeciwko planowi zarzuty.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy zawiadamia, iż postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2014 r. stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego Bogusława Kubali prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Zakład Instalacyjno - Budowlany Bogusław Kubala **Sygn. Akt V GUp 5/13**.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje o przeznaczeniu:

1. Obwieszczeniem nr 445.2014.VI z dnia 29 sierpnia 2014 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Wiejskiej 35 w Jeleniej Górze.
2. Obwieszczeniem nr 446.2014.VI z dnia 29 sierpnia 2014 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali użytkowych - garaży położonych przy ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.
3. Obwieszczeniem nr 447.2014.VI z dnia 29 sierpnia 2014 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych położonych przy ulicach: Pocztowej 13 - Stefana Okrzei 18, 1 Maja 28, Leona Wyczółkowskiego 56, Wzgórze Grota Roweckiego 14, Batalionów Chłopskich 11 i al. Wojska Polskiego 73 w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze
 Jerzy Wydro zawiadamia, że w dniu

13 października 2014 r. o godz. 8:30

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18
 w sali nr 201, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 38,14 m kw. składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju oraz z komórki piwnicznej o powierzchni użytkowej 4,63 m kw., położonego w **Jeleniej Górze przy ul. Karłowicza 27/29**, prawo to objęte jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr **JG1J/00079317/7**. Właścicielem lokalu nr 29 jest Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Jeleniej Górze ul. Różyckiego 19.

Lokal oszacowany jest na kwotę **69 000,00 zł**.

Cena wywołania wynosi **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **51 750,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **6 900,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Nieruchomość można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie, służebność i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50

INFORMACJA Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego
 informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatu Jeleniogórskiego przy ul. Kochanowskiego 10, ul. Podchorążych 15
zostały wywieszone wykazy nieruchomości PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic: Jana Pawła II - Jana Sobieskiego - Poznańska - Obrońców Pokoju w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz. 647 późniejszymi zmianami) oraz art. 39 ust. 1 pkt. 2, 3, 4, art. 46 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1235, ze zm.) oraz uchwały nr 384/XXXVIII.2013 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 28 maja 2013 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic: Jana Pawła II - Jana Sobieskiego - Poznańska - Obrońców Pokoju w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 17 września 2014 r. do 8 października 2014 r.** w siedzibie Wydziału Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, przy ul. Ptasiej 6a (pokój nr 201) w godzinach pracy Urzędu; w dniach wolnych od pracy w siedzibie Straży Miejskiej, ul. Armii Krajowej 19, 58-500 Jelenia Góra; oraz na stronie internetowej www.bip.um-jeleniagora.dolnyslask.pl Ogłoszenia Prezydenta Miasta.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 7 października 2014 r. w pokoju nr 108, ul. Ptasia 6A, Urząd Miasta w Jeleniej Górze o godzinie 9.00.

Zgodnie z art. 11 pkt. 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz. 647 późniejszymi zmianami), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, mogą wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 października 2014 r.

Zgodnie z art. 40 i 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1235, ze zm.), uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Wydział Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A, 58-500 Jelenia Góra,
- ustnie do protokołu w Wydziale Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A (pokój 201) w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: urbanistyka_um@jeleniagora.pl.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej oraz adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 października 2014 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Jelenia Góra.

Marcin Zawila - Prezydent Miasta Jeleniej Góry

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
 w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

PIKNIK ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH MIASTA I GMINY GRYFÓW ŚLĄSKI

Stowarzyszenie Pegaz

oraz Starostwo Powiatowe w Kamiennej Górze

zapraszają na Piknik Organizacji Pozarządowych,
w ramach projektu "Symbioza JST i NGO",
gdzie poszczególne organizacje
będą miały okazję zaprezentować się
przed lokalną społecznością.

14 września 2014 r. godz. 14.30

Rząsiny, plac obok świetlicy szkolnej.

Impreza towarzysząca Dożynkom Gminnym w Rząsinach.

Organizacje Pozarządowe zapraszają do udziału w grach i zabawach ruchowych, w warsztatach plastycznych oraz wielu innych atrakcjach przygotowanych dla dzieci. Zapraszamy również organizacje pozarządowe oraz nieformalne grupy społeczne do udziału w spotkaniu integracyjnym przy ognisku, które odbędzie się w ogrodzie przy plebani 14 września godz. 17.00

Projekt ma na celu zwiększenie zakresu i poprawę jakości współpracy Jednostek Samorządu Terytorialnego i Organizacji Pozarządowych w regionie jeleniogórskim. Wszelkie informacje na temat projektu można uzyskać w Biurze Stowarzyszenia Pegaz w Jeleniej Górze, ul. Groszowa 7, IIlp., w godzinach 8.00-16.00, tel. 75 75 23 230, oraz pisząc na adres pegaz_ngo@o2.pl

Komputer i certyfikat ECDL Twoja szansa na rynku pracy!
Jeżeli jesteś w wieku 25 - 64 lat

Zapisz się na **BEZPŁATNY KURS KOMPUTEROWY** i uzyskaj europejski certyfikat!
Kurs dla początkujących i rozszerzony

Jelenia Góra • Lwówek Śląski • Gryfów Śląski, tel.: 75 617 10 63
biuro@komputericertyfikat.pl, www.komputericertyfikat.pl

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek - najlepsza inwestycja

Sędzia Komisarz w postępowaniu upadłościowym
SATELIT 2 sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie

Sygn. Akt V GUp 1/14

ogłasza, iż został sporządzony opis i oszacowanie majątku upadłego, który każdy zainteresowany może przeglądać w sekretariacie V Wydziału Gospodarczego w Jeleniej Górze ul. Wzgórze Kościuszki 2, pokój 19. Każdy wierzyciel może złożyć do Sędziego Komisarza zarzuty przeciwko powyższemu opisowi i oszacowaniu w terminie tygodnia od dnia obwieszczenia.



Wójt Gminy Jeżów Sudecki

oferuje do sprzedaży w trybie rokowań
następujące nieruchomości gruntowe:

- działka nr 469/48 o powierzchni 886 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00039542/1)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN
- teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
Cena wywoławcza: 59 000 złotych Zaliczka: 7 000 złotych
- działka nr 427/11 o powierzchni 7400 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN
- teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
Cena wywoławcza: 299 000 złotych Zaliczka: 30 000 złotych
- działka nr 328/14 o powierzchni 1705 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00056803/4)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM
- teren zainwestowania wiejskiego
Cena wywoławcza: 100 000,00 złotych Zaliczka: 10 000,00 złotych
- działka nr 112/6 o powierzchni 6900 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9)
Działka niezabudowana, oznaczona w mpzp w części symbolem RM
- teren zainwestowania wiejskiego a w części R - teren użytków rolnych.
Cena wywoławcza: 100 000,00 złotych Zaliczka: 10 000,00 złotych
- działka nr 103/2 o powierzchni 1985 m kw. w Jeżowie Sudeckim (KW nr JG1J/00084200/2). Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza: 150 000,00 złotych Zaliczka: 15 000,00 złotych
- działka nr 664 o powierzchni 8448 m kw. w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00030365/3)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM
- teren zainwestowania wiejskiego, położona częściowo w granicach projektowanego Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 „Góry i Pogórze Kaczawskie”.
Cena wywoławcza: 300 000,00 złotych Zaliczka: 30 000,00 złotych
- działka nr 197 o powierzchni 2600 m kw. w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6)
Działka o przeznaczeniu budowlanym, oznaczona w mpzp symbolem: RM
- teren zainwestowania wiejskiego, częściowo zabudowana byłym zbiornikiem p.poż.
Cena wywoławcza: 110 000,00 złotych Zaliczka: 10 000,00 złotych
- działka nr 335 o powierzchni 800 m kw. w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM
- teren zainwestowania wiejskiego, położona w granicach projektowanego Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 „Góry i Pogórze Kaczawskie”.
Cena wywoławcza: 50 000,00 złotych Zaliczka: 5 000,00 złotych

Rokowania odbędą się dnia 15 października 2014 r. (środa) o godz. 14.30 w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63.

Ogłoszenie o rokowaniach wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie gminy Jeżów Sudecki oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jeżów Sudecki w zakładce „Przetargi” oraz na stronie internetowej gminy www.jezowsudecki.pl.

Wszelkich informacji o warunkach rokowań udzielają pracownicy Urzędu Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63, pokój nr 106, tel. 757-132-254, -255, -257 w dniach pracy Urzędu w godz. od 7.30 do 15.30.

Wójt Gminy Edward Dudek

POLITECHNIKA WROCŁAWSKA
OGŁASZA DODATKOWĄ REKRUTACJĘ
NA STACJONARNE STUDIA INŻYNIERSKIE
W JELENIEJ GÓRZE

SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA
NA CZTERECH BARDZO ATRAKCYJNYCH KIERUNKACH:

Wydział Elektroniki
kierunek **TELEKOMUNIKACJA**

Wydział Inżynierii Środowiska
kierunek **INŻYNIERIA ŚRODOWISKA**

Wydział Mechaniczny
kierunek **MECHANIKA I BUDOWA MASZYN**

Wydział Informatyki i Zarządzania
kierunek **ZARZĄDZANIE**
(z językiem wykładowym angielskim)

Termin rekrutacji:
od 10 do 17 września
Szczegółowe informacje
znajdują się na stronie:
www.pwr.jgora.pl
www.studij.pwr.wroc.pl
Tel. 75 755 11 99

SERWIS 4+
ROZWIĄZANIE DLA SAMOCHODÓW RENAULT
PO 4 ROKI STYCZNIOWA

ZYSKUJESZ Z WIEKIEM
NAJLEPSZY SERWIS DLA AUT 4+
Wymiana oleju
od 199 zł

RENAULT SERWIS
+ książeczka serwisowa Renault w prezencie.
Szczegóły w serwisie lub na www.servis.renault.pl

DRIVE THE CHANGE

DZIĘCIOŁOWSKI SP. Z O.O.
JELENIA GÓRA, UL. PADEREWSKIEGO 20, TEL. 75-754-34-20, 75-764-50-00

Firma duńska z ponad 45-letnią tradycją, działająca w Polsce ponad 20 lat.

POSZUKUJE DOMKÓW WAKACYJNYCH ORAZ MIESZKAŃ DO WYNAJĘCIA W POLSCE.

- bezpłatne opisanie umowy oraz prezentacja w katalogu i internecie
- obszerna reklama w całej Europie
- współpraca z ponad 12 000 biur podróży w całej Europie

NOVASOL POLSKA Sp. z o.o.
tel. 81 812 54 46
e-mail: nowasol@nowasol.pl, www.nowasol.pl

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **26.09.2014 r. o godz. 13.10 sala nr 201** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej o pow. 0,0229 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodinnym o pow. 119,60 m kw. (zabudowa szeregowa) położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Okrężna 48 posiadającą założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze pod nr KW JG1J/00025416/8 stanowiącej własność dłużnika: Czonz Ewelina, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w w Jeleniej Górze nr JG1J/00025416/8.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **251.600,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **188.700,00 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **25.160,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **Millenium Bank SA 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **26.09.2014r. o godz. 13.00 sala nr 201** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości - lokal stanowiący odrębną nieruchomość o pow. uż. 40,81 m kw. - położonej w miejscowości Mysłakowice, przy ul. Wojska Polskiego 3/8 stanowiącej własność dłużnika: Sobczak Jolanta, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00074720/0.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **35.600,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **26.700,00 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **3.560,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

EKOTECH

ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl
SERWIS 733 999 770

KOTŁY CO

- przystosowane do spalania węgla kamiennego-eko-groszek, groszku brunatnego oraz miazgi węglowej,
- do zainstalowania w niedużej kotłowni,
- wysoka sprawność cieplna - 86,5%,
- z zasobnikiem paliwa, którego pojemność wystarcza na kilka dni pracy kotła,
- tanie w eksploatacji i przyjazne środowisku naturalnemu,
- wyposażone w ruszt wodny, umożliwiający spalanie paliw stałych w tradycyjny sposób,

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE: USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU; PRZYŁĄCZA WODNE, KANALIZACYJNE, GAZOWE; KOTŁOWNIE gazowe, stałopalne.

CITROËN **Ford** **Centrum Motoryzacyjne Grabarów Sp. z o.o.**
ul. Batalionów Chłopskich 1A
58-508 Jelenia Góra

Jesteśmy firmą z wieloletnim doświadczeniem w branży motoryzacyjnej. W związku z otwarciem nowego autoryzowanego serwisu i salonu Forda oraz rozwojem naszej drugiej marki Citroen, chcielibyśmy postawić na ludzi aktywnych i chętnych do dalszego rozwoju.

Ogłaszamy nabór na następujące stanowiska:

Doradca ds. Sprzedaży Samochodów Nowych/Używanych
oraz
Asystentka handlowa w dziale sprzedaży samochodów

WYMAGANIA:

- * Wykształcenie min średnie lub wyższe
- * Dbałość o utrzymywanie wysokich standardów obsługi Klientów
- * Umiejętność organizacji pracy
- * Realizacja planów sprzedażowych
- * Znajomość technik sprzedaży i obsługi środowiska Windows, MS OFFICE
- * Preferowany zdany egzamin do zawierania ubezpieczeń komunikacyjnych
- * Prawo jazdy kat. B

Mechanik samochodowy

- * Wykształcenie średnie techniczne o kierunku samochodowym lub zawodowe z doświadczeniem
- * Prawo jazdy kat. B

OFERUJEMY:

- * Atrakcyjną, pełną wyzwań pracę
- * Możliwość rozwoju zawodowego
- * Pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV oraz listu motywacyjnego na adres e-mail: anna.kosinska@citroen.jgora.pl, tel. 75 75 254 77. Odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Prosimy o dołączenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. 1997 nr 133 poz. 883 z późniejszymi zmianami).

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 163/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. **ul. Wolności** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 5/24 o powierzchni 0.1203 ha, obręb Cieplice IX, AM 1, KW nr JG1J/00094478/4
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: 62.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 6.200,00 zł
2. **ul. Wolności** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 5/26 o powierzchni 0.0551 ha, obręb Cieplice IX, AM 1, KW nr JG1J/00094480/1
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: 30.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 3.000,00 zł
3. **ul. Malinowa** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 766/1 o powierzchni 0.5340 ha, obręb Czarna I, AM 1, KW nr JG1J/00026956/7
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej; dopuszcza się usługi
cena wywoławcza: 236.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 23.600,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 6 października 2014 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 października 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 163/2014 Prezydenta Miasta z dnia 29 sierpnia 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl, www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasnej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

WWW.NPREMIUM.PL

H473-G

WYNAJME gastronomia- kebab- lodziarnia, możliwość zamieszkania, poważnemu- firmie (bezpośrednio) Starówka, 794-28-95-48. H1573-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe Karpacz. Tel. 603-622-848. H1593-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. H1611-G

NOWE mieszkania do sprzedaży 57 i 61 m kw. wykończone z łazienkami ul. Przeskok przy Parku Kościuski. Tel. 698-277-034. H1722-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. H1790-G

SPRZEDAM mieszkanie Kowary centrum, 48 m kw., 691-631-082. H1807-G

3-POKOJOWE na Kiepur, 175.000,- (bez pośredników), 696-556-813. H1841-G

2 pokoje z internetem studentkom wynajmę, 609-521-453. H1957-G

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum Cieplic 56 m kw., cena 950 zł. Tel. 507-311-803. H1961-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe 52 m kw., III piętro na Zabobrze. Bez pośredników. Tel. 880-632-957. H1985-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe+ balkon, I piętro, słoneczne, Działkowicza, 54,10 m, (bez pośredników), 535-46-29-11; 796-024-751. H2013-G

MIESZKANIE (zaawansowany remont) 2-pokojowe na Zabobrze sprzedam. Pow. 44 m kw., drugie piętro- ul. Różyckiego, c.o, woda ciepła z sieci, gaz, balkon. Cena 125 000. Tel. 602194135. H2044-G

POKOJE dla studentów k/Politechniki w Cieplicach. Tel. 603-811-609; 75/75-513-75. H2050-G

ŁOMNICA- mieszkanie sprzedam, wynajmę, 603-080-926. H2060-G

SPRZEDAM mieszkanie 110 m kw. w centrum Kowar. Tel. 502-849-773. H2061-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowe, usługowe, biurowe w centrum, dogodny dojazd, parking, 503-167-006. H2069-G

SPRZEDAM mieszkanie w Zdroju, 603-925-484 JGN. H2077-G

WYNAJME mieszkanie osiedle strzeżone, 691-475-892 JGN. H2080-G

KARPACZ- mieszkanie do wynajęcia, 603-59-11-69. H2080-G

POKOJE do wynajęcia dla studentów, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 607-775-954. H2085-G

SPRZEDAM lokal 19 m blisko centrum, idealny dla fryzjerki, biuro, i inne, możliwość parkowania, 510-874-563. H2090-G

LOKALE do wynajęcia Jelenia Góra, Wolności 57, tel. 665-727-011. H2091-G

KOWARY- sprzedam mieszkanie trzypokojowe, wysoki standard, balkon z widokiem na góry, 601-340-662. H2111-G

WYNAJME lub sprzedam kawalerkę blisko Uniwersytetu Ekonomicznego, 798-523-541 po 19.00. H2117-G

SPRZEDAM mieszkanie w Komarnie, 507-809-998. H2119-G

ZABOBRZE II bardzo ładne, rozkładowe, 2-pokojowe 54 m kw., w pełni wyposażone w atrakcyjnej cenie sprzedam. Tel. 609-600-599. H2137-G

NA biuro gabinet lokal do wynajęcia. Tel. 698-131-731. H2138-G

SPRZEDAM kawalerkę, 25 m kw. oddzielna kuchnia z oknem Zabobrze, Różyckiego 9, stan bardzo dobry, I piętro, środkowe, 605-547-619. H2140-G

SPRZEDAM dwupokojowe mieszkanie na Kiepur, 42 m kw., I piętro, stan bardzo dobry, 605-547-619. H2140-G

SPRZEDAM lub wynajmę sklep 30 m Mysłakowice, Dąszyńskiego, 798-177-369. H2152-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. H2161-G

WYNAJME tanio lokal 60 m, 2 pomieszczenia+ socjal centrum Wojska Polskiego wejście od ulicy, witryny. Cena i aranżacja do uzgodnienia. Tel. 509-266-386. H2153-G

SPRZEDAM lub wynajmę 2-pokojowe Zabobrze. Tel. 727-346-848. H2170-G

SPRZEDAM mieszkanie 28 m, kompletnie wyposażone, po remoncie+ pomieszczenie gospodarcze, III piętro, 500-183-261. H2174-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. H2189-G

DO WYNAJĘCIA 2 lub 3 pokoje biurowe, centrum. Tel. 602-759-161. H2194-G

WYNAJME lub sprzedam lokal 76 m kw. Cieplice, ul. Parkowa (lokal mieszkalny lub pod działalność gospodarczą), 601-429-817; 601-571-233. H2207-G

WYNAJME lub sprzedam lokal 85 m kw. pod działalność gospodarczą- Piechowice, 601-429-817; 601-571-233. H2207-G

SPRZEDAM mieszkanie w Lubaniu, I piętro, 2 pokoje, 46 m kw., 85.000 zł. Tel. 697-756-875. H2210-G

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe centrum, IV piętro, 105.000,- bez pośredników, 793-383-593. H2214-G

KUPIĘ mieszkanie 2-pokojowe na Zabobrze do remontu, płatne gotówka, może być zadłużone. Tel. 609-84-25-93. H2217-G

WYNAJME lokal na działalność gospodarczą w centrum Świeradowa- pow. 55 m kw. Tel. 669-038-522. H2219-G

EKSKLUZYWNA kawalerka 26 m kw. w Sobieszowie w nowym budownictwie z widokiem na Chojnik do zamieszkania. Tel. 723-580-699; 75/61-37-139. H2220-G

POKÓJ dla studentki lub osoby pracującej w centrum, 723-431-781. H2245-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka-umeblowana- centrum, 603-412-154. H2250-G

POKOJE do wynajęcia, 510-965-487. H2251-G

SPRZEDAM apartamenty ul. Mickiewicza 95 m kw., 56 m kw. parter, rolety, 2 sypialnie; salon aneks, kominek, taras 80 m kw., garaż podziemny, ceny 550.000; 290 tys. Tel. po godz.16.00; 662-055-120. H2248-G

MIESZKANIE Wrocław sprzedam, 601-75-09-10. H2256-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pok 46,9 po kapitalnym remoncie, 2 balkony, blisko lasu, budynek ocieplony, teren Legnickiej Strefy Ekonomicznej Szczytnica koło Bolesławca 69669585, 75000 cena. H1494-K

UL. 1 Maja koło Biedronki Jelenia Góra- lokal z trzema wystawami (szyby antywłamaniowe), 26 m kw., niski czynsz i ogrzewanie. Idealny na sklep, biuro usługi. Tel. 609498080 w godz.11- 17. H1502-K

SPRZEDAM kawalerkę w Jeleniej Górze 32 m kw., atrakcyjna lokalizacja, ogrodzony teren, 1 piętro. Telefon 605854040. H1610-K

DO WYNAJĘCIA BEZPOŚREDNIO LOKAL UŻYTKOWY 250 m kw. cały parter kamienicy w centrum Jeleniej Góry, Mickiewicza 10, róg Wojska Polskiego. Lokal składa się z 7 pomieszczeń, 2 korytarzy, 2 wc oraz posiada 2 wejścia. KONTAKT: 601-981-555

NOWE MIESZKANIA !!! przy:ul.CHEŁMOŃSKIEGO w JELENIEJ GÓRZE od 3000zł brutto za m2 BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ: RADEX ul.WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra tel: 75 64 14 614 600 806 097

MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRODZONEJ POSESJI LOKALE O POWIERZCHNI 40-45m2 z BALKONEM

www.mieszkaniajeleniagora.pl

FIRMA BUDOWLANA
WOJCIECH PIKORZ
ROK ZAŁOŻENIA 1989

Nowy dom
Mysłakowice k. Jeleniej Góry

NOWY BUDYNEK JEDNORODZINNY W ZABUDOWIE BLIŹNACZEJ
pow. 1 segmentu: 93,30m²
- zamknięte osiedle 14 domków jednorodzinnych
- wspaniały widok na Karkonosze
- pow. działki 1025 m²
tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

FIRMA BUDOWLANA
WOJCIECH PIKORZ
ROK ZAŁOŻENIA 1989

Nowy dom
KOWARY UL. GÓRNICZA
Osiedle "Słoneczne Wzgórze"

3 OSTATNIE MIESZKANIA
M3: 53m², M2: 34m², M2: 35m²
- prywatny taras
- balkon w każdym mieszkaniu
- garaże i piwnice
tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl



Polujemy na prawdę

www.nj24.pl
nowiny
jeleniogorskie

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
BEZCZYNISZOWE
1, 2, 3 - pokojowe
i lokale usługowe w J.G.
Sprzedaj bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
Ceny od 1.799 zł/m²
510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Atrakcyjne położenie. Tel. 695-725-857. G3561-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. G3930-G

WWW.NPREMIUM.PL

H474-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi i budynkami komercyjnymi. Kontakt: 607-645-021; 669-223-886. H1796-G

SPRZEDAM lub zamienię działki siedliskowe od 1 do 6 działek na mieszkanie, dom w Jeleniej Górze lub okolicy lub samochód, działki z widokiem na Karkonosze w Wojcieszyczach, 1 działka 32 ary/ 1 m kw. 30 zł. Tel. 537-310-555. H1838-G

KAMERALNĄ działkę budowlaną sprzedam. Tel. 669-893-566. H1858-G

KUPIĘ starą stodołę. Nie płać podatku od nieruchomości. Rozbierzemy, uprzątniemy, wywieziemy, 884-800-023. H1950-G

SPRZEDAM dużą działkę tanio, 603-925-484 JGN.

SPRZEDAM luksusową willę Jelenia Góra, 603-925-484 JGN. H2078-G

SPRZEDAM działkę 1600 m kw. z mediami, rozpoczętą budową domu, w pięknej lokalizacji w dobrej cenie w Stanisławowie. Tel. 607-360-220; 607-339-447. H2081-G

SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną (wszystkie media) 1900 m kw. w Stanisławowie w atrakcyjnej cenie. Tel. 607-360-220; 607-339-447. H2081-G

BARDZO tanio sprzedam działkę budowlaną w Dziwiszowie. Widok na Karkonosze. Dojazd asfaltowy, prąd, woda. Okazja, 533-985-085. H2092-G

KARPACZ. Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec” działki, z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, 71/348-71-30; 609-485-413. H2100-G

SPRZEDAM przepiękną działkę budowlaną (usługowo-mieszkaniową) z mediami, lasem i stawem, o pow. 22000 m kw. w Stanisławowie. Tel. 607-360-220; 607-339-447. H2110-G

KARPACZ- Ściągnij 2 działki budowlane sąsiadujące ze sobą sprzedam razem lub osobno. Każda tysiąc metrów kw. Ogrodzone, wszystkie media. Widok na Śnieżkę. 190 zł/m kw. Tel. 533-130-338; 75/644-13-03. H2115-G

HALA 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910.

HALA 750 m kw., hala 250 m kw., do wynajęcia, 601-750-910. H2177-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. H2187-G

NA sprzedaż lub na wynajem budynek z działką budowlaną w centrum dużego osiedla domów jednorodzinnych koło Jeleniej Góry, odpowiedni na działalność handlowo-usługową, z możliwością zamieszkania. Woda, prąd, gaz, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. H2197-G

SPRZEDAM działki warunki zabudowy 38 zł/ metr Strużnica, 603-729-489. H2201-G

SPRZEDAM dom barokowy Stary Młyn, mieszkalno-usługowy- Cieplice, 1000 m, działka 1050 m, 800.000,- 795-536-573. H2211-G

FIRMA sprzedaż/ wynajęcie nieruchomości zabudowaną budynkami użytkowymi w Jeleniej Górze ul. Powstańców Śl. 11- budynek o pow. 274,2 m kw. (11 pomieszczeń biurowych), magazyn o powierzchni 187 m kw., działka o pow. 0,647 m kw., budynek biurowy wyposażony we wszystkie media. Tel. 730-804-693. H2239-G

SPRZEDAM dwie przylegające do siebie działki zabudowane obiektami handlowo-usługowymi w centrum Jeleniej Góry ul. Piłsudskiego 47. Tel. 75/75-236-41; 75-75-268-56. H2249-G

DOM w Jeleniej Górze sprzedam 530507605. H1304-K

DZIAŁKA w pięknym miejscu na południowym stoku wszystkie media dojazd szosą Karpacz, tel. 605-633-231. H1550-K

RESTAURACJA trzy mieszkania garaże duży taras blisko centrum Karpacz tel. 605-633-231. H1552-K

Kupię grunt rolny.
Tel. 531 998 690

MOTORYZACYJNE

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. G3469-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. G3473-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3474-G

AUTOZŁOMOWANIE- dojazd do klienta, odbiór lawetą, 500-812-760. H112-G

POMOC drogowa, 506-536-136. H113-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. H1581-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. H1635-G

SPRZEDAM Citroen Berlingo 1.4 benz.+ gaz, 1998. Tel. 693-267-006. H2098-G

FIAT126P el 1994 zadbane, stan techniczny bardzo dobry, odpala i jeździ bez problemu, 516-073-048. H2116-G

VW NEW Beetle, 601-750-910. H2179-G

SPRZEDAM samochód Skoda Fabia combi 1,9 TDi, 2001. Telefon 608-447-030. H2199-G

DO SKUTERA okazynie opony zimowe, szyba koszt, siedzenie sprzedam, 783-011-110. H2202-G

SKODA octavia 2002, w bardzo dobrym stanie (srebrna). Tel. 693-720-984; 75/613-71-39. H2221-G

SPRZEDAM Renault Megane II Hatchback 2006, 1.5 diesel 172000 km, przegląd do 03.09.2015, bogate wyposażenie, 14.600,- 784556868. H2236-G

WYNAJMĘ lub sprzedam garaż ul. Kiepur, 75/76-43-493. H2237-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. H2258-G

SPRZEDAM New Beate, 1999 rok, 1,9 diesel. Tel. 605-343-555. H2259-G

GARAŻE blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis. Producent (75)6409205, (71)7071441 509038426, 696753588 www.robstal.pl raty! H250-K

KUPIĘ każde auto osobowe dostawcze ciężarowe wszystkie od 1 do 40 tys. zł legalnie umowa, motocykle, ciągniki rolnicze, najlepsze ceny na rynku wypożyczalnia busów 24/h dawgoz@interia.pl Tel. 788345470. H1455-K

ŁŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. H1608-K

NAPRAWA uszkodzeń szyb
[również u klienta]
Nie musisz wymieniać szyby
Profesjonalnie naprawiamy pęknięcia i odpryski. 602-528-610
Cieplice, ul. Kasprzaka 45

AUTOLAWETA do wynajęcia
ładowność 1700 kg
doba 200 zł
Tel. 501-392-087

AUTO- SZYBY HAKI HOLOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

AUTOTEST
MECHANIKA POJAZDOWA
MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
STAG
Jelenia Góra, pl. K. Wyszyńskiego 37a
tel. 75 76 76 430
www.autotest.net.pl

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 721-721-666. G3470-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3475-G

KUPIĘ każde auto, 507-736-710. G3497-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H1695-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 660-033-256. H2238-G

SKUP książek i płyt muzycznych dojazd gotówka 509675586. H56-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. G3909-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. H7-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H555-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. H1637-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. H2040-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. H2079-G

KWALIFIKOWANY materiał siewny pszenica Mewa Muszelka, Bamberka- 130 zł/ 100 kg, pszenżyto Tomko 125 zł/ 100 kg. Materiał zapewniamy, faktury Vat. Centrala Nasienna Jelenia Góra, tel. 75/75-526-14; 607-307-978. H2126-G

SKŁAD Opału „Dar-Pol” poleca czeski ekogroszek, 75/712-21-41. H2141-G

PRZYCZEPA laweta, 601-750-910. H2178-G

DREWNO kominkowe piecowe. Telefon 692314428. H2190-G

FIRMA „Bomar” oferuje do sprzedaży czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. H2241-G

PIEC c.o. 601-75-09-10. H2254-G

DREWNO piecowe liściaste różne wymiary. Tel. 601-799-452. H1546-K

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprowadz gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELEŃ GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)
duża gama kolorów
(kom. 508 209 654)

KONKURENCYJNE CENY I OPROCENTOWANIE LOMBARDY
ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436
(obok Filharmonii, I piętro)
ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395
(Osiedle „Orle” teren Biedronki)
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA
Zapraszamy

DREWNO OPAŁOWE KOMINKOWE
od 115 zł/m
515-750-868

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. G3472-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. G3476-G

WUKO. Pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

AWARIE serwis. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA- WUKO. Tel. 500-50-50-02. G3478-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. G3483-G

PRZYJMĘ ziemię między Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G3562-G

USŁUGI C.D.

JUNKERSY, gazowe piece 2-funkcyjne, serwis, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net G3507-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G3718-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G3808-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G3886-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. G3940-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227; www.przeprowadzki-kompleksowe.pl G3995-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G3996-G

ROLETY, żaluzje, moskitiery, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. G4039-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333.

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. G4045-G

BRUKARSTWO, 608-658-351. G4064-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. H32-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż. Tel. 608-49-55-34. H44-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. H61-G

AUTOLAWETA, 506-536-136. H114-G

ANTENY R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. H354-G

ANTENY zbiorcze R/TV/SAT. Tel. 75/644-50-80. H593-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. H662-G

USŁUGI koparko-ładowarka, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. H692-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklino-

wanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. H848-G

REMONTY mieszkań kompleksowo, 693-374-816; 605-081-473. H852-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto, śluby, 510-127-605. H893-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H939-G

SPYCHARKA, 691-866-449. H957-G

BRUKARSTWO „Maz-Bruk”, 601-23-11-55. H958-G

RUSZTOWANIA- wypożyczalnia, skup, sprzedaż, 533-699-999. H1052-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. H1091-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Karcher- gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H1103-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. H1150-G

KANALIZACJA- udroźnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H1215-G

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Dojazd do klienta gratis. Najlepsze środki czyszczące firmy Karcher, 781-88-36-88. H1491-G

DACHY- 601-872-363. H1501-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. H1543-G

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430. H1543-G

PRAŁKONAPRAWY, 603-83-54-83. H1545-G

VIDEOFILMOWANIE, 792-546-054. H1616-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. H1630-G

DACHY, 508-436-728. H1657-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie, 609-736-480. H1660-G

DACHY, 696-628-272. H1663-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Karcher, 781-88-36-88. H1687-G

STOLARSTWO- schody, okna, balkony i inne. Tel. 603-783-607. H1733-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. H1748-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. H1755-G

STOLARSTWO/ ciesielstwo. Tel. 603-783-607. H1760-G

ELEKTRYK, 664-475-323. H1768-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. H1775-G

KOSZENIE trawy, 511-097-022. H1780-G

ELEKTRYK 24 h. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, domofony, kamery- monitoring CCTV, 601-717-759; www.elektryk-jeleniogóra.pl H1820-G

PROFESJONALNE budowy domów, kompleksowa obsługa inwestycji. Tel. 605-209-140. H1843-G

KOMPUTEROWY serwis Cieplice 691964963. H1854-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl H1875-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. H1878-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. H1895-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. H1897-G

WYNAJEM podnośnika wysokości 12 metrów, może pracować w halach. Tel. 696-328-445.

PODNOŚNIK- wieszanie bannerów, (również w pomieszczeniach+ markety), prace dekar- skie. Tel. 696-328-445. H1905-G

WWW.DACHYSOLIDNE.PL Remont i naprawa dachów, wszystkie rodzaje pokryć, orynnowanie i remonty kominów. Dojazd+ wycena gratis. Tel. 880-044-951; 506-027-079. H1910-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. H1913-G

PROFESJONALNE wykończenia wnętrz, regipsy, łazienki, 601-187-847. H1944-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. H1960-G

PRANIE dywanów, 602-741-924. H1968-G

STOLARSKO- ciesielskie naprawy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529. H2023-G

MINI-KOPARKA- prace ziemne pod gaz, drenaż, woda, kanaliza, niwelacje terenu i inne. Tel. 602-49-20-37. H2024-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. H2035-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H2036-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastytrychy- mixokre- tem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. H2037-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe podłogi, schody, 691-385-780. H2058-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. H2059-G

KOPARKO-ŁADOWARKA +młot 400 kg. Transport wywrotka 10 ton piasek, kliniec. Tel. 601-54-36-41 Jelenia Góra, Czarne. H2074-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378. H2086-G

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. H2089-G

TANIO budowa domu, ogro- dzenia, murki z kamienia, 784-768-300. H2118-G

ZŁOTA rączka, 733-856-394. H2129-G

PRZEPROWADZKI tanio szybko solidnie. Tel. 531-859-972. H2131-G

CYKLINOWANIE, lakierowa- nie podłóg. Tel. 695-823-040. H2136-G

MEBLOZABUDOWY szafy garderoby, 603-328-832. H2155-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junker- sów, 604-922-815. H2158-G

BRUKARSTWO - układanie kostki betonowej i granitowej (tarasy, podjazdy, place i inne) roboty ziemne, podbudowa. Tel. 608-658-351. H2164-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. H2165-G

HYDRAULIKA, 533-188-754. H2175-G

NAPRAWA maszyn do szy- cia. Tel. 603-324-921. H2182-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. H2188-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428.

TRANSPORT, laweta. Tel. 692-314-428. H2191-G

BRUKARSTWO tel. 519166674 H2192-G

ROLETKI, żaluzje, moskitiery szybko, tanio, solidnie, ceny producenta. Tel. 607-996-215. H2195-G

BRAMY garażowe pomiar, wycena, montaż. Tel. 607-996-215. H2196-G

MINIKOPARKI- brukarstwo. Odwodnienia, drenaż, przyłącza wodno- kanalizacyjne, 781-134-275. H2198-G

BUDOWA domów. Remonty od A do Z. Adaptacje, docieple- nia, rozbiórki. Doradzimy, duża praktyka, 695-112-363. H2203-G

CIĘCIE drzewa, rąbanie, ukła- danie, wycinka drzew, 511-097-022. H2212-G

HYDRAULIKA- tanio, solid- nie, 503-319-676. H2213-G

RUSZTOWANIA- wynajem, 726-727-084. H2224-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. H2226-G

KAMERZYSTA wesela stud- niówki, 609-431-209, www.laserfilm.pl H2227-G

PRZYJME do wycinania sa- mosiejek, palenia gałęzi, 792-197-391. H2242-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. H2243-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G2477-K

TARASY drewniane, kompo- zytowe 660699133. H1-K

STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty 660699133. H57-K

WYNAJEM rusztowań, 607-860-418. H228-K

FOTOGRAFIA ślubna. Filmo- wanie HD, całe jeleniogórskie, 602689349. H700-K

TYNKI maszynowe, solidnie 502161362.

ELEWACJE, docieplenia, doświadczenie, 502161362. H1461-K

OGRODY kompleksowo, 508-114-520. H1485-K

ZIELONA wyspa lokal ga- stronomiczny wynajem na im- prezy zamknięte, 502-492-356 www.facebook.com/rondozielonawyspa/ info. H1555-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piece kaflowe kuchnie piecyki Eco kominki. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 756491911: 603623604 www.justakominki.pl H1561-K

ZDUN z uprawnieniami. Projektowanie, przebudowa, doradztwo i montaż pieców ka- flowych. Karola Miarki 58, tel. 603623604; 756491911. H1562-K

markizy

rolety żaluzje

bramy

75 75 259 06 www.aroll.pl

Jelenia Góra ul. Sobieskiego 53

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoho- lowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoho- lowe. Tel. 603-78-57-80. G3811-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. H791-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. H1307-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedział- ki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. H1351-G

PSYCHIATRA, Jacek Made- jek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. H1412-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00.

H1489-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiśniak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy.

H1502-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855.

H1520-G

KARDIOLOG- Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144.

H1541-G

PSYCHIATRA Bogusław Ząsępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195.

H1626-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W. Polskiego 3/2, 602-479-306.

H1801-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915.

H1876-G

ALKOHOLO-ODTRUCIA, detox- lekarz i pielęgniarka, tel. 502361579.

H1899-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844.

H2029-G

TERAPIA logopedyczna zaburzeń mowy, trudności w uczeniu się; konsultacje. logopeda. rokickabeata@gmail.com 732-729-843.

H2066-G

BADANIE lekarskie kierowców ul. Witkomirskiego 15. Tel. 601-76-42-45.

H2071-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396.

H2112-G

VEGA Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz przyczyn zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Informacje, zapisy (Cieplice) 510126927.

H2149-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303.

H2160-G

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG-DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H1082-K

ALKOHOLO-ODTRUCIA, 603-082-316.

H1176-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. H1337-K

STOSOWANA psychologia sportu dr Paweł Piepiora, tel. 605395432.

H1460-K

NOWO otwarty Dom Opieki „Rezydencja Seniora As” w Karpaczu Górnym. Nabór. Opieka. Zabiegi. Domowa atmosfera. www.rezydencjaseniora-as.pl marketing@as.karpacz.pl Tel. 692-466-125.

H1490-K

CHRAPANIE leczenie i diagnostyka, www.jcl-laryngolog.pl Tel. 795-516-961.

JELENIÓGÓRSKIE Centrum Laryngologii lek. med. Michał Zieziula, lek. med. Paweł Kuźniar, lek. med. Romualda Bartnik- Kochan. Rejestracja: 75/6457651, USG zatok, videoendoskopia, www.jcl-laryngolog.pl

H1495-K

PSYCHOLOG mgr Bernard Gorzelski udziela konsultacji w zakresie psychoterapii krótko i długoterminowej dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Rejestracja telefoniczna: 508055815 w poniedziałki od 8.00 do 10.00.

H1559-K

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907.

H1567-K

NAJNOWOCZESNIEJSZA APARATURA JEDNORAZOWA EKOLOGICZNA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA MASAŻ PRÓŻNIOWY UJĘDRNIANIE SKÓRY PO ODCHUDZANIU I LECZENIE CELLULITIS
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
KARPACZ zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera
tel. 757619784 607445996

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELEŃ GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

USG
stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu komputerowe badanie wad wzroku dobór okularów ■ pole widzenia pachymetria ■ bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego ■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Estetica **Dental** *Piękny uśmiech? Z nami to możliwe!*
NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!
■ Protezy elastyczne.
■ Estetyczne klamry w kolorze zęba.
■ Miękkie wkładki bazy protezy.
Nie pękają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe
Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu hemoroidy i inne/
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Worek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

NOWO OTWARTY GABINET REHABILITACYJNY
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4
tel. 600-513-359
laseroterapia, elektroterapia, magnetoterapia, ultradźwięki, gimnastyka oraz rehabilitacja domowa
Nowoczesny sprzęt, niskie ceny

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med. **Jakub Kratochwil**
rejestracja 75 6424558

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

GABINET OKULISTYCZNY LEK. MED. OKULISTA KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika") - przychodnia lekarzy specjalistów
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna 75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616 75/649-50-25

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. G3749-G

AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. H330-G

ZATRUDNIĘ pracowników do wylewania posadzek cementowych- moxokretem znajdujących temat, 609-736-480. H1659-G

FX Sport sp. z o.o. zatrudni szwaczki lub osoby do przyuczenia na w/w stanowisku. Informacje w siedzibie firmy przy ul. Waryńskiego 23 w Jeleniej Górze.

FX Sport sp. z o.o. zatrudni pracowników produkcyjnych. Informacje w siedzibie firmy przy ulicy Waryńskiego 23 w Jeleniej Górze. H2064-G

SPRZĄTACZKĘ, 884-206-956. H2099-G

PRACA dla florystki w sklepie kwiaciarsko- drogowym w Mysłakowicach. Tel. 500-257-371. H2154-G

ZATRUDNIĘ do pralni młodą, energiczną, pojętną, 886-666-896. H2180-G

SZUKAM opiekunki niepalącej z niemieckim komunikatywnym do osoby starszej w Niemczech. Tel. 517-551-684. H2204-G

ZATRUDNIĘ manikiurzystkę. Tel. 514-521-883. H2216-G

DAM pracę przy zakładaniu terenów zieleni- wymagane doświadczenie, tel. 603-38-62-47. H2223-G

HIGIENISTKA stomatologiczna- podejmę pracę 667-856-982. H2228-G

POSZUKUJEMY w pełni wykwalifikowanych pielęgniarek do pracy w Niemczech. Proponujemy bardzo dobre wynagrodzenie w 16-dniowym miesięcznym systemie pracy. Oczekujemy odpowiedzialności i elastycznego dostosowywania się do warunków pracy. Kontakt: 0049/83759297129 Multi-Care-GmbH H2252-G

PRZYSTAŃ Twórcza zatrudni głównego księgowego. Szczegóły oraz spis dokumentów niezbędnych do złożenia aplikacji- dostępne na stronie www.przystantworcza.pl Przystań Twórcza- Cieplickie Centrum Kultury, Cieplicka 74; Jelenia Góra. Tel. 75/712-28-92. H2257-G

PRZYJMĘ do pracy w sklepie-Karpacz, znajomość obsługi kasy fiskalnej, 697307105. H1456-K

ZATRUDNIMY zbrojarzy z doświadczeniem do pracy w Jeleniej Górze. Oferujemy bardzo dobre warunki. Tel. 504-062-601. H1484-K

Agencja pośrednictwa pracy RESPEKT w Nowogrodzku
poszukuje osób gotowych do podjęcia pracy w Niemczech, na stanowiskach:

- Opiekunek osób starszych.** Wymagana komunikatywna znajomość języka niemieckiego, mile widziane doświadczenie i prawo jazdy kategorii B.
- Pracowników budowlanych, ślusarzy, hydraulików, malarzy/tapeclarzy, elektryków.** Wymagana komunikatywna znajomość języka niemieckiego oraz świadectwo potwierdzające kwalifikacje zawodowe.

Gwarantujemy legalne zatrudnienie, sprawdzone miejsca pracy, atrakcyjne zarobki i zakwaterowanie.

Kontakt: tel.: 757891148, kom.: 903989740, e-mail: biuro@respekt.com.pl

Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!

Znasz język niemiecki?
Zgłoś się do nas!

Zapewniamy:

- legalną i bezpieczną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- opłacone składki ZUS
- wyżywienie i zakwaterowanie na miejscu
- dojazd do i z Niemiec

ProSenior Sp. z o.o.
ul. Seredzka 23, 02-235 Warszawa
tel. 22 345 94 50
opieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

PRACA C.D.

PRACA dla opiekunki osób starszych w Niemczech, wysokie zarobki. Jelenia Góra, Bolesławiec. Tel. 519690458. H1541-K

KELNERKĘ przyjmujemy Karczma Śląska, Karpacz tel. 605-633-231. H1551-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl H1560-K

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. G3416-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. G3487-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. H1519-G

ANGIELSKI, 503-819-327. H1877-G

OSK „Plus”, Kiepury 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl H1636-G

ANGIELSKI, 508-924-949.

LOGOPEDA, 508-924-949.

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. H2034-G

KONSULTACJE, korepetycje język polski, korekta prac dyplomowych; 732-729-843. polonistka.brokicka@gmail.com

NAUCZYCIEL j. niemieckiego udzieli korepetycji na każdym poziomie zaawansowania. Również j. branżowy. Gwarantowany dojazd do ucznia oraz materiały dodatkowe. Tel. kont. 531623100. H2193-G

ANGIELSKI/ niemiecki- korepetycje, nauczyciel- Cieplice, możliwość dojazdu, 537-111-140. H2233-G

ANGIELSKI tłumaczenia, f-ry Vat, 661544321. H1459-K

ANGIELSKI, 516-125-237. H2148-G

Przystan Twórcza
Cieplickie Centrum Kultury

ANGIELSKI NIEMIECKI

SUPER CENA! Już od 8 zł za lekcję

Małe grupy, świetni lektorzy

www.przystantworcza.pl

Szczegóły w sekretariacie: ul. Cieplicka 74, tel. 757122892

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

- Specjalista ds. kadry i płac
- Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
- Obsługa komputera i internetu.
- Kasjer walutowo-złotowy.
- Kierowca wózków widłowych.
- Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO.
- Szkolenia BHP i ppoż.
- Przewóz towarów niebezpiecznych.
- Transport drogowy taksówką.
- Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
- Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
- Operator pilarek spalinyowych.
- Bukieciarstwo.
- Elektryk - eksploatacja i dozór.
- Palacz kotłowni c.o.
- Tworzenie stron www.
- Obsługa kas fiskalnych

LICEUM dla DOROSŁYCH
lepsze niż dobre Uprawnienia szkoły publicznej od 1998 r.

Wypożyczamy podręczniki i programy multimedialne
Materiały z zajęć w internecie
Zajęcia w piątki po południu i w soboty

ZAPISY DO KLAS 1, 2 i 3

PCKK Jelenia Góra, ul. WOLNOŚCI 29 (wejście od ul. Mickiewicza) SPRAWDŹ www.pckk.pl tel. 75 64 94 161

HOTEL ***
Tango
www.hotel-tango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hotel-tango.pl

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. H2033-G

DUET- Lubań, 604-361-418. H380-K

ZGUBY

LEGITYMACJA o nr 131294 została zagubiona. Tel. 172295460. H2225-G

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. G3471-G

ZESPÓŁ, wesela, 517-900-425; www.zespolprestiz.pl G3490-G

GARAŻ kupię. Tel. 500-505-002. H1423-G

MUZYK orkiestra i trąbka, 609-299-524. H1487-G

Zapraszamy na **domowe obiady**
oprócz tego:
przygotujemy dania na: świąt, lunch biznesowy i inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.

Pasat Handowy Tesco, tel.: 533 78 08 01
mail: zapieck-jeleniagora@wp.pl

TOWARZYSKIE

DAREK, 798-528-304. H2097-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 513-971-327. H2156-G

EKSPRESOWE wyjazdy, 795-811-914.

MARTA, 530-023-206.

OLIWA, duży biust, francuski perfekt, 795-811-914. H2172-G

MASAŻYSTKA Lily, 888-033-111.

MALUTKA szczupłutka, 792-502-779. H2173-G

BARDZO ładna, kobieta, 34 lata, blondi zaprosi, 722-266-420.

ZADBANA, atrakcyjna blondynka dla dojrzałych panów, 724-828-099. H2208-G

ZGRABNA Sylwia 21-lotka zaprasza na wspólną zabawę, 782-301-587.

SARA 45-lotka zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 693-610-396.

POWRÓT Soni 25-latki, biust 5, zaprasza na miłą zabawę, 691-300-465. H2234-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 517-681-503. H2235-G

BLONDYNKA od 8.00 nowy numer 739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. H2240-G

KOBIECA brunetka 27, 887-27-62-52.

KOCHANECZKA 130,-/h, 887-27-62-52. H2247-G

BOLESŁAWIEC Agata 37 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. H377-K

SEKSOWNA pielęgniarza 733081577. H1545-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl G4065-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. H1873-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl H1874-G

LOTNISKA- transport, 602-120-624. H2018-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolic, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolic, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolic, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. H2030-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl H2031-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl H2032-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl H2162-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. H2186-G

DOBRY wypoczynek Międzywodziu- pokoje+ łazienki, balkon nad morzem, parking monitorowany, 9 1 / 3 8 1 - 4 8 - 3 5; 608-821-370. H567-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środy-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H878-K

KOSMETYCZNE

SALON SPA- rejestracja i informacje, 693-957-884; www.spahaus.pl H1773-G

BIZNES

BALBINA Biuro Rachunkowe od 1999 na rynku, Ludowa 31, 8.00-17.00, 75-76-57-434. H1203-G

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; ksiązka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H1652-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. H1754-G

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

PROGRES
OKNA
DRZWI FARBY
Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

nj24.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

OKNA
tylko u nas
veka
i **GEALAN**
w rewelacyjnej cenie !!!
"LECH-PLAST"
DRZWI, PARAPETY, ZALUŻAJE
POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 299
601-43-11-61

OKNA
NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,8
DRZWI
STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY!
MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES

DOŚWIADCZONY prawnik-
porady, pisma procesowe, do-
tacje unijne, konkurencyjne
ceny, 782-422-295.
H1799-G

UDZIAŁY w gospodarstwie
sprzedam, atrakcyjne warunki
Gryfów. Tel. 75/722-15-76.
H2113-G

BEZPŁATNE porady prawne-
każdy wtorek w Jeleniej Górze
po wcześniejszej rejestracji tele-
fonicznej 602-46-78-12, ul. Te-
atralna 1 pok. 311. H2185-G

POTRZEBUJESZ szybko go-
tówki? Provident Polska S.A,
600-400-288 (taryfa wg opłat
operatora). H571-K

POŁĄCZ pożyczki i płać
małą ratę. Zadzwoń:
600400299. Provident Pol-
ska S.A. Warunkiem udziele-
nia pożyczki jest pozytywny
wynik oceny zdolności kre-
dytowej konsumenta.
H1564-K

DOM KREDYTOWY INWEST
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK
FIRMOWE bez ZUS i US, na odwiadczenie
HIPOTECZNE do 100% wartości
nieruchomości
SAMOCHODOWE I LEASINGI
CZYSZCZENIE BIK !!!
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75 752 57 57, kom. 733 944 879

Bank odmówił Ci
kredytu?
Przyjdź do nas!
Obniżymy Twoje
raty nawet
o połowę! niezależnie
od BIK
Jelenia Góra
ul. Bankowa 14A, lok. 1, p. III
tel. 75 617 10 55 czynne:
tel. 75 617 10 56 9-17

nowiny
Jeleniogórskie
Cennik reklam
w "Nowinach Jeleniogórskich"
drukowane od 1 kwietnia 2006 r.
58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Curie Skłodowskiej 13
marketing tel./fax 75 64 24 480, e-mail: marketing@nj24.pl
biuro ogłoszeń tel. 75 75 247 81, tel./fax 75 75 248 13, e-mail: biuro@nj24.pl

Strona 85 modułów 255 x 345 mm (5x17 modułów)	Cena w złotych (netto)	brutto 23%
I. Ogłoszenia drobne:		
1. 1 słowo (tryb normalny)	(0,90)	1,11
2. ogłoszenie + obrys	(0,90 + 8,00 obrys)	1,11 + 9,84 obrys
3. 1 słowo (tryb ekspresowy)	(1,80)	2,21
4. ogłoszenie + apła	(0,90 + 10,50 apła)	(1,11 + 12,92)
5. ogłoszenie + obrys + apła	(0,90 + 15,00)	(1,11 + 18,45)
5. oferta	8,00	9,84
II. Ogłoszenia ramkowe: (za 1 moduł - 50x20)		
Cena w złotych (netto) brutto 23%		
1. Tryb normalny - strony ogłoszeniowe	(28,00)	34,44
2. Pierwsza strona "NJ"	(106,00)	130,38
3. Ostatnia strona (255x360)	(5,000)	6,150 strona
4. Strona 3 redakcyjna	(94,00)	115,62
5. Strony redakcyjne	(82,00)	100,86
6. Nekrolog:		
- od osób fizycznych	(14,00)	17,22
- od osób prawnych	(28,00)	34,44
8. Komunikat/zawiadome- nie, podziękowanie	(14,00)	17,22
9. Jedna strona (255x345) (85 modułów)	(2.380)	2.927,40
10. Tekst sponsorowany 1 moduł	(54,00)	66,42
10. Kolor + 20 procent		
11. Wybór miejsca na stronie + 10 proc. (grawa)		
pliki - Corel 12, 0; (300 dpi, CMYK) - .jpg, - .tif, - .pdf	Udzielamy zniżek (płatne gotówką)	- za 4 emisje 10% - za 8 emisji 15% - za 12 emisji 20% - powyżej 12 emisji 25%

PRZY OGŁOSZENIACH O WARTOŚCI 2.500 NETTO UPUST DO NEGOCJACJI

PROFILE
70-90 mm
OKNA
DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeżdźni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

Ogłoszenia także
w Internecie
DARMOWE
KATEGORIE!
>Zguby
>Oddam za darmo
nj24.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roka
"3950 zł"
Brama Roka
"2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hormann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

składy
i okien.
drzwi
najwyższa jakość
najniższa cena
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl

Stolbud
Koronea
Ponizio
• PROMOCJE
• MONTAŻ
• TRANSPORT
• RATY
• GWARANCJA
JAKOŚCI
* szczegóły u sprzedawcy
NOWOŚĆ W OFERCIE! Wzmocnione okna PVC w klasie A!
Jelenia Góra

okna&drzwi
DREWNO-ALUMINIUM-PVC
TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI
W JELENIEJ GÓRZE - DOSTĘPNE OD ZARAZ!
ZAPRASZAMY!
DRZWI w 7 DNI*
ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Rafał Swosiński

Zajęcie: z wykształcenia zootechnik, studiował wojskowość, AWF i fotografię - choć żadnego kierunku definitywnie nie skończył; zawodowo związany jest z fotografią komercyjną i reklamową; notoryczny zdobywca nagród na Biennale Fotografii Górskiej (na 18., tegorocznej edycji - nagrody pierwszej).

1. Mieszkam tu, bo:

Mieszkam pomiędzy Poznaniem a Chodzieżą. Tam żyją rodzice. Ale w Jeleniej Górze bywam regularnie od początku lat 90. Wtedy zwabiły mnie fotografie Ewy Andrzejewskiej, teraz wabią Wszechnice Fotograficzne.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Lekcje dyscypliny odbierane od mojego taty, aż do sino-fioletowo-żółtej pupy. Wychowania bezstresowego wówczas nie było, a nie tańczyłem po stołach. Widać, lekcje taty były skuteczne. Na planie i w życiu jestem zdyscyplinowany.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwsza randka z moją żoną. Zapamiętałem i zarejestrowałem w kadrze, jak wyglądała: różowo - koralowe buty, sukienka w kwiatki i taka luźna, od szyjki po kosteczki.

4. Przebój życia:

Pierwsze doświadczenia w ciemni, jeszcze w szkole podstawowej. Nie wiedziałem jeszcze,

jak się zakłada film w aparacie, ale zapamiętałem pojawiający się obraz na papierze.

5. Wkurza mnie:

Brak higieny na planie.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez szczoteczki do zębów... nie, nitka dentystryczna jest ważniejsza.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Wyremontowałbym swoje mieszkanie w Poznaniu, przerobione po części na ciemnię.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:

Macieja Hnatiuka, fotografika z Wałbrzycha, bo to bardzo fajny, inteligentny, rozumny, pomocny i przystojny facet.

9. Za późno na:

Na bicie rekordów w pływaniu.

10. Ulubiony dowcip:

Dlaczego osiągamy orgazm? Żeby się nie za... na śmierć.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Przychodni rehabilitacyjnej K i K Wiśniewskich a w szczególności dla Pana Krzysztofa za bezinteresowną pomoc, szybką i bezpłatną rehabilitację, która pomogła złagodzić intensywne bóle kręgosłupa, od wdzięcznej niepełnosprawnej pacjentki.

(zebra)

Łużyckiego Stowarzyszenia Rekreacyjno-Sportowego „Na koń” w Łagowie, oraz jego prezesa, Mariana Matyjasika, za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu czterech zgorzeleckich nastolatków na treningowy obóz jeździecki do

niemieckiej Horki. Stowarzyszenie „Na koń” oraz Reit- und Fahrverein „Wehrkirch” Horka e.V. zacieśniają w ten sposób wzajemną współpracę. Jednak wyjazd nie byłby możliwy, gdyby nie to, że polskie stowarzyszenie pokryło swoim amazonkom połowę kosztów pobytu. Było to możliwe dzięki pozyskaniu od sponsorów środków finansowych na ten cel.

(mat)

Gwizdy dla...

sklepu ze sprzętem AGD, który mieści się w pasażu handlowym jeleniogórskiego Tesco. Klientce popsuta się trzyletnia pralka. Ubezpieczyciel zapewnił, zgodnie z umową, że odbierze zepsuty sprzęt i dostarczy nowy, po czym skierował klientkę do

wspomnianego sklepu. Tam zapłaciła koszty transportu i otrzymała informację, że nowa pralka będzie dostarczona w sobotę, w godzinach 12. - 15. - Czekałam cały dzień i nic. Nawet nie zadzwonili, choć podałam numer kontaktowy - powiedziała nam. Kobieta kilkakrotnie monitowała w tej sprawie w sklepie, ale bez skutku. W środę, kiedy dzwoniła do naszej redakcji, nowej pralki jeszcze nie było. Więcej, kiedy zadzwoniła do ubezpieczyciela ze skargą na sklep, ten zdziwił się, bo otrzymał informację, że pralka została dostarczona i klientka jest zadowolona. Bareja wiecznie żywy.

(ROB)

Szefów lubańskiego aresztu (a może należą się zapraszającym ze

Stowarzyszenia Górnych Łużyc) za niezrealizowanie obietnicy. Jakiś czas temu na konferencji SGŁ zapraszano mieszkańców Lubania na odsłonięcie tablicy, która, wbudowana w mur aresztu, upamiętnia więzione tam Francuzki z ruchu oporu. Przy okazji areszt miał być udostępniony do zwiedzania. I był. Tyle, że dla VIP-ów. Zwykłych lubaniaków pogoniono, bo, jak wiadomo, w demokracji każdy może zwiedzić areszt, ale tylko w osobach swoich reprezentantów....

(mal)

Dla administratora dróg krajowych, czyli GDDKiA, a dokładniej wrocławskiego oddziału Dyrekcji, bo to tam powinni zauważyć potrzebę, za niedostrzeżenie potrzeby zamontowania

sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu krajowej „3” (Jelenia Góra - Jawor) i „5” (Bolków - Świdnica) w Bolkowie. Każdy kierowca zna dziesiątki miejsc, w których na „krajówkach” działa sygnalizacja zupełnie niepotrzebna, a w Bolkowie, gdzie jest absolutnie niezbędna, nie można się jej doprosić. A dla kierowców próbujących od Jawora wjechać w drogę: Jelenia Góra Wrocław, skrzyżowanie jest koszmarem, na którym 5 - 10 minutowe oczekiwanie na włączenie się do ruchu nie jest niczym niezwykłym. Nasz Czytelnik stał tam w letnie, niedzielne popołudnie 17 minut, a sznur pojazdów sięgał skrzyżowania z drogą na Strzegom. Niestety, to nie była sytuacja wyjątkowa.

(mal)

Krzyżówka nr 36

POZIOMO: 1. Siewierka Toma, - 2. Już na pokładzie, - 9. W środku ZOZ-u, - 10. Grupa z boiska, - 11. Z seksem w głowie, - 14. Jedzą w szafie, - 16. Król pod ścianą, - 17. Złoto w sejfie, - 18. Mieści się w budownictwie, - 19. Raj dla żółwi, - 21. Klepana piszczy, - 23. Chodzi po dnie, - 25. Pracuje nad kołem, - 28. Pierwsza na liście, - 29. Miejsce na 1., - 30. Do popadania, - 31. Wśród Apaczów.

PIONOWO: 1. Poroże dla myśliwego, - 2. Polisman, - 3. Powoduje ruch w remizie, - 4. Pierwszy w ławce, - 5. Bywa na koncertach, - 6. Po Koszału, - 7. Naukowe wróżbiarstwo, - 8. Szczypa na łące, - 12. Opalenie w domu, - 13. Trudno jej odstawić leki, - 15. Oti oficjalnie, - 16. Koncertowy taniec, - 20. Zamkowa słodycz, - 21. Podpora z iklem, - 22. Po stronie ma, - 24. Gąsior w spiżarni, - 25. Tako godka, - 26. Tańczy na lodzie, - 27. Siedzi w murze.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 34

POZIOMO: 5. Omdlenie, - 9. Szachownica, - 10. Hokeista, - 12. Zielarka, - 13. Neonazista, - 15. Żnin, - 16. Nit, - 17. Khaki, - 19. Nora, - 21. Kadencja, - 25. Pechowiec, - 27. Tucznia, - 29. Serdelowa, - 30. Doktorant, - 31. Kosmita.

PIONOWO: 1. Wzmianka, - 2. Ocalenie, - 3. Dobranoc, - 4. Infantka, - 5. Ochrona, - 6. Mao, - 7. Emilian, - 8. Elana, - 11. Kłaki, - 14. Tor, - 18. Kocurek, - 20. Obibok, - 21. Katoda, - 22. Deczko, - 23. Jantar, - 24. Kodeks, - 25. Pasta, - 26. Chała, - 28. Amok.

Rozwiązanie krzyżówki nr 34

OSTATNI WEEKEND WAKACJI

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 34 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Natalia Michnowicz z Jeleniej Góry.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
KUPON NR 36														
16	17	18	19	20	21	22								



JELEN SALONOWY

Ksiądz **Andrzej Bokiej** na tegorocznej edycji Festiwalu Silesia Sonans wystąpił w podwójnej roli: gospodarza jeleniogórskiej świątyni i organizatora festiwalu, a także... „zapowiadacza” koncertów. I trzeba przyznać, że z tego ostatniego zadania wywiązywał się świetnie. Do „kłasyki” zapewne przejdzie formuła, którą raczył słuchaczy przed każdym koncertem: „I nie zapomnijcie Państwo po koncercie włączyć telefony komórkowe”. (3)



Łączy ich braterstwo krwi, nazwisko, uprawnienia przewodników sudeckich, promowanie turystyki w Karkonoszach i na Dolnym Śląsku, praca w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, a od soboty 6 września... złote Odznaki Honorowe Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego. O kim mowa? Oczywiście o **Wojciechu Witczaku** (na zdjęciu z lewej) i **Antonim Witczaku**. (3)



Prezes Stowarzyszenia Goduszyn **Robert Obaz** miał co robić podczas sobotniego festynu „Baw się z nami sąsiadami”. Najpierw wziął mikrofon i zachęcał uczestników do zabawy, a potem gwizdek i... sędziował mecz dziennikarzy kontra Stowarzyszenie Goduszyn. Mecz prowadził tak, że nie doszło do żadnych nieporozumień. Widać, potrafi gadać i się dogadać. To logiczne, jeśli weźmie się pod uwagę, że Obaz na co dzień pracuje w branży telekomunikacyjnej. (7)



Wypieki przygotowane przez gospodynię z Goduszyna bardzo smakowały uczestnikom sobotniego festynu, odbywającego się w tej części Jeleniej Góry. Prezydent **Marcin Zawila** skusił się na bigos, a potem na smaczne ciasto. Nie pozostawał mu dłużny radny PiS-u **Krzysztof Mróz**. M. Zawila wziął też udział w loterii fantowej i wygrał m.in. plastikowe wiaderko. Sobotni festyn odbywał się pod hasłem „Baw się z nami sąsiadami”. Co prawda Zawila i Mróz na co dzień są po przeciwnych stronach politycznej sceny, jednak na festynie siedzieli przy jednym stole, jak dobrzy sąsiedzi. (7)



Nasze posłanki - jak to kobiety - wykazały się solidnością i w komplecie odpowiedziały na uprzejme zaproszenie Oddziału Elektrowni Turów do uczestnictwa w tegorocznym Świącie Energetyka. W przeciwieństwo do dwóch panów posłów, którzy obecność potwierdzili, choć czasu nie znaleźli... Dobrze, że męskiego honoru bronił przynajmniej jeden senator, Jan Michalski. To taka nasza drobna dygresja w kontekście parytetów, gdyby ktoś wciąż nosił w sobie nierozwiązany dylemat. A poza kobiecą solidnością wart jest podkreślenia także kobiecy pragmatyzm, którego przykład dała na akademii **Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska** (pierwsza z prawej, obok **Ewy Drozd** i **Zofii Czernow**, a także niewidocznej na zdjęciu **Marzeny Machałek**). Pani poseł sprowadziła całe wcześniejsze wystąpienie dyrektora kopalni Artura Kina, do jednego pytania:

- To gdzie ta kasa?

Chodziło o to, że na rynkach światowych ceny energii maleją, ale zwykły Polak jakoś tego nie odczuwa w comiesięcznym rachunku. Pytanie więc było jak najbardziej uzasadnione. Kasa oczywiście jest, policzona co do grosika. Zapytać jednak nie wadziło... (8)

Byliśmy na 40-leciu Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu. Personą numer jeden tej uroczystości był oczywiście **Zbigniew Kulik**, który kieruje instytucją już 38 lat. Nic dziwnego, że odbierał gratulacje i mniej oficjalne podarki z brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na czele. Ale na imprezie była obecna jeszcze jedna osoba, bez której święto nie doszłoby do skutku. To **Irena Siuta-Kamieńska**, była wicewojewoda, odpowiedzialna wówczas za decyzję odłączenia się muzealnej filii w Karpaczu od muzeum w Warszawie. To dlatego poseł **Zofia Czernow**, trzymając w rękach kwiaty, zaznaczyła: „Kwiaty nie są dla pana dyrektora” i wywołała Irenę Siutę-Kamieńską na scenę. (3)



Horoskop

BARAN

Natłok obowiązków będzie przyczyną lekkiego chaosu, który Tobą zawładnie. Albo trochę odpuść, albo zacznij lepiej się organizować.

BYK

Nie pozwól, aby ktoś odebrał Ci należne honory - przygotuj się na bezwzględną walkę i przygotuj dobre argumenty. W ferworze nie zapomnij o rodzinie.

BЛИЗНИЦА

Przyjmij złożoną Ci propozycję, ale nie oczekuj dodatkowych z tego tytułu profitów - więcej pracy nie zawsze oznacza więcej pieniędzy.

RAK

Wiele spraw odłożyłeś sobie na później i ta pora właśnie nadchodzi. Czas na działanie i... flirtowanie. Jedno i drugie doskonale się skomponuje.

LEW

Miło byłoby, abyś w końcu wyszedł z cienia - ktoś bardzo na to liczy. Nie bój się dodatkowych zobowiązań, ale wyraźnie określ swoje oczekiwania finansowe.

PANNA

Jeśli masz wrażenie, że „coś” Cię omija - nie jesteś wcale w błędzie. Pozwoliłeś sobie na luksus dystansu - i w uczuciach i w pracy masz wiele do nadrobienia.

WAGA

Nie możesz udawać, że nic się nie stało. Teraz Twoja kolej na wyciągnięcie ręki i zrób to czym prędzej. W przyszłości nie słuchaj rad udzielanych przy piwie.

SKORPION

Jeśli czujesz, że zasługujesz na nagrodę, musisz to wyartykułować - chowanie się po kątach z obrażoną miną sprawy nie załatwi. Ważna środa.

STRZELEC

Bardzo istotne w najbliższych dniach jest planowanie - jeśli popełnisz błędy, będą odbijały się czkawką przez najbliższe miesiące.

KOZIOROŻEC

Pora, aby sprowokować bardzo oczyszczającą dyskusję, ale... najpierw przygotuj argumenty. Samą szczerością nie uda Ci się rozwiązać problemu.

WODNIK

Nie daj się zwieść miłym słówkom i uśmiechom, bo coś „wisi” w powietrzu - postępuj bardzo rozważnie. Tydzień pracowity i pełen konfliktów.

RYBY

Skoncentruj się na kontaktach z otoczeniem. Może warto coś komuś wyjaśnić? W weekend poświęć partnerowi więcej uwagi i załatw sprawy odłożone przed wakacjami

(ep)

NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!

796;

Wkład kominkowy CORNO z CDP
**MOC 14 kW, DOPROWADZENIE
POWIETRZA Z ZEWNĄTRZ**
5 LAT GWARANCJI



castorama